KSIĄŻNICA PODLASKA im. Łukasza Górnickiego Czytelnia Prasy Białystok

BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 39 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 23-25 LIPCA 2004 NR 143 (15558) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Opera w mieście to nie pierwszy poroniony pomysł urzędników. W Białymstoku miał już być podziemny tramwaj, ogród botaniczny, aquapark, Międzynarodowe Centrum Biznesu Wschód na miejscu dworca Białystok Fabryczny, a do 2010 r. na Podlasiu powinno działać... pięć lotnisk!

Czytaj na str. 3.

BIAŁYSTOK. Dofinansowanie rolnictwa po wejściu do Unii Europejskiej i zmiana sposobu prowadzenia skupu interwencyjnego zbóż – te dwa tematy najbardziej interesują podlaskich rolników. A denerwuje ich to, że skup ruszy dopiero w listopadzie i dyskryminujący kobiety system rent strukturalnych.

Czytaj na str. 3.

Odebrano je rodzicom, rozdzielono między kilka rodzin zastępczych, aż w końcu matka...

PORWAŁA WŁASNE DZIECI

ŁOMŻA. TRZCIANNE. – Nie mogłam dłużej wytrzymać, musiałam je mieć przy sobie. Po co policja na siłę nam je zabrała? – mówi Bożena G., mieszkanka gminy Trzcianne. Kobieta tydzień temu wykradła sześcioro z ośmiorga swoich dzieci, umieszczonych zarządzeniem sądu w rodzinach zastępczych w Łomży i Zambrowie.

O rodzinie G. pisaliśmy w maju. Ośmioro dzieci w wieku 2-12 lat było pozostawionych samym sobie, kiedy matka trafiła do szpitala, a ojciec pił alkohol. Decyzję o zabraniu dzieci podjęła policja w Mońkach.

Wykradła sześcioro

Sąd w Grajewie umieścił czworo najstarszych w rodzinie zastępczej w Zambrowie, a czterech młodszych chłopców w dwóch rodzinach w Łomży. W ubiegły piątek u jednej z nich zjawili się niespodziewanie państwo G.

– Kamil bawił się z moimi dziećmi w piaskownicy, Przemek był w mieszkaniu – opowiada Barbara P., zastępcza matka. – Przemek zszedł na dół. Widziałam przez okno, jak wszyscy rozmawiali, a potem weszli do pobliskiego sklepu. Po chwili wyszli i zniknęli za blokiem.

Kobieta sądziła, że państwo G. spacerują z dziećmi po osiedlu. Nie chciała im przeszkadzać w rozmowie. Po 10 minutach zaniepokojona wysłała do nieoczekiwanych gości swojego synka. Chłopiec wrócił i oświadczył, że nigdzie ich nie ma. Zastępczą matkę ogarnęło przerażenie. Zaczęła biegać po osiedlu w poszukiwaniu zaginionych. Tego samego dnia podobna historia przydarzyła się rodzinie zastępczej z Zambrowa. Czwórka powierzonych ich opiece dzieci zniknęła.

– Osłupiałam, kiedy zadzwoniła do mnie pani G. i poinformowała mnie, że zabrała sześcioro dzieci. Dwoje najmłodszych zostało u rodziny zastępczej w Łomży. Pani G. nie udało się ich uprowadzić, bo po podwórzu biegał pies – mówi Bożena Jabłońska, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Łomży.

Serce by jej pękło

W maju, gdy Bożena G. była w zaawansowanej ciąży, nagle pogorszył się jej stan zdrowia i zabrała ją karetka. Była w szpitalu przez tydzień. Dzieci zostały z ojcem.

– To co, że pił? Ale krzywdy by im nie zrobił – mówi Bożena G., oburzona zabraniem dzieci. – Miały co jeść. I miały opiekę. To było bezprawie, za które ktoś odpowie.

Policjanci z Moniek są zaskoczeni wiadomością, że Bożena G. wykradła dzieci. Jednak nie mają podstaw do interwencji, decyzja należy do sądu. Nie komentują opinii Bożeny G.

Po wyjściu ze szpitala Bożena G. i jej mąż wystąpili do sądu o zgodę na powrót dzieci do domu, ale spotkali się z odmową.

– Nie mogłam dłużej czekać, serce by mi pękło – płacze kobieta. Mówi, że dzieci w rodzinach zastępczych były źle traktowane i pozbawione opieki.

Przeciwnego zdania jest jedna z matek zastępczych:

– Przemek miał dwukrotnie zapalenie płuc. Lekarz powiedział, że dziecko wcześniej musiało często chorować, było niedoleczone. Podejrzewał u niego wadę słuchu. Gdy mówiłam o tym jego matce, ta zachowywała się tak, jakby w ogóle nic nie słyszała – mówi Barbara P.

(MK)

Obserwowałam przez okno, jak państwo G. odchodzą z dziećmi. Sądziłam, że poszli na spacer na osiedle – mówi Barbara P., zastępcza matka z Łomży, która zniknięcie powierzonych jej opiece Kamila i Przemka przypłaciła ciężkim szokiem.

FOT. M. KACZYŃSKA

Małżonkowie G. mają od 1999 r. ograniczoną władzę rodzicielską. Przyczyną jest problem alkoholowy ojca. Rodzina utrzymuje się głównie z zasiłków. Bożena G. niecałe dwa tygodnie temu urodziła kolejne, dziewiąte już dziecko. Sąd rodzinny w Grajewie wyznaczył na 18 sierpnia rozprawę, na której ma zapaść decyzja, co dalej z ośmiorgiem dzieci, umieszczonych w rodzinach zastępczych.

Zakłady pracy (nie)chronionej

REGION. – Czas zakładów pracy chronionej się kończy. Rozważam całą tę sytuację i myślę, że trzeba będzie zrezygnować ze statusu zakładu – mówi Jerzy Szajewski, prezes białostockiego zakładu pracy chronionej „Naprzód", w którym 57 proc. pracowników stanowią osoby niepełnosprawne. – Nie będzie mi się opłacało zatrudniać niepełnosprawnych, więc będę zmuszony ich zwolnić.

Czytaj na str. 4.

REKLAMA

REKLAMA

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU NA KŁOPOTY WSPÓŁCZESNA

bea

KARTKA Z KALENDARZA

23

LIPCA 2004
PIĄTEK
205 DZIEŃ ROKU

WSCHÓD 4.31 ZACHÓD 20.36

ZŁÓŻ ŻYCZENIA:
W PIĄTEK – Bognie, Apolinaremu
W SOBOTĘ – Krystynie, Kindze
W NIEDZIELĘ – Krzysztofowi, Jakubowi

POGODA

PIĄTEK. *Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego z przelotnymi opadami deszczu i burzami. Rano i w nocy miejscami mgły. Wiatr słaby w czasie burz silny, porywisty z kierunków północnych.*

SOBOTA. *Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami możliwe popołudniowe burze i opady przelotne. Wiatr słaby z kierunków północnych, w czasie burz silny, porywisty.*

NIEDZIELA. *Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami możliwe burze i opady przelotne. Wiatr słaby z kierunków północnych, w czasie burz silny, porywisty.*

PRASA SPRZED LAT

Rysa na butelce

„Butelek po piwie nie przyjmujemy", „Butelki tylko na wymianę", „Kupujemy tylko białe butelki", „Przyjmujemy opakowania szklane po wyrobach u nas zakupionych. Któż z klientów nie zna takich przykładów handlowej twórczości? Ekspedientki nie chcą przyjmować butelek w piątki (bo jutro sobota) i w soboty (bo dziś sobota), a także i w inne dni, bo nie ma transporterek, samochodu, to znów miejsca w sklepie.

„Gazeta Współczesna" z 25 lipca 1989 roku

GAZETA wakacyjna
NR 20/2004

Żeby napić się z marszałkiem, trzeba najpierw wymyślić urodzinowy toast

Sto lat zdrowia!

Już wiemy, czym zajmuje się Urząd Marszałkowski i dlaczego radni sejmiku wojewódzkiego są tak bardzo wymowni na sesjach! Urząd ogłosił właśnie konkurs na najciekawszy... toast. Nagrody jeszcze nie ustalono, ale na pewno jakaś będzie.

Do tej pory urząd kojarzył się raczej z papierkową robotą i zaskakującymi decyzjami osób zarządzających województwem. Okazuje się jednak, że i tam lubią się bawić, a dobrym trunkiem nie gardzą – nawet oficjalnie. Z ubiegłorocznego toastu marszałka wynika, że władze województwa najbardziej lubią pitny miód. My polecamy trójniak.

Jak wynika z informacji na stronie www.wrotapodlasia.pl, nagrodę w konkursie na toast ufunduje Urząd Marszałkowski. Z czyich pieniędzy? Dobrze Państwo zgadujecie – z naszych! Ale może to i dobrze, że choć raz zapłacimy za coś przyjemnego. W końcu miło wychylić kieliszek po sympatycznym toaście...

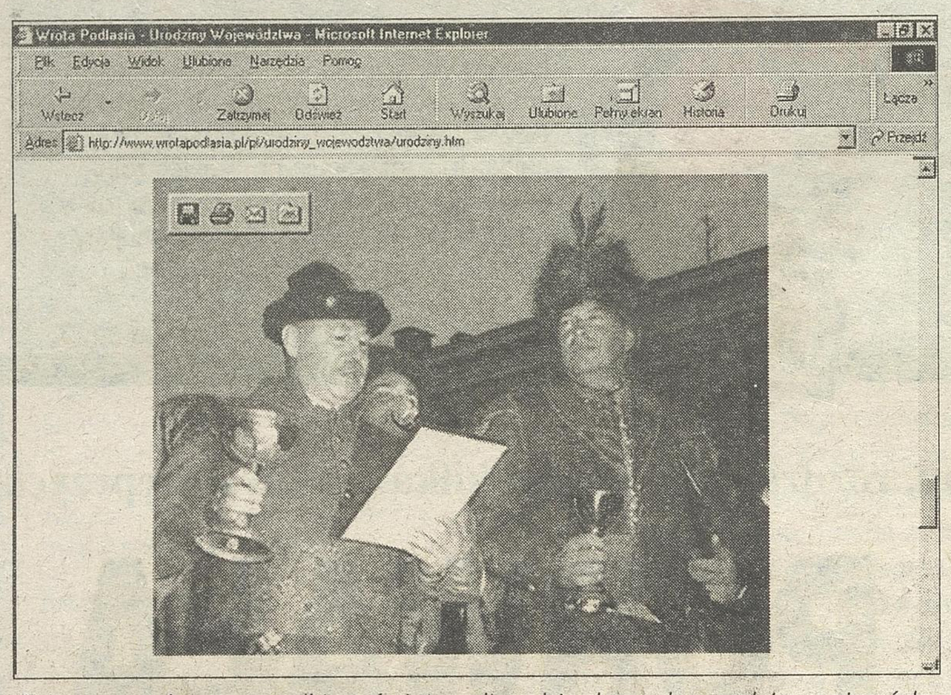

Tak wojewoda z marszałkiem świętowali w ubiegłym roku urodziny województwa podlaskiego. Zrzut ekranowy ze strony www.wrotapodlasia.pl.

Toast, wygłoszony przez marszałka w 2003 r.:

Wznoszę toast pitnym miodem
Mości Państwo! Waszmościowie!
Jegomoście! Ichmościny!
Panie, Panny i Dziewczyny!
Bo gdy trunkiem zgrzana głowa
Wtenczas lepiej płyną słowa!
Razem z Panem Wojewodą, Prezydentem, Artystami,
490-tą rocznicę województwa ogłaszamy!
Doczekajmy wszyscy w zdrowiu i weselu
500-lecia, no i dalszych leci wielu!
Nasi Krajanie mądrze mówili:
Zawżdy do zdrowia dobrego
trzeba serca wesołego!
A serce ogromne i nader wesołe
Mają ARTYŚCI, co przyszli dziś społem
Ze śpiewem na ustach
Z talentem i gracją
Częstują nas miodem
A my ich owacją!
VIVAT ARTYŚCI! Mości Waszmościowie!
Niech żyją nam 100 lat, niech żyją na zdrowie!
Sto lat zdrowia, beczka wina
Dobry sąsiad i dziewczyna!
Kto kocha Muzy, niech po dziewięć pije
A po trzy łyknie, kto kocha Gracyje!

Z „Wrót Podlasia" dowiedzieliśmy się także, że tematyka toastu powinna dotyczyć urodzin województwa, które po raz drugi będą obchodzone we wrześniu. Toast może mieć dowolną formę i długość. Najciekawsze zostaną wygłoszone podczas uroczystości urodzinowych.

Portal przytoczył także tekst toastu, jaki w ubiegłym roku wygłosił marszałek Janusz Krzyżewski. Nam najbardziej podoba się fragment o tym, że „gdy trunkiem zgrzana głowa, wtedy łatwiej płyną słowa". Czyżby krasomówcze popisy radnych sejmiku miały z tym coś wspólnego? **(ka)**

DOWCIP ZA DYCHĘ

W tym tygodniu 10 złotych polskich otrzymuje **Małgorzata Falba** z Cichego w gminie Świętajno. Oto żarty nadesłane przez laureatkę:

- *Do autobusu wsladają dwie starsze panie. Jedna z nich pyta:*
- *– Panie, czy ten autobus jedzie do Poronina?*
- *– Tak!*
- *– Ale czy na pewno?*
- *– Cholera, jedziemy do Nowego Jorku! – warczy zirytowany kierowca.*
- *– A to przez Poronin?*
- *– Co to jest: żona i teściowa w samochodzie?*
- *– Zestaw głośnomówiący.*
- *– Co wspólnego mają ze sobą pijana kobieta i fiat 126p?*
- *– I jedno, i drugie wstyd prowadzić.*

Czekamy na Wasze żarty! W naszym konkursie raz w tygodniu (w piątki) wybieramy najlepszego kawalarza i przesyłamy mu 10 zł.

DZIECI W KADRZE

W tym tygodniu nagrodę za zdjęcie najbardziej fotogenicznego dzieciaka przyznajemy ***Krystynie Brzozowskiej z Łap-Dębowiny****. Fotografię przez nią nadesłaną publikowaliśmy w środowej „Gazecie Współczesnej". Laureatkę prosimy o kontakt telefoniczny z Biurem Promocji (0-85 748-74-22 lub 748-74-23), by ustalić sposób odebrania nagrody. Jeżeli macie zabawne fotki Waszych pociech, pochwalcie się nimi! Czekamy na zdjęcia z opisami. W nadchodzącym tygodniu wygrać można zestaw do gry w badmintona.*

ZA MINOWANI

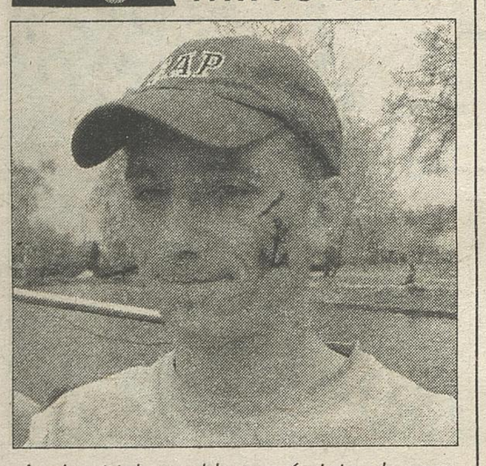

Andrzej jak zwykle ma świetny humor. Może dlatego, że jeszcze nie wie, iż nieznane mu trolle namalowały podczas snu kotwicę na policzku. Za to teraz wygląda jak prawdziwy wilk morski.
By wziąć udział w naszym konkursie, wystarczy przesłać nam zdjęcie dowolnej osoby z zabawną miną. Raz na dwa tygodnie nagrodzimy najciekawsze zdjęcie. ***Uwaga, do wygrania jest aparat fotograficzny!***

wakacyjna
Adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Telefon: (0-85) 748-74-74
E-mail: piotrus@wspolczesna.pl

Zbudował owijarkę, ładowacz hydrauliczny i wózek do transportu bel

Strażak z pasją wynalazcy

Jarosław Krysztopa z Augustowa, do niedawna jeszcze zawodowy strażak, to uznany wynalazca. Za pomysły racjonalizatorskie zdobywa nagrody, a usprawnienia wciela w życie wraz ze swym bratem Kazimierzem w jego gospodarstwie w Jaziewie w gminie Sztabin. Tam też można zobaczyć owijarkę elektryczną do foliowania sianokiszonki, ładowacz hydrauliczny oraz wózek do transportu bel po oborze.

– Moje wynalazki pomagają bratu: żeby mu było lżej i parę złotych w kieszeni zostało – mówi pan Jarosław. – Na przykład bela sianokiszonki waży 400-500 kilogramów, skonstruowałem więc specjalne ładowacze i wózek. Nowe maszyny i usługi rolnicze są drogie, wykonane przez nas znacznie tańsze.

Dwie trzecie 50-hektarowego gospodarstwa Grażyny i Kazimierza Krysztopów, położonego nieopodal Kanału Augustowskiego, stanowią użytki zielone. Resztę obsiewa się głównie mieszankami paszowymi i kukurydzą. Hoduje się tu krowy i konie. Rozwiązania racjonalizatorskie Jarosława Krysztopy pozwoliły na obniżenie kosztów przygotowania sianokiszonki. Bracia wszystko skonstruowali samodzielnie.

Swoją pasję wynalazczą Jarosław Krysztopa nazywa zamiłowaniem, a upatruje ją w tradycjach rodzinnych:

– Każdy z naszej rodziny związany jest z metalem. Tata był kowalem, wujek w szkole zawodowej uczył ślusarstwa. Młodsze pokolenie od dziecka z tym się stykało. Ukończyłem szkołę mechaniczną, mam maturę ogólnokształcącą, a pracowałem zawodowo jako strażak. W pracy też coś ciągle ulepszałem, dostawałem nagrody. Teraz jestem na emeryturze.

I ciągle jeszcze podpatruje, co można poprawić, ma wciąż nowe pomysły... **(a)**

Na zdjęciu: Jarosław Krysztopa i wózek do transportu bel jego projektu

FOT. M. JASIULEWICZ

Opera w Białymstoku to nie pierwszy poroniony pomysł urzędników

Marzenia o miejskim raju

BIAŁYSTOK. W Warszawie wsiadamy do superszybkiego pociągu „Pendolino". Godzinę później jesteśmy w Białymstoku. Podziemnym tramwajem jedziemy do ogrodu botanicznego, potem do aquaparku przy ul. Włókienniczej, a wieczór spędzamy w Europejskim Centrum Muzyki i Sztuki. Tak cudowne byłoby życie w Białymstoku, gdyby fantastyczne rojenia urzędników spełniały się. Niestety, zostają one na papierze.

Od kilkunastu dni trwa publiczna dyskusja nad budową w Białymstoku opery, a raczej – Europejskiego Centrum Muzyki i Sztuki.

– Białystok musi być miastem, gdzie wszystkie aspekty życia powinny stać na najwyższym poziomie – argumentuje Marcin Nałęcz-Niesiołowski, dyrektor Filharmonii Białostockiej, pomysłodawca. – Jeśli uda się zrealizować ten plan, będzie to pierwsza opera po tej stronie Wisły!

Takich „pierwszych inicjatyw" w Białymstoku już trochę było. Kto jeszcze pamięta pomysł budowy linii tramwajowych pod ulicą Lipową? W latach 80-tych uznano, że skoro tramwaje na ul. Lipowej się nie mieszczą, najlepiej wykopać tunel i komunikację miejską puścić pod ziemią. Jeszcze na początku lat 90-tych władze pielęgnowały ten pomysł. Tramwajów nie ma do dziś – tak samo zresztą jak superszybkiego pociągu „Pendolino", który miał wozić biznesmenów z Białegostoku do Warszawy. Pokonanie tej trasy miało trwać zaledwie godzinę.

– Korzystaliby z niego biznesmeni zatrudnieni w Międzynarodowym Centrum Biznesu Wschód, powstałym na miejscu dworca Białystok Fabryczny – snuli dalekosiężne plany radni miejscy.

Na rewelacyjny pomysł wpadło także kierownictwo białostockiego MOSiR-u.

– Obok istniejącego basenu przy ul. Włókienniczej powstanie zespół rekreacyjno-wypoczynkowy AQUA-PARK – poinformowano opinię publiczną.

Campingi turystyczne w Białymstoku to jeden z wielu fantastycznych pomysłów urzędników. Wydano nawet pieniądze na sporządzenie odpowiedniej analizy, ale campingów jak nie było, tak nie ma. Może i dobrze, bo spanie w namiocie w środku miasta jakoś nie uchodzi.

Czego tam miało nie być! Przede wszystkim – odkryty basen o wymiarach olimpijskich, na którym odbywałyby się ogólnopolskie zawody pływackie. Oprócz tego: zjeżdżalnie, gejzery, hydromasaże, bilard, minigolf, a nawet ścianki do wspinaczki... I nic. Podobno nie znalazł się inwestor. Ten sam los spotkał budowę centrum administracyjno-bankowego przy ul. Jurowieckiej. Bo takie właśnie miało powstać na placu Trzydziestolecia – tym samym, na którym według najnowszych projektów ma stanąć opera. Ani banków, ani urzędów tam nie widać, znakomicie prosperuje natomiast bazar.

W połowie lat 90-tych rektor Akademii Muzycznej w Białymstoku uznał, że w mieście brakuje ogrodu botanicznego i zaproponował utworzenie go przy ul. Świerkowej. Jego inicjatywę radni wpisali do strategii rozwoju miasta – jest tam do dziś, z zerowymi szansami na realizację.

Fantastyczną strategię rozwoju ma nie tylko Białystok, ale i województwo. Można z niej wyczytać, że na Podlasiu do 2010 r. powinno działać pięć lotnisk! Jedno regionalne w Topolanach, lokalne koło Raczek na Suwalszczyźnie i trzy sportowo-sanitarne. Cóż, pomarzyć dobra rzecz...

Anna Mierzyńska
a.mierzynska@wspolczesna.pl

Bierzemy udział w Mistrzostwach Polski w Pływaniu na Byle Czym

Dopingujcie nas!

AUGUSTÓW. 10 metrów długości, ponad 3 szerokości i 8 wysokości – to wymiary wiklinowego żaglowca, na którym dziennikarze „Współczesnej" wystartują w IX Mistrzostwach Polski w Pływaniu na Byle Czym, które w niedzielę odbędą się na rzece Netcie. Na nasz pokład zabierzemy prowadzącą Rodzinny Dom Dziecka w Augustowie Laurę Gąsiewską wraz z jednym z wychowanków oraz... najpiękniejszą Podlasiankę.

O pierwsze miejsce w – zorganizowanych przez Radio Białystok – Mistrzostwach Polski w Pływaniu na Byle Czym będziemy walczyli z 40 innymi załogami z różnych zakątków Polski, a nawet z Niemiec. Nasz wiklinowy żaglowiec będzie pływał między... gitarą, telewizorem, zegarem z kukułką, zmutowanym pingwinem, pterodaktylem, wozem strażackim i łodzią piratów. Wystartujemy wszyscy razem w niedzielę o godz. 13. Te „pojazdy", które nie przepłyną 400 metrów, zostaną zdyskwalifikowane. A który z nich wygra, okaże się około godz. 15.

Wszystkich naszych Czytelników zapraszamy w niedzielę na augustowskie Błonie nad Nettą. Czekamy na Wasz doping! A na rzece dostrzeżecie nas bardzo szybko. Będziemy bowiem płynęli na ogromnym żaglowcu wyplecionym z pół tony wikliny i 200 kg drutu. Nasz, wzorowany na XV-wiecznych statkach, żaglowiec został zbudowany przez Marka Ławniczaka z Odolanowa w Wielkopolsce. Skonstruowanie go zajęło mu ponad 3 miesiące. Na nasz pokład zabierzemy Miss Podlasia 2004 oraz wychowanków z Rodzinnego Domu Dziecka w Augustowie wraz z prowadzącą tę placówkę Laurą Gąsiewską. Zapraszamy do wspólnej zabawy!

(dona)

Renault w płomieniach

SUCHOWOLA. 26-letni kierowca i jego 53-letni ojciec zginęli w wypadku drogowym, do którego doszło w środę, o godz. 21.10 na ul. Augustowskiej w Suchowoli. Kierowca renault megane, wyprzedzając jadącego przed nim TIR-a, zderzył się czołowo z jadącą z naprzeciwka inną ciężarówką. 23-letni brat kierowcy został poważnie ranny, przebywa w szpitalu.

Do wypadku doszło na łuku drogi na mokrej nawierzchni. Z relacji świadków wynikało, że renault jechał bardzo szybko. Po zderzeniu obu pojazdów kierowca został zmiażdżony przez deskę rozdzielczą, siedzący za nim ojciec wypadł z auta na jezdnię. Obaj zginęli na miejscu. Renault stanął w płomieniach. Pojazd ugasili świadkowie wypadku i wezwali straż pożarną. Strażacy pocięli dach i wydobyli z auta rannego mężczyznę oraz zwłoki jego brata.

Tego samego dnia doszło również do wypadku na trasie Narewka – Hajnówka. Kierowca ciężarówki wyprzedził jadącego w tym samym kierunku rowerzystę, po czym z powodu awarii układu kierowniczego nie mógł wrócić na swój pas jezdni. W rezultacie ciężarówka na łuku drogi wpadła do rowu. Kierowca doznał ogólnych obrażeń ciała i trafił do szpitala.

(jg)

Śpiewające rodziny

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA. W niedzielę, o godz. 16 w dąbrowskim Lasku rozpocznie się Letni Festyn Rozmaitości. Podczas imprezy odbędzie się koncert piosenki familijnej. Na scenie wystąpią rodziny: Zalewskich z Brańska, Guziejków z Jasionówki, Duchińskich z Lewek oraz Bobowików z Dąbrowy. Festyn przygotowuje Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Dąbrowie.

(db)

Wielu podlaskich rolników nie wierzy, że zyska na integracji z Unią Europejską

Skup ruszy za późno

BIAŁYSTOK. Dofinansowanie rolnictwa po wejściu do Unii Europejskiej i zmiana sposobu prowadzenia skupu interwencyjnego – te dwa tematy najbardziej interesują podlaskich rolników. I o tym rozmawiali oni w czwartek z Zofią Krzyżanowską, wiceministrem rolnictwa.

– Obecnie rolnicy żyją tematem płatności bezpośrednich – mówi Tomasz Giertych, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – Większość z nich nie wierzy, że coś takiego może się udać, a oni na tym zyskają.

Podlascy rolnicy nie są zadowoleni także ze zmiany zasad skupu interwencyjnego zbóż. Do tej pory zaczynał się on już podczas żniw. W tym roku ruszy dopiero 1 listopada.

– Ceny zbóż podczas żniw będą niższe niż w tamtym roku, nic nie zyskamy na uprawach – oburzali się rolnicy. – Za przechowanie zboża do listopada trzeba będzie płacić. To nam się zupełnie nie opłaca.

– Na takich spotkaniach próbujemy tłumaczyć, na czym polegają nowe programy i staramy się rozwiać wszelkie wątpliwości rolników – zapewnia Tomasz Giertych. – Staramy się przekonać do nowych trendów w rolnictwie i nowych zasad gospodarowania. Podlaska wieś musi zmieniać się równie szybko, jak otaczająca nas rzeczywistość.

(agak)

Czesław Sylwestrzuk z Gródka jest producentem mleka. Nie wierzy, że Unia Europejska pomoże rolnikom: – Zarabiam na sprzedaży mleka, ale tych pieniędzy nie wystarcza mi już na modernizację i rozbudowę gospodarstwa. Obawiam się, że Unia tutaj nic nie zmieni. Łudzimy się dopłatami bezpośrednimi, ale możemy i tutaj zostać oszukani. Czesław Sylwestrzuk twierdzi także, że system rent strukturalnych jest krzywdzący dla wiejskich kobiet: – Dlaczego posłowie przyjęli tak beznadziejną ustawę, która dyskryminuje kobiety. Rolnik – mężczyzna dostanie o 200-400 proc. więcej niż zwyczajna emerytura, a tymczasem kobieta dostanie tylko 60 proc., a przecież tak samo pracuje na gospodarstwie. To niesprawiedliwe!

FOT. A. LUDWICZAK

Tysiące niepełnosprawnych na Podlasiu mogą stracić pracę

Zakłady pracy (nie)chronionej

REGION. – Czas zakładów pracy chronionej się kończy. Rozważam całą tę sytuację i myślę, że trzeba będzie zrezygnować ze statusu zakładu – mówi Jerzy Szajewski, prezes białostockiego zakładu pracy chronionej „Naprzód", w którym 57 proc. pracowników stanowią osoby niepełnosprawne. – Nie będzie mi się opłacało zatrudniać niepełnosprawnych, więc będę zmuszony ich zwolnić.

Do takich kroków zmusza Szajewskiego rozporządzenie Rady Ministrów z 18 maja br. Seria zmian prawnych odebrała zakładom pracy chronionej większość przywilejów i doprowadziła do tego, że właścicielom zakładów nie opłaca się zatrudniać inwalidów.

Bez szans na pracę

– Ten system zmusza do redukcji zatrudnienia – mówi Włodzimierz Guzicki, prezes Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, zrzeszającej blisko 600 firm z Polski. – Mamy sygnały z całego kraju o szykujących się zwolnieniach grupowych. Od początku tego roku pracę straciło 24 tys. niepełnosprawnych. Dla porównania, w zeszłym roku w tym samym okresie – 2,5 tys.

Podobnie może stać się w firmie „Naprzód" i tego obawia się pracujący u Szajewskiego od 31 lat Kazimierz Dąbkowski. Pan Kazimierz ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności i zajmuje się w firmie sprawami, związanymi z rehabilitacją zawodową osób niepełnosprawnych. Jest przekonany, że większość zwolnionych inwalidów nie znajdzie później pracy.

– Praca to dla niepełnosprawnych najlepsza rehabilitacja – mówi. – Zakłady pracy chronionej dawały zatrudnienie osobom, którym najtrudniej znaleźć zajęcie.

Dąbkowski nie dopuszcza na razie do siebie myśli, że straci pracę.

– Ale jeśli już to nastąpi, to czeka mnie to, co innych bezrobotnych, czyli bezskuteczne szukanie zajęcia – twierdzi.

Traci państwo

– Wysyłanie inwalidów na zasiłek czy rentę, to narażanie na koszty całej gospodarki – twierdzi Guzicki. – Jesteśmy jedynym krajem w Unii Europejskiej, w którym poziom zatrudnienia osób niepełnosprawnych spada, i z tego, co widzę, zdecydowanie chcemy to ostatnie miejsce utrzymać.

Ewa Wyrwas

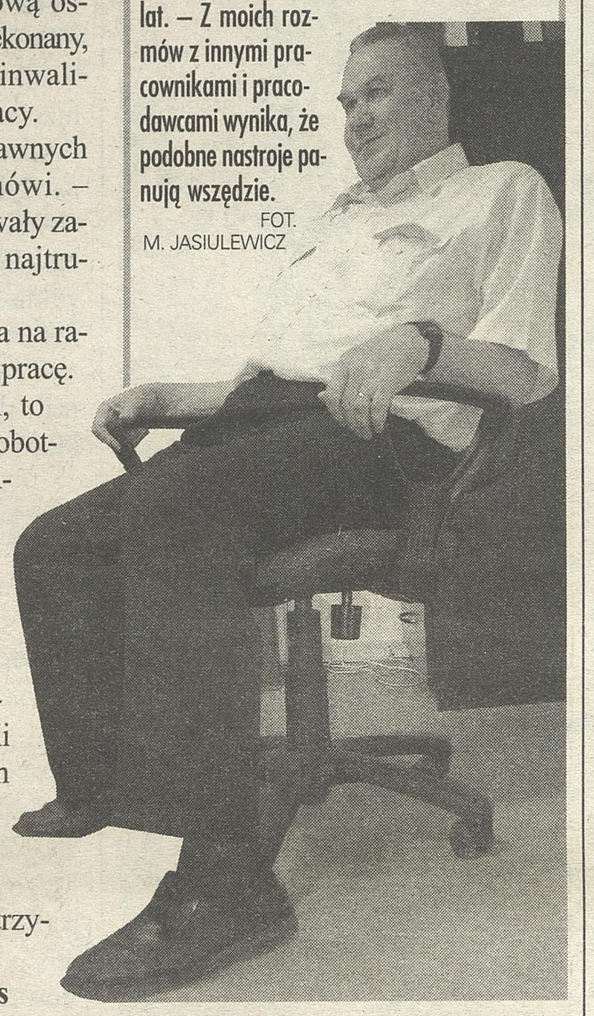

– Czekają nas ciężkie czasy, ale nie można liczyć na charytatywne działania pracodawców – mówi Kazimierz Dąbkowski, pracujący w białostockim zakładzie pracy chronionej „Naprzód" od 31 lat. – Z moich rozmów z innymi pracownikami i pracodawcami wynika, że podobne nastroje panują wszędzie. FOT. M. JASIULEWICZ

Co ósmy wśród nas

Prawie co ósmy mieszkaniec woj. podlaskiego jest osobą niepełnosprawną. Spośród 156 tys. inwalidów (dane na koniec 2003 r.) prawie połowa jest w tzw. „wieku poprodukcyjnym", czyli otrzymuje rentę lub emeryturę. Według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, pod koniec czerwca br. 2167 osób niepełnosprawnych zarejestrowanych było jako bezrobotni, ale w województwie istnieje 46 zakładów pracy chronionej, w których przynajmniej 40 proc. pracowników stanowią inwalidzi. W ostatnim miesiącu podlascy niepełnosprawni mogli liczyć na zaledwie kilka ofert z Powiatowych Urzędów Pracy. Dotyczyły one głównie pracowników fizycznych i nisko wykwalifikowanych, jak np. robotnik pomocniczy czy sprzątaczka. **(ew)**

Rozporządzenie Rady Ministrów weszło w życie 19 maja. Pracodawcy z zakładów pracy chronionej nie dostają już zwrotów podatku VAT, a dotacje do pensji zatrudnionych inwalidów są zaliczkami, a nie ryczałtem, jak dotąd. Do 15 lutego następnego roku muszą więc wykazać, że ponieśli dodatkowe koszty związane z zatrudnieniem niepełnosprawnych. Aby je wykazać, pracodawca musi udowodnić, że niepełnosprawni są gorszymi pracownikami.

Rozporządzenie wymienia kilka kryteriów, jakimi ma kierować się pracodawca. Np. zwiększony czas wykonywania czynności przez osobę niepełnosprawną pracodawca powinien wyliczyć w procentach jako różnicę między minimalną produktywnością ustaloną dla pracownika nie będącego osobą niepełnosprawną, a rzeczywistą produktywnością osoby niepełnosprawnej.

– Nie mam pojęcia, jak należałoby wyliczać taką różnicę w przypadku pracy umysłowej, np. księgowej – twierdzi Jerzy Szajewski, prezes białostockiego zakładu pracy chronionej „Naprzód".

Pracodawcom narzucono również prowadzenie pracochłonnej dokumentacji, którą muszą przechowywać przez 10 lat. **(ew)**

Białorusinka usiłowała wyłudzić zwrot podatku VAT

Zeskanowane dokumenty

BIAŁYSTOK. 45-letnia Alena H. z Białorusi usiłowała wyłudzić zwrot podatku VAT w wysokości 1,1 tys. zł za towary rzekomo wywiezione za granicę. Okazało się, że cudzoziemka przedstawiła w białostockim punkcie zwracającym podatek fałszywe adnotacje z przejść granicznych o wywozie towarów z naszego kraju.

– Okazało się, że adnotacje te naniesiono za pomocą skanera i kolorowej drukarki – mówi Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. – Kobieta przedłożyła w sumie 15 rachunków na kwotę niemal 6 tys. zł. Były one wystawione na różne towary: chemię gospodarczą, żywność itp. Ubiegała się o zwrot podatku w wysokości 1,1 tys. zł.

Niektóre rachunki wzbudziły zastrzeżenia pracowników firmy, zajmującej się zwrotem podatku VAT. Powiadomili o swych wątpliwościach celników, którzy potwierdzili, że podejrzenia są słuszne. Celnicy ustalili również, że Alena H. kilka dni temu, stosując taką samą metodę, wyłudziła ponad 300 zł. **(jg)**

VIP-y w Białowieży

BIAŁOWIEŻA. W piątek kierowcy powinni unikać okolic hotelu „Żubrówka". Miasto bowiem przeżyje najazd VIP-ów. Od czwartku trwa tam konwent marszałków, na który zjechali szefowie województw z całej Polski. W piątek zaś odwiedzi ich premier Marek Belka, a towarzyszyć mu będzie wojewoda podlaski Marek Strzaliński.

Co prawda organizatorzy wizyty zapewniają, że spotkanie nie utrudni poruszania się po Białowieży, ale w godzinach południowych lepiej omijać hotel „Żubrówka". Przejazd rządowej kolumny zapowiedziano na godz. 10.30-11.00 i 13.00-13.30. Z Białowieży premier Belka pojedzie do Narewki, tak więc wyjazd ze stolicy Puszczy Białowieskiej w tym kierunku może być utrudniony. **(ka)**

Uzupełnią radę

SUPRAŚL. GRABÓWKA. W niedzielę mieszkańcy Supraśla i Grabówki będą wybierać radnych w wyborach uzupełniających. Skład Rady Miejskiej gminy Supraśl zmniejszył się bowiem ostatnio o dwie osoby. Byli radni to Marek Sz. i Aleksy Breczko.

Decyzję o wygaśnięciu mandatu Marka Sz. radni gminy Supraśl podjęli w marcu. Były radny niedawno został bowiem skazany prawomocnym wyrokiem na karę grzywny za sfałszowanie uchwały zarządu gminy. Aleksy Breczko – były radny z terenu Grabówki sam zrezygnował z pełnienia funkcji radnego.

Mieszkańcy Grabówki mogą wybierać spośród dwóch kandydatów, natomiast w Supraślu o jeden mandat będzie ubiegać się pięć osób. **(ap)**

WYGRAJ NAGRODĘ!

Wśród Czytelników, którzy odpowiedzą prawidłowo na pytanie:

KUPON

Czy rajd Gumball trwa 6 dni?

TAK ☐ NIE ☐

Wyłonimy zwycięzców 10 nagród w postaci: **koszulek i smyczy do kluczy Extreme Sports Channel**

Nagrody ufundował:
EXTREME SPORTS CHANNEL - kanał poświęcony sportom ekstremalnym.

Jak zdobyć nagrodę?

Wystarczy wysłać SMS na numer 7140 o treści: **rajd01**, jeśli uważasz, że prawidłowa jest odpowiedź TAK lub o treści **rajd02**, jeśli uważasz, że prawidłowa jest odpowiedź NIE. Można wysłać dowolną ilość SMS-ów w terminie do 25 lipca 2004 r. Koszt 1 SMS-a to 1,22 zł (w tym VAT). Odpowiedzi można przesyłać też na kartach pocztowych z naklejonym kuponem (i zaznaczoną „x" prawidłową odpowiedzią) na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „konkurs" w terminie do dnia 25 lipca 2004. Wyniki opublikujemy 27 lipca 2004 r. Regulamin konkursu do wglądu w redakcji „GW", pok. nr. 25.

Szaleństwo Gumball

Na początku maja tego roku odbył się sześciodniowy rajd samochodowy Gumball 3000. Śmietanka towarzyska: aktorzy, muzycy, przedstawiciele mediów ścigali się na trasie o długości 3000 mil od Paryża przez Francję, Hiszpanię po północną Saharę.

Najlepsze samochody, piękne plenery, ekstrawaganckie imprezy, z niewielką ilością snu w tle to cechy charakterystyczne tego zawirowanego rajdu. Obok uznanych marek aut takich jak: Ferrari, Lamborgini czy Bentley, pojawiły się na rajdzie wysoce zmodyfikowane pojazdy jak choćby napędzany podtlenkiem azotu VW Campervan.

Relacje z rajdu można będzie oglądać od 25 lipca w każdą niedzielę w programie Extreme Sports Channel.

Dzisiaj na kuponie powyżej ostatnie już pytanie konkursowe. Autorzy poprawnych odpowiedzi mogą wygrać koszulki i smycze do kluczy Extreme Sports Channel. **(TO)**

BIAŁYSTOK. *Białostoczanie tłumnie odwiedzili w czwartek komendę miejską, w której z okazji święta policji zorganizowano dni otwarte. Gdy policjanci odbierali medale i awanse na wyższe stopnie służbowe, dzieci z białostockich półkolonii zwiedzały Policyjną Izbę Dziecka, oglądały tresurę psów, radiowozy i motocykle drogówki oraz przyglądały się zdejmowaniu odcisków palców.*

– Pierwszy raz jestem w policyjnej komendzie, przyszłam tu z klubu „Relaks", gdzie jestem na półkoloniach – mówi Małgorzata Rosiak. – Nie wiedziałam, że w komendzie jest tak fajnie. I że policjanci są tacy mili. Teraz już nie będę się ich bała. Obejrzeliśmy Policyjną Izbę Dziecka. Fajnie było, jak nas zamknęli w izolatce, wszyscy piszczeliśmy. Ale sama nie chciałabym tam trafić, tak jak dzieci, które coś złego zrobią. Fajne są też te motocykle, bardzo podobał mi się też pies. Umie bardzo dużo. **(jg)**

ik

Speckomisja będzie się jeszcze zajmować sprawą „teczki" Belki

Między Belką a źdźbłem

KRAJ. Sejmowa Komisja ds. Służb Specjalnych będzie jeszcze się zajmowała sprawą „teczki" premiera Marka Belki. Powodem niezakończenia w czwartek prac komisji było otrzymanie przez nią dokumentów z Agencji Wywiadu, które mówią o nowych okolicznościach sprawy.

Poinformował o tym przewodniczący komisji Józef Gruszka (PSL), według którego w całej sprawie doszło do „gry teczkami". Nie podał żadnych szczegółów, zasłaniając się tajnym charakterem sprawy.

Gruszka poinformował, że w najbliższą środę komisja przesłucha w tej sprawie dodatkowe osoby, m.in. szefa klubu SLD Krzysztofa Janika.

Komisja bada, czy Agencja Wywiadu nie złamała prawa przeglądając w marcu br. „teczkę" Belki założoną przez służby specjalne PRL. W końcu maja prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział, że 29 marca zwrócił się do ówczesnego szefa AW Zbigniewa Siemiątkowskiego, by udzielił mu informacji, czy w związku z zamiarem desygnowania Belki na premiera zachodzą okoliczności, mogące mieć znaczenie dla bezpieczeństwa Polski. 6 kwietnia otrzymał odpowiedź, że w świetle posiadanej przez Agencję wiedzy nie ma żadnych powodów, by nie desygnować Belki na stanowisko premiera.

Posłów interesuje m.in., dlaczego zdecydowano się ponownie na przeglądanie „teczki" (znajdującej się w IPN), choć w 2001 r. wgląd do niej mieli funkcjonariusze ówczesnego Urzędu Ochrony Państwa. Wątpliwości posłów budzi też to, dlaczego sprawdzeniem „teczki" zajęła się Agencja Wywiadu, a nie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W maju, przy okazji debaty nad exposè Belki, były polityk SLD Łapiński powiedział, że Belka był współpracownikiem służb specjalnych PRL. – Ostatnio, podczas spotkania prezydium klubu FKP i SLD, zapytałem Janika: co z lustracją Marka Belki. Usłyszałem, że Marek Belka przyznał się, że był współpracownikiem służb specjalnych. Byliśmy bardzo zdziwieni. Nie wiem, jak ta sprawa się dalej potoczyła i jakie oświadczenie złożył premier Marek Belka – relacjonował Łapiński.

Natomiast Belka oświadczył: Nie byłem tajnym i świadomym współpracownikiem służb specjalnych PRL. Siemiątkowski mówił zaś, że teczka Belki składa się z materiałów zbieranych „na osobę", a nie „przez osobę" (tzn., że premier był rozpracowywany, a nie rozpracowywał innych).

(PAP)

Kolejna setka

Wczoraj padła kolejna wygrana na numer serii. Tym razem poszczęściło się panu Janowi Grabowskiemu z Sokółki. Pan Jan jest prenumeratorem i stałym czytelnikiem „Gazety Współczesnej". Sto złotych gotówką to pierwsza wygrana pana Jana. Gratulujemy i zapraszamy po pieniądze.

Wczoraj wygrane zgłosili:

25. Krystyna Suchocka – Białystok – zegarek damski
26. Agnieszka Maksimowska – Augustów – zegarek damski
27. Romuald Drozdowski – Białystok – zegarek damski
28. Anna Dąbrowska – Dąbrowa Białostocka – rozporowy basen ogrodowy
29. Karol Cieciuch – Ełk – namiot dwuosobowy
30. Jan Grabowski – Sokółka – nagroda na numer serii: gotówka – 100 złotych
31. Robert Gieniusz – Mońki – namiot dwuosobowy
32. Dorota Kozłowska – Walne – rozporowy basen ogrodowy
33. Stanisław Maciejewski – Łapy – zegarek męski
34. Stefan Mikołajuk – Bielsk Podlaski – zegarek męski

Dzisiaj w kategorii upominek można wybrać damski lub męski zegarek na rękę lub rozporowy basen ogrodowy lub hamak ogrodowy lub materac dmuchany. Dzisiejsza podwójna nagroda SMS to duży, trzyosobowy namiot oraz zestaw srebrnej biżuterii. Przypominamy, że numerki z serii „300" W TYM ETAPIE DOSTĘPNE SĄ WYŁĄCZNIE DLA OSÓB WYSYŁAJĄCYCH SMS-y z telefonów komórkowych. Nagroda tygodnia to rower górski, a nagroda etapu – 4000 złotych gotówką.

(TO)

SZANSA SMS!

Można wygrać podwójną „nagrodę SMS" wysyłając wiadomość SMS pod numer 7240 wpisując w treści hasło z danego dnia.

Dzisiaj wpisz: razdwa05

Otrzymasz zestaw liczb, który pomoże ci wygrać nagrodę SMS.

Uwaga! W związku z występującymi problemami technicznymi serwisu SMS z dodatkowej szansy polecamy korzystać posiadaczom telefonów komórkowych sieci Plus i ERA GSM.

Koszt SMS – 2,44 zł (w tym VAT)

Ucierpiał polski żołnierz

IRAK. Ładunek wybuchowy eksplodował w czwartek około godz. 12 czasu lokalnego (godz. 10 czasu polskiego) przed bramą wjazdową do Obozu Babilon, ogłuszając polskiego wartownika.

– Ładunek był najprawdopodobniej w torbie zostawionej przed bramą. Eksplozję można określić jako drobną – poinformował rzecznik prasowy dowódcy Wielonarodowej Dywizji płk Artur Domański.

Artur Domański uważa również, że cała sprawa wybuchu, być może, jest zwykłym wygłupem.

Rzecznik powiedział, że zraniony żołnierz przebywa pod obserwacją lekarzy w Obozie Babilon. Z meldunków wojskowych wynika, że w ciągu ostatnich dni doszło do kilku nieudanych ostrzałów bazy Charlie w Hilli, gdzie stacjonują polscy żołnierze.

W środę miał miejsce nieudany ostrzał moździerzowy Hilli. Na miasto spadły trzy pociski, nikomu nic się nie stało. Miejscowa policja iracka poinformowała, że ujęła sprawców ataku.

(PAP)

Torba pełna śmierci

IRAK. Ciało niezidentyfikowanego na razie cudzoziemca z leżącą obok odciętą głową znaleziono w czwartek w pobliżu irackiego miasta Bajdżi, 180 kilometrów na północ od Bagdadu – poinformowała iracka policja. Zawinięte w czerwone szaty ciało odkryto na brzegiem rzeki Tygrys, głowa znajdowała się obok w czerwonej torbie z tworzywa sztucznego. Zwłoki przewieziono do szpitala w pobliskim Tikricie dla przeprowadzenia sekcji zwłok. W opinii zagranicznych dyplomatów w Iraku, drugi Bułgar najprawdopodobniej również został zamordowany. **(PAP)**

AFP PHOTO/Abbas MOMANI

Palestynka rozpaczająca nad aresztowaniem swego syna solidaryzującego się ze strajkującymi rodakami. Strajki dotyczą niezgody Palestyńczyków na budowę muru, który, według izraelskiego rządu ma ochronić Żydów przed terrorystycznymi atakami islamistów.

Poprzez ukąszenia komarów dochodzi do zarażenia zarodźcem malarii i wirusami, ale...

Lepiej odganiać niż tłuc

ŚWIAT. Oganianie się od napastliwych komarów może być lepszym sposobem niż ich zabijanie, ponieważ zmiażdżenie komara na własnej skórze może zapoczątkować infekcje – piszą naukowcy w lipcowym numerze „New England Journal of Medicine".

Autorzy omawiają przypadek 57-letniej mieszkanki Pensylwanii, która zmarła w 2002 roku w rezultacie zakażenia mięśni przez pierwotniaki Brachiola lagerae.

Lekarze byli zdumieni, ponieważ Brachiola lagerae znajdowane są jedynie u komarów i innych owadów. Poprzez ukąszenia komarów dochodzi do zarażenia zarodźcem malarii i wirusami. Ale ponieważ Brachiola lagerae nie występują w ślinie komarów, ich ukąszenia nie mogą spowodować infekcji Brachiola lagerae.

Autorzy artykułu doszli do wniosku, że do zakażenia tymi grzybami doszło wtedy, kiedy kobieta zabiła na sobie komara i podczas uderzenia wgniotła jego resztki w miejsce ukąszenia.

Prawdopodobnie komar nie skończył jeszcze wkłuwać się w skórę, kiedy został zmiażdżony uderzeniem – uważa jedna z autorek artykułu. – Dlatego mądrzej byłoby gryzącego nas owada strzepnąć.

Podobne rady dotyczą kleszczy – zmiażdżenie kleszcza na skórze bardziej naraża nas na zachorowanie na boreliozę z Lyme (krętkowicę kleszczową) – przypomina specjalista chorób tropikalnych z Tulane University Dawn Wesson.

(PAP)

Kto się cieszy?

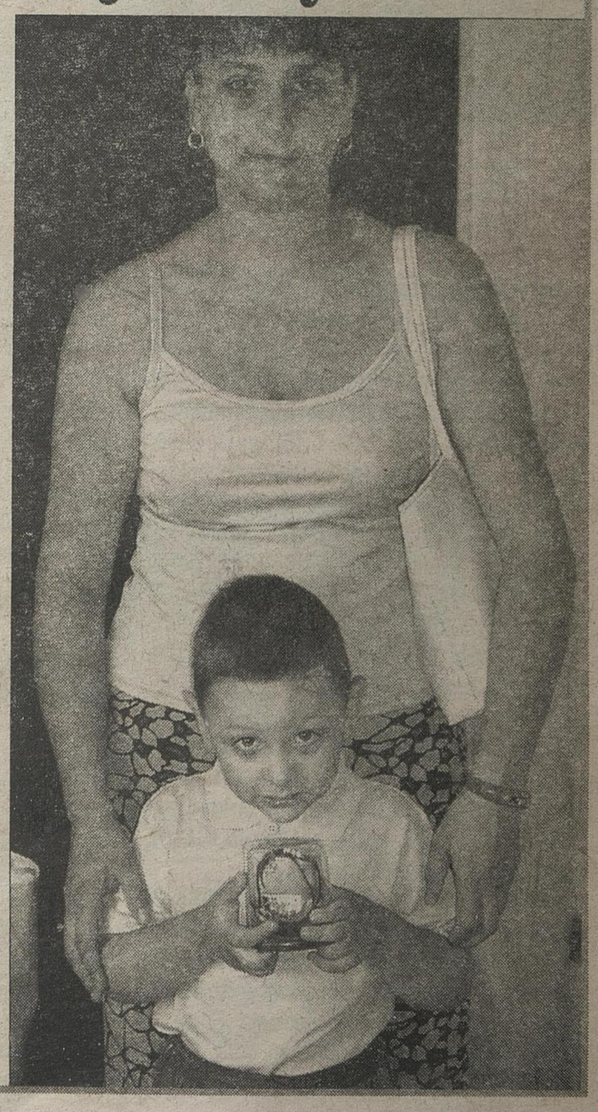

Wczoraj po odbiór nagrody razem z mamą, panią Marylą Jańczyło przyszedł Arturek – jeden z najmłodszych czytelników gazety. Artur zapewne wolałby jakąś zabawkę zamiast zegarka damskiego dla mamy, ale okazało się, że zdjęcie do gazety było całkiem sporą atrakcją wizyty w Biurze Gry. Mamie Arturka gratulujemy i życzymy kolejnych wygranych – może następnym razem trafi się coś dla synka?

(TO)

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Król Artur", „RRRrrr" i „Żywot Briana". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.10. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w ostatnim filmowym konkursie, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 14 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

Król Artur

BIAŁYSTOK „Pokój", „Ton". Brytania, V wiek. Artur, dowodzący doborowym oddziałem, znanym jako Rycerze Okrągłego Stołu, dostaje ostatnie zadanie od opuszczających Brytanię rzymskich zwierzchników: ma uwolnić rzymskiego dostojnika i jego rodzinę z zajętych przez Saksonów terenów. Podczas wykonywania tej misji Artur spotyka piękną i dzielną Ginewrę, stojącą na czele walczących z Saksonami Piktów i Celtów. Stara się ona przekonać Artura i jego podwładnych, by stanęli po stronie miejscowych przeciw bezwzględnym Saksonom. Przychodzi jej to tym łatwiej, że Artur się w niej zakochuje...

Król Artur. USA, Islandia, 2004. Reż. Antoine Foqua. wyk. Clive Oven, Keira Knightley.

RRRrrrr!!!

BIAŁYSTOK „Syrena". Jest 35 000 lat p.n.e. W dziewiczych okolicznościach przyrody dwa sąsiadujące ze sobą plemiona na pozór żyją w pokoju. Plemię Czystowłosych prowadzi szczęśliwą i beztroską egzystencję, pieczołowicie strzegąc tajemnicy formuły szamponu do włosów. Nieopodal, pośród jałowych, brunatnych skał, gnieździ się plemię o włosach brudnych...

RRRrrr. Francja, 2004. Reż. Alain Chabat. Wyk. Gerard Depardieu.

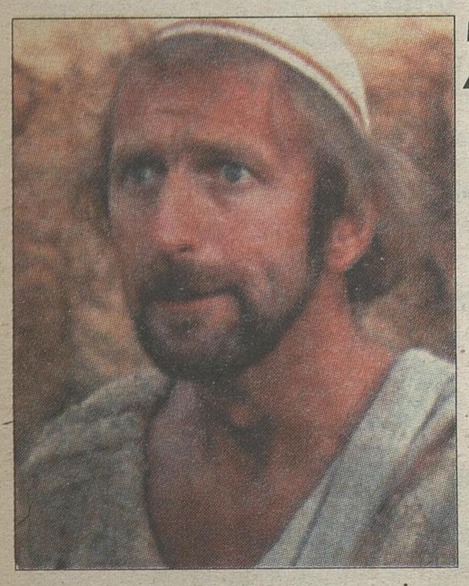

Żywot Briana

BIAŁYSTOK „Syrena". Bohaterem filmu jest rówieśnik Jezusa, który również urodził się pamiętnej nocy w Betlejem, w sąsiedniej stajence. Losy chłopca o imieniu Brian są przewrotną paralelą losów Chrystusa. Także zostaje uznany za Mesjasza i ukrzyżowany...

Żywot Briana. Wielka Brytania, 1979. Reż. Terry Jones. Wyk. John Cleese.

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Król Artur" (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.15, 15.30, 18.00, 20.30, 22.45 (seans nocny), sobota „Król Artur" (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.15, 15.30, 18.00, 20.30,22.45 (seans nocny), niedziela „Król Artur" (USA, l. 15), godz. 11.00, 13.15, 15.30, 18.00, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Król Artur" (USA, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 11.00, 13.30, 17.45, 20.15, „Dirty Dancing 2" (USA, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 16.00, sobota „Król Artur" (USA, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 11.00, 13.30, 17.45, 20.15, „Dirty Dancing 2" (USA, l. 12 – ceny biletów 13 i 16 zł), godz. 16.00, niedziela „Król Artur" (USA, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 11.00, 13.30, 17.45, 20.15, „Dirty Dancing 2" (USA, l. 12 – cena biletów 13 i 16 zł), godz. 16.00 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Shrek 2" (USA, b.o. – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, sobota „Shrek 2" (USA, b.o. – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, niedziela „Shrek 2" (USA, b.o. – cena biletów 12 i 14 zł), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „RRRrrrr" (USA, l. 15 – cena biletu 14 zł), godz. 14.00, 15.45, 17.30, 19.15, „Żywot Briana" (USA, l. 12 – cena biletu 12 zł), godz. 21.00, sobota „Rogate ranczo" (USA, b.o. – cena biletu 9 zł), godz. 12.30, „RRRrrrr" (USA, l. 15 – cena biletu 14 zł), godz. 14.00, 15.45, 17.30, 19.15, „Żywot Briana" (USA, l. 12 – cena biletu 12 zł), godz. 21.00, niedziela „Rogate ranczo" (USA, b.o. – cena biletu 9 zł), godz. 12.30, „RRRrrrr" (USA, l. 15 – cena biletu 14 zł), godz. 14.00, 15.45, 17.30, 19.15, „Żywot Briana" (ameryk., l. 12 – cena biletu 12 zł), godz. 21.00.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Nigdy w życiu" (polski, l. 15), godz. 17.00, „Monster" (USA, l. 15), godz. 19.00, sobota „Nigdy w życiu" (polski, l. 15), godz. 17.00, „Monster" (USA, l. 15), godz. 19.00, niedziela „Nigdy w życiu" (polski, l. 15), godz. 17.00, „Monster" (USA, l. 15), godz. 19.00.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Między słowami" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Rogate ranczo" (ameryk., b.o. – bajka animowana – dubbing), „Fanfan Tulipan" (franc., l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Starsky i Hutch" (USA, l. 12).

Letnie propozycje białostockich galerii i muzeów

Egzotycznie i tajemniczo

W Muzeum Podlaskim spotkaliśmy Mirosławę Malkiewicz, położną z Elbląga:

– Zwiedzam Muzeum Podlaskie, ponieważ nigdy wcześniej tu nie byłam. Do Białegostoku przyjechałam tylko na jeden dzień, do rodziny. Zainteresowała mnie wystawa grafiki polskiej z lat 1900-1939, przegląd osiągnięć najbardziej znaczących artystów z tamtego okresu. Oprócz muzeum zwiedzam też cały Białystok. Widziałam już Pałac Branickich, bazylikę, kościół św. Rocha, przeszłam się po ul. Lipowej. Miasto bardzo mi się podoba, zmieniło się na korzyść od czasów, gdy byłam tu po raz pierwszy – jeszcze jako licealistka.

(mb)

FOT. A. ZGIET

BIAŁYSTOK. Tegoroczne lato zaskakuje nas częstymi zmianami pogody. Albo jest zimno, albo straszą nas silne burze. W takich warunkach trudno planować dalekie wyjazdy. Można za to skorzystać z propozycji białostockich galerii i muzeów. Osoby, które marzą o podróżach, nie ruszając się z miasta poznają niezwykłe obrzędy i rytuały Afryki. Ci zaś, którzy lubią tajemnice, mogą zmierzyć się z tajemnicą... „Czarnego Kwadratu".

Idealnie czarny czworobok, namalowany 90 lat temu przez Kazimierza Malewicza, od początku rozpalał wyobraźnię artystów i miłośników sztuki. Jedni odczytywali go jako kres możliwości artystycznych, inni jako początek nowego rozdziału historii malarstwa. A jak postrzegają „Czarny Kwadrat" współcześni artyści? Takie pytanie Zbigniew Warpechowski, kurator prezentowanej w „Arsenale" wystawy „Malewicz w Polsce", zadał trzydziestu twórcom. Tak powstała ekspozycja, którą do 15 sierpnia można oglądać w białostockiej galerii.

„Fetyszniefetysz" – taki tytuł nosi wystawa, prezentowana do połowy września w ratuszu. Pod tą dziwną nazwą kryją się prawdziwe niezwykłości. Na wystawie prezentowane są bowiem setki lalek, masek, instrumentów muzycznych, jakie od wieków były i są wykorzystywane przez mieszkańców Czarnego Lądu w tradycyjnych działaniach teatralnych, rytualnych zwyczajach i obrzędach. Wizyta w ratuszu może się więc okazać naprawdę egzotyczną wyprawą.

Galeria Sleńdzińskich natomiast zaprasza na spotkania z najwybitniejszymi przedstawicielami polskiego malarstwa – od Matejki zaczynając na Boznańskiej czy Malczewskim kończąc. Uzupełnieniem ekspozycji są „Letnie lekcje malarstwa", czyli zwiedzanie wystawy z przewodnikiem, który interesująco opowiada o samych artystach, o ich dziełach, czasach w których żyli, ludziach, z którymi się spotykali.

Wielkie nazwiska pojawiają się także na kolejnej wystawie w Muzeum Podlaskim, zatytułowanej „Od krakowskiej Młodej Polski do warszawskiego Rytu. Z dziejów grafiki polskiej 1900-1939". Zebrane tu prace pokazują nie tylko rozwój tej dziedziny sztuki, ale też wprowadzają nas w tajniki warsztatu grafika. Oprócz setek gotowych prac, można tu także obejrzeć różnego rodzaju matryce, odbitki próbne oraz prasę, pokazujące cały proces powstawania akwafort czy miedziorytów.

W krasnoludki można wierzyć lub nie, ale na pewno warto wybrać się do Muzeum Historycznego, żeby zobaczyć je na pięknych ilustracjach w książeczkach dla dzieci. Do połowy października w muzeum czynna jest wystawa zatytułowana „Krasnoludki są na świecie", na której zebrano ok. 200. dziecięcych książeczek, wydanych na przestrzeni ponad stu lat – od XIX w. do współczesności. (ada)

GODZINY OTWARCIA:

- ✔ Muzeum Podlaskie, Ratusz – codziennie (oprócz dni poświątecznych) w godz. 10-17, w niedziele wstęp wolny.
- ✔ Galeria „Arsenał" – codziennie (oprócz dni poświątecznych) w godz. 10-17, w czwartki wstęp wolny.
- ✔ Galeria im. Sleńdzińskich – codziennie (oprócz sobót) w godz. 10-16, „Letnie lekcje malarstwa", czyli zwiedzanie z przewodnikiem – codziennie o godz. 12, w niedziele wstęp wolny.
- ✔ Muzeum Historyczne – codziennie (oprócz dni poświątecznych) w godz. 10-17; w niedziele wstęp wolny.
- ✔ Muzeum Rzeźby A. Karnego – codziennie (oprócz dni poświątecznych) w godz. 10-17, w niedziele wstęp wolny.
- ✔ Muzeum Wojska – codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 9.30-17, w niedziele wstęp wolny. (opr. ada)

Ruszają Basowiszcza

GRÓDEK. Tegoroczny, XV Festiwal Muzyki Młodej Białorusi „Basowiszcza" będzie odbywał się w piątek i sobotę. W tym roku nie zagra żadna gwiazda z Polski, wystąpi za to wiele młodych zespołów.

Występy na wolnej scenie rozpoczną się o godzinie 16.00 w piątek. Oficjalne otwarcie nastąpi o godz. 19.45. Wśród zaproszonych na festiwal gości wystąpią zespoły z Białorusi, m.in. BN, Deviation, IQ–48, Krama, Neuro Dubel, NRM, Pomidor/off, ULIS, Zygmont vaza. Spośród polskich zespołów zagrają: Hope On, Rima, Triquetra, Zero-85.

Występy konkursowe rozpoczną się w sobotę o godz. 14.00. Finał konkursu przewidywany jest na godzinę 22.00 w sobotę. (ap)

KRÓTKO

BIAŁYSTOK. Białostocki Ośrodek Kultury oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają w sobotę, 24 lipca, w godz. 11-14, do Ośrodka Sportów Wodnych Dojlidy, przy ul Plażowej 1, na imprezę pt. „Dojlidy zamiast Florydy". W programie m. in. letni koncert „Ale Babki", grillowanie z AMC, konkursy plażowe i wodne, pokazy Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji, wybory Miss Plaży Dojlid. Wstęp wolny.

BIAŁYSTOK, HAJNÓWKA. W cyklu Podlaskich Koncertów Organowych, w piątek, 23 lipca, o godz. 19.15, w białostockiej bazylice katedralnej wystąpią artyści ze Szwecji: Olov Wimark – puzon i Elsa Anna Stenson – organy. Koncert, sponsorowany przez ambasadę Szwecji, powtórzony zostanie w niedzielę, 25 lipca, o godz. 19, w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce.

W programie: D. Buxtehude – Toccata i fuga F-dur, Erland von Koch – Monolog na puzon solo, F. Mendelssohn – Sonata F-moll op. 65, F. Liszt – Hosanna! – Chorał na puzon i organy, Improwizacje na temat trzech szwedzkich melodii ludowych, A. Guilmant – „Marceau Symphonique" op. 88. Dla naszych Czytelników mamy bezpłatne pojedyncze zaproszenia na koncert. Otrzymają je pierwsze cztery osoby, które zadzwonią w piątek o godz. 12, tel. 748-74-65.

BIAŁYSTOK. „Spotkanie z kompozytorami" to tytuł koncertu, który odbędzie się w niedzielę, 25 lipca, o godz. 11.15, na dziedzińcu przed ratuszem. Swoje utwory zaprezentują Robert Panek – twórca hejnału Białegostoku i Tadeusz Trojanowski – autor uroczystej fanfary miejskiej. Jest to już ostatni z tegorocznego, czwartego wakacyjnego cyklu „Koncerty przed hejnałem", organizowanego przez Impresariat Muzyczny Pro Art, Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Musica Sacra i Muzeum Podlaskie. (a)

II BIAŁOWIESKIE INTEGRACYJNE SPOTKANIA ARTYSTYCZNE „PERETOCZE 2004" ODBĘDĄ SIĘ W NAJBLIŻSZY WEEKEND W BIAŁOWIEŻY.

Rozmowa z Mikołajem Buszko, organizatorem imprezy „Peretocze 2004"

Spotkania z kulturami wielu narodów

Organizacji podjęła się Fundacja „Muzyka Cerkiewna" działająca od 1996 roku, która oprócz organizacji Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, zajmuje się również innymi działaniami, a między innymi promocją regionu. „Peretocze" jest tego ewidentnym przykładem. II Białowieskie Integracyjne Spotkania Artystyczne organizowane są przy współpracy z Białowieskim Parkiem Narodowym i Białowieskim Ośrodkiem Kultury, a także Narodowym Centrum Kultury w Warszawie i życzliwości gminy Białowieża oraz jej mieszkańców. Imprezę zorganizowano dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga i Narodowego Centrum Kultury w Warszawie oraz innych osób i instytucji.

„Gazeta Współczesna" rozmawia z Mikołajem Buszko, dyrektorem Fundacji „Muzyka Cerkiewna" w Hajnówce, o Puszczy Białowieskiej, spotkaniach artystycznych, historii i tradycji:

Skąd zrodził się pomysł na „Peretocze"?

– „Peretocze" to symbol otwartości, to białoruska nazwa wrót stodoły – przedtocza, wierzei. Miejsca, gdzie w przeszłości kwitło życie kulturalne i towarzyskie. To tutaj odbywały się m.in. wesela i zabawy wiejskie.

Dobrze, ale czym są „Peretocze" dla nas, ludzi zamieszkujących ten region?

– Uważam, że prezentacja kultury wielu narodów jest rzeczą bardzo ważną. Przybliża ona mieszkańcom jej historyczną przeszłość, ich korzenie. Jest to również bardzo ważne w chwili naszego wejścia do Unii. Pokazuje, że to, do czego dąży obecnie Europa, istnieje u nas od kilkuset lat obecnie, jak i w przeszłości, o których pozostała jedynie pamięć ludzka.

Czym właściwie są „Peretocze"?

– „Peretocze" to symbol otwartości, to białoruska nazwa wrót stodoły – przedtocza, wierzei. Miejsca, gdzie w przeszłości kwitło życie kulturalne i towarzyskie. To tutaj odbywały się m.in. wesela i zabawy wiejskie.

Dobrze, ale czym są „Peretocze" dla nas, ludzi zamieszkujących ten region?

– Uważam, że prezentacja kultury wielu narodów jest rzeczą bardzo ważną. Przybliża ona mieszkańcom jej historyczną przeszłość, ich korzenie. Jest to również bardzo ważne w chwili naszego wejścia do Unii. Pokazuje, że to, do czego dąży obecnie Europa, istnieje u nas od kilkuset lat.

Kogo będziemy mogli usłyszeć i zobaczyć podczas tegorocznych spotkań?

– Udało nam się w tym roku zaprosić zespoły, które reprezentują kulturę: polską, białoruską, ukraińską, litewską, żydowską i rosyjską. Na pewno ważnym wydarzeniem będzie koncert gościa specjalnego – Zespołu Pieśni i Tańca Wojennej Floty Bałtyckiej Rosji, wykonany w dniu ich narodowego święta – Ogólnorosyjskiego Święta Floty Wojennej. W regionie, w którym marynarze zawsze cieszyli się zainteresowaniem i szacunkiem, zaś służba w marynarce była i jest zaszczytem.

(cuba)

– Uważam, że prezentacja kultury wielu narodów jest rzeczą bardzo ważną. Przybliża ona mieszkańcom jej historyczną przeszłość, ich korzenie. Udało nam się w tym roku zaprosić zespoły, które reprezentują kulturę: polską, białoruską, ukraińską, litewską, żydowską i rosyjską – mówi Mikołaj Buszko, organizator II Spotkań Integracyjnych w Białowieży.

FOT. A. ZGIET

PREZENTACJA ZESPOŁÓW:

Zespół Pieśni i Tańca „Klekociaki" z Bociek

Zespół działa od 1962 r. przy Gminnym Ośrodku Kultury w Boćkach. Główne atuty „Klekociaków" to żywiołowość i spontaniczność sceniczna, oraz szczerość i prawdziwość artystycznej wypowiedzi.

Dziecięcy Zespół Tańca Estradowego „Kaprys" z Kamieńca na Białorusi

„Kaprys" powstał w 1998 r. Zespół wielokrotnie brał udział w wielu festiwalach, m.in. w „Muzycznych Dialogach nad Bugiem" i „Muzykalnej Wiośnie".

Chór Żydowski „Clil" z Warszawy i Łodzi

Chór powstał w marcu 2003 r. Jego celem jest kultywowanie żydowskiej tradycji muzycznej oraz krzewienie idei tolerancji i dialogu kultur. Repertuar chóru obejmuje pieśni i piosenki w języku hebrajskim, jidysz oraz ladino.

Izraelski Amatorski Zespół Tańca „Snunit" z Warszawy

Zespół „Snunit" powstał w 1995 r. Od chwili debiutu w 1996 r. wielokrotnie występował i prowadził liczne warsztaty. W 1997 r. zespół wziął udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Dorobku Artystycznego Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Wspólnota w Kulturze".

Łemkowska Grupa Folkowa „Serencza" z Gorlic

Grupa została założona w 1997 r. Początek działalności to koncerty głównie dla społeczności łemkowskiej. Ich muzyka to wypadkowa różnych gustów, głównym trzonem pozostaje nurt ludowy.

Michał Skiepko z Białowieży

Michał Skiepko (tenor) jest jednym z najwybitniejszych polskich śpiewaków. Występował m.in. w operach Giuseppe Verdiego i Stanisława Moniuszki. Akompaniować mu będzie Krzysztof Kiercul z Białegostoku.

Białoruski Zespół „Wasiloczki" z Bielska Podlaskiego

Chór „Wasiloczki" działa od 1964 r. Ma na koncie wiele koncertów, występowali m.in. w Witebsku na Białorusi, w Miadzieli, w Mińsku, wielokrotnie w Grodnie i wielu innych miejscowościach. Repertuar stanowią głównie piosenki i obrzędy białoruskie.

Litewski Zespół Pieśni i Tańca „Żejmene" z Pobradie na Litwie

„Żejmene" działa od 1991 r. przy Miejskim Centrum Kultury. Wielokrotnie był laureatem litewskich i międzynarodowych festiwali. Repertuar zespołu stanowią pieśni i tańce litewskie, polskie i białoruskie.

Zespół Pieśni i Tańca Wojennej Floty Bałtyckiej Rosji z Kaliningradu

Działa od 1939 r. i jest jednym z najstarszych Zespołów Zbrojnych Sił Floty Rosyjskiej. Wielu znakomitych kompozytorów, prozaików i poetów tworzyło specjalnie na jego potrzeby. Program zespołu łączy elementy kabaretu, felietonów, satyry, prozy i poezji.

(cuba)

PROGRAM II SPOTKAŃ INTEGRACYJNYCH „PERETOCZE 2004"

Sobota – 24.07.2004

- od godz. 12 do 16 – Warsztaty taneczne
- od godz. 16 – Prezentacje artystyczne:
- Zespół Pieśni i Tańca „Klekociaki" z Bociek.
- Zespół Tańca Estradowego „Kaprys" z Kamieńca na Białorusi.
- Chór Żydowski „Clil" z Warszawy i Łodzi.
- Izraelski Amatorski Zespół Tańca „Snunit" z Warszawy.
- Łemkowska Grupa Folkowa „Serenecza" z Gorlic. **Niedziela – 25.07.2004**
- od godz. 16 – Prezentacje artystyczne:
- Michał Skiepko z Białowieży.
- Białoruski Zespół „Wasiloczki" z Bielska Podlaskiego.
- Litewski Zespół Pieśni i Tańca „Żejmene" z Pobradie na Litwie.
- Zespół Pieśni i Tańca Wojennej Floty Bałtyckiej Rosji z Kaliningradu.

Występy zespołów będą miały miejsce w białowieskim amfiteatrze. Zapraszamy.

(cuba)

narodowe centrum kultury

FUNDACJA BANKOWA IM. LEOPOLDA KRONENBERGA

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

AUTO-PLUS 1000-lecia Państwa Polskiego 4 (przy samolocie), ☎(0-85)675-39-79.

WYPOŻYCZALNIE

WYPOŻYCZALNIA samochodów, samochody podstawiamy do klienta niezależnie od miejsca zamieszkania i na lotnisko. ☎(086)215-35-32.

INNE

INSTALACJE gazowe - raty! ☎0-600-325-156.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65 www.takada.pl

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS Hurtownia odzieży używanej i czyściwa bawełnianego. Białystok, Kleeberga 22.☎(085)664-72-11.

ODZIEŻ używana, sort-niesort, Holandia, Niemcy, Handlowa 7, ☎(085)868-18-72, 0602-870-530

TKM - Hurtownia Odzieży Używanej. Nowa jakość. Zwycięstwa 3A. ☎0692-347-804.

SKLEPY

ANTYKI, www.retrobis-antyki.pl ☎(0-85)745-10-24, ☎0-602-717-353.

PRODUCENCI

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38 www.andrewex.net.pl

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

3-POKOJOWE mieszkanie w Augustowie, pilnie. ☎(0-86)272-91-09, po 17.00, ☎0-604-785-806.

DOM -Wasilków, za rozsądną cenę. ☎0503-618-253, ☎(085)718-52-79.

ZIEMIĘ, nieużytki, łąkę do 1.500 zł/1 ha. ☎0508-995-995.

SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 48 mkw. -centrum, bezpośrednio. ☎(085)742-45-79.

48 mkw. parter, Białostoczek. ☎0-606-600-830.

ATRAKCYJNE mieszkanie 42 mkw. Ip. Pogodna 11B. ☎0-691-946-205, ☎0-603-97-36-60.

DOM- Białystok, Jaroszówka. ☎0698-872-859.

DOM drewniany na wsi. ☎0-508-238-506.

DOM drewniany+ działka 630 mkw.- Raczki. ☎0691-826-542.

DOM murowany jednorodzinny- poza Suwałkami, ☎(087)567-63-13, ☎0505-201-622.

DOM na działalność (12 pokoi), Białystok. ☎0-504-96-77-87.

DZIAŁKA 1,5 ha, budynek gospodarczy 1375 mkw.; silosy zbożowe. ☎0608-864-438.

DZIAŁKA 1100 mkw, Grabówka, Leśna Polana. ☎0605-070-257.

DZIAŁKA 2.000 mkw, uzbrojona. ☎(085)718-36-58.

DZIAŁKA budowlana 1700 mkw. (dojście do jeziora), Mierucie k.Grajewa. ☎(0-86)273-81-16, wieczorem.

DZIAŁKA letniskowa k.Rajgrodu. ☎0692-337-620, ☎()86)272-26-23.

DZIAŁKA rekreacyjna przy Zalewie Siemianówka 1.200mkw. ☎0502-412-430.

DZIAŁKA w Studziankach 1000 mkw. osiedle Zapiecek, 5USD/mkw. ☎0-503-565-755, ☎0-502-649-841.

DZIAŁKĘ budowlaną. ☎(085)654-05-41.

DZIAŁKI, ziemię, las. ☎(085)741-10-38.

EŁK, budynek mieszkalno -handlowy, centrum. ☎0604-151-704.

EŁK, Kilińskiego 60 mkw. pilnie. ☎(0-87)610-22-07, ☎0-692-905-531.

GARAŻ w centrum. ☎(085)742-45-79.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Transport, montaż w cenie! ☎(089)542-83-71, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

WYŻSZA SZKOŁA KOSMETOLOGII W BIAŁYMSTOKU

ul. Antoniuk Fabryczny 1
15-762 Białystok
tel. /085/ 664 32 14
fax /085/ 662 20 88
www.wskosm.pl
e-mail: biuro@wskosm.pl

Wyższa Szkoła Kosmetologii w Białymstoku prowadzi nabór na:

- **3-letnie studia licencjackie** na kierunku zdrowie publiczne, specjalność kosmetologia
  oraz
- **roczne studia podyplomowe** o specjalności kosmetyka stosowana i produkty kosmetyczne

D507804gwbh

GARAŻE blaszane 15% taniej do końca lipca. ☎0-509-574-644.

GARAŻE blaszane. Posezonowa wyprzedaż, transport, montaż gratis. ☎(0-87)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0-505-036-609.

GRAJEWO, Kopernika, trasa E-61, działki budowlane 2000, 4000 mkw. ☎0-888-671-103.

GRAJEWO, Wierzbowa- dom piętrowy, działka 600 mkw. ☎(0-86)272-83-31, po 17.00.

KARWIA (nad morzem) działki rekreacyjne i budowlane. Ładnie położone. ☎0606-82-49-40.

LOKAL 20 mkw lp, Mieszka I 14. ☎0502-412-430.

M-3 w Grądach Woniecko. ☎0609-450-437.

M-4 Łomża. ☎(086)218-27-29. ☎0609-043-245 po 18.00.

MIESZKANIE 3-pokojowe przy ul. Ciepłej, umeblowane. ☎(0-85)681-65-08, po 18.00, ☎0-693-758-644.

SIEDLCE, 60 mkw., garaż. ☎0501-677-711.

SIEDLISKO z domem 20.000 mkw. 30 km od Białegostoku, 55.000 zł. ☎0-503-565-755, ☎0-502-649-841.

SPRZEDAM kamienice w centrum Łomży, ☎0605-727-125.

SPRZEDAM lub wynajmę zakład produkcyjny z budynkiem mieszkalnym. ☎0501-982-747.

SPRZEDAM M-3 w Łomży; ☎(086)218-24-63 po 19.00.

SPRZEDAM/wynajmę dom- Suwałki. ☎0505-79-41-33.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE, zadbane, z ogródkiem. ☎0697-286-280.

56 mkw. w Śródmieściu, nowe budownictwo. ☎0506-166-438.

ELK, lokal handlowy 70 mkw., działka 125 mkw., wolno stojący, centrum -lub sprzedam. ☎0696-944-540.

MEDBIAL S.I. w Białymstoku wydzierżawi własne pomieszczenia na parterze o powierzchni: 184,40 i 321,50 oraz III piętro 260 mkw. Informacje- Łącznik Al. 1000-lecia P.P. 6, tel./fax 676-10-29, ☎676-10-64.

POWIERZCHNIE magazynowe od 200 do 3000 mkw. -Białystok -Ignatki. ☎(085)868-31-07.

WYNAJMĘ dom, okolice Wys.-Maz. ☎0-604-247-083.

STANCJE

SAMOTNYM. ☎(0-85)743-39-14.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
2 LETNIE I ROCZNE POLICEALNE STUDIUM
NAJLEPSZA OFERTA
POSIADAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2001
STYPENDIA NAUKOWE, POŚREDNICTWO PRACY
INTERNET GRATIS, KINO, TEATR ZNIZKI
ZASW. ZUS, WKU, OPIEKA MEDYCZNA
ADMINISTRACJA, AGROTURYSTYKA, ARCHITEKTURA, ARCHITEKTURA WNĘTRZ I KRAJOBRAZU
ARTETERAPIA, BANKOWOŚĆ, BHP, BUDOWNICTWO
DIETETYKA, DZIENNIKARSTWO, EKONOMIA
FILOLOGIA ANGIELSKA I NIEMIECKA, FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
FIZJOTERAPIA, FOTOGRAFIA, FOTOGRAFIA REKLAMOWA
FRYZJERSTWO, GASRONOMIA I DIETETYKA, HANDEL
ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMACJA NAUKOWA
INFORMATYKA, INFORMATYKA I TELEKOMUNIKACJA
INSTRUKTOR REKREACJI RUCHOWEJ
INTEGRACJA EUROPEJSKA, KELNER, BARMAN
KOSMETYKA, LOGISTYKA, OCHRONA OSÓB I MIENIA
OCHRONA ŚRODOWISKA, OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
OPTYK, PLASTYKA
PRACOWNIK SOCJALNY, PROJEKTOWANIE MODY
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, REKLAMA I MULTIMEDIA
SEKRETARKA - ASYSTENTKA, TECHNIK PRAC BIUROWYCH
SPEDYTOR, TURYSTYKA, URZĄDZENIA AUDIOWIZUALNE
USŁUGI POCZTOWE I TELEKOMUNIKACYJNE
ZARZĄDZANIE ZASOBAMI LUDZKIMI
LO dla dorosłych zaoczne i wieczorowe
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel. (085) 732 26 80, 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 26.07
BEZ WPISOWEGO
D473704gwbh

AGENT CELNY - roczne studium policealne, licencja państwowa. Białystok ul. Sienkiewicza 82 pok. 502 ☎(085) 664-91-58

AGROTURYSTYKA, AGROBIZNES. Studium zaoczne, Białystok, tel. (085)65-13-494.

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73 0504-211-182.

AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

DWA LATA I MATURA! Zaocznie. Promocja! Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku, ul. Bema 105, ☎(085)744-08-34.

HOTELARSTWO, gastronomia, turystyka, informatyka zaocznie. Kraszewskiego 33, ☎(0-85)732-42-16.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17, ☎(085) 730-23-57

LICEUM Ogólnokształcące (zaoczne) Białystok, Brukowa 2, ☎742-04-69.

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych Zaoczne TWP po ZSZ, gimnazjum lub szkole podstawowej. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, WWW.twp.białystok.pl

www.esmp.edu.pl
EUROPEJSKA SZKOŁA MEDIÓW I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
oferujemy kierunki w szkołach policealnych 1- rocznych i 2- ... w specjalnościach:
organizacja reklamy, administracja, pracownik socjalny, asystent manager, fotografia, agrobiznes
kadry i doradztwo personalne, Public Relations
ul Warszawska 6, lok. 34
15-063 Białystok
tel./fax +48 85 743 55 58
sekretariat@esmp.edu.pl
D499304gwbh

NOWOŚĆ! Policealne Studium Psychologiczno-Pedagogiczne. Promocja! Białystok, Bema 105, ☎(085)744-08-34, 651-34-05.

ORGANIZACJA Reklamy, Administracja, Agroturystyka, Pracownik Socjalny. Białystok, tel.(085)65-13-494. Przyjdź po koszulkę.

PEWNA PRACA po Zaocznym Policealnym Studium Rachunkowości i Podatków. PROMOCJA! Szkoła Zarządzania i Biznesu, Białystok, ul. Bema 105, ☎(085)744-08-34.

POLICEALNA Sopocka Szkoła Informatyki ogłasza nabór do Studium Informatyki w Białymstoku. W programie bezpłatne autoryzowane szkolenia Microsoft. Informacje: ☎(085)744-76-10. www.białystok.eduportal.pl

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony i Informatyki - nabór do szkoły: technik ochrony, detektyw, technik informatyk (system dzienny i zaoczny). Kursy:do licencji I,II stopnia, samoobrony, obsługi komputera. Białystok, Brukowa 2 742-04-69. (www.szop.edu.pl)

POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE prowadzone T-Matic Grupa Computer Plus, ogłasza NOWY NABÓR - NOWE SPECJALIZACJE! ul. Waszyngtona 23, Białystok, ☎(85)74-89-155.

POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ☎(085)65-13-494, ul. Radzymińska 11, jedyna w regionie.

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych. Białystok, Wesoła 11a ☎(085)6546-832, ☎608-391-193.

POLICEALNE Studium Zawodowe TWP - technik ekonomista (finanse i rachunkowość, podatki), technik informatyk, technik administracji. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, www.twp.białystok.pl

POLICEALNE- technik administracji (obsługa celna), technik informatyk, technik elektryk. Świętojańska 12, ☎(0-85)732-68-03.

TECHNIKUM Ekonomiczne dla Dorosłych Zaoczne TWP po gimnazjum lub szkole podstawowej, specjalność: finanse i rachunkowość, podatki. Uprawnienia szkoły publicznej, zniżki, ubezpieczenie NNW gratis. TWP Białystok, Warszawska 2, ☎(085)74-35-106, 74-35-705, www.twp.białystok.pl

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące PEGAZ ogłasza nabór. Białystok, Stołeczna 21. ☎(0-85)744-61-98, ☎0-609-852-721, http://zlopegaz.w.interia.pl.

ZAOCZNE Studium Zarządzania i Finansów: Finanse i rachunkowość, turystyka i hotelarstwo, marketing i reklama, bankowość i ubezpieczenia. Białystok, Bema 105, ☎(085)744-08-34, 651-34-05.

KURSY

KURS prawa jazdy 28.07.04. godz. 16.00- CENTRUM, Lipowa 31/33 lok. 18. ☎(0-85)742-09-62.

TURYSTYKA

****BELGIA** - sobota wieczór, niedziela. ☎(0-85)747-43-75.

****PONIEDZIAŁEK,** wtorek, sobota - Belgia, sprinter, DVD. ☎(0-85)663-56-24. Ostrowski.

***BELGIA** - soboty, niedziele. ☎(085)74-74-235, ☎0600-722-130.

BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

BELGIA - czwartek, środa, wtorek. ☎(085)676-36-27.

BELGIA - czwartek, środa. ☎(0-85)718-74-89.

BELGIA - czwartek, środa. ☎(085)719-24-52.

BELGIA Sprinterem - niedziela, poniedziałek. ☎(085)716-91-84, ☎0604-737-891.

BELGIA - środa, czwartek. Sprinter. ☎(085)718-75-23.

BELGIA, Holandia, Niemcy - piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

BELGIA, Holandia, Niemcy. Grajewo - wtorek, środa. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(085)663-56-16, ☎(085)741-32-46.

CZARTERY jachtów Mors RT, (nowe), tanio. ☎0604-053-680.

CZWARTEK - Belgia. ☎(085)719-46-27, ☎0604-327-008.

CZWARTEK wieczór, piątek, sobota - Belgia. ☎(085)716-94-77, ☎0602-827-790.

NIEMCY - niedziela. ☎(086)219-10-65. ☎00491721-377-277.

NIEMCY- tanio! ☎(087)643-46-63.

PENSJONAT Kukle, domki, jezioro. ☎(0-87)516-52-95, 0604-190-168, 0604-108-111.

PRZEWÓZ łódką „pychówką" po Narwiańskim Parku Narodowym. ☎0693-525-812.

PRZEWÓZ osób, Frankfurt nad Menem, okolice; tanio. ☎0507-792-946.

SOBOTY - Belgia, sprinterem. ☎0600-121-861.

ŚRODA, czwartek - Belgia, TV. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. Kożuszko.

USA, loteria, doradztwo wizowo-emigracyjne ☎(085)741-70-74; www.usainfo.pl

USA. ☎0-603-400-277.

WYNAJMĘ jacht Venus z wyposażeniem. Pisz. ☎0600-600-051.

MATRYMONIALNE

„BIURO"- skończ z samotnością. ☎(087)567-55-06.

BIURO MARIAŻ. ☎(0-85)675-13-15, ☎0-604-167-379.

BIURO Matrymonialne wróżki Joanny. ☎(0-85)744-29-14, ☎0-504-263-898.

ZWIERZĘTA

KALINOWO, klacz 2-letnia, 3-letnia, obłuczone, bryczka. ☎0-601-832-841.

KOZY. ☎(085)730-25-75.

KUC szetlandzki, srokaty, rodowód. ☎(087)563-71-16.

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(087)644-63-26.

ODDAM małe kotki w dobre ręce. ☎(085)741-29-81.

SKUP szczeniąt. ☎0-604-505-017.

STARE knury, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(087)567-52-05, ☎0604-860-609.

SZCZENIĘTA mastiff neapolitano. ☎(0-85)654-32-65, ☎0-693-433-500.

YORKI sprzedam. ☎(087)427-36-01.

BIZNES

FUNDUSZE Strukturalne, Phare, Biznes Plany, ☎(085)741-70-74; www.mtz.pl

KREDYTY gotówkowe różnych banków, ADS CREDIT, Białystok, św. Rocha 14a/11. ☎(085)744-62-73.

KREDYTY, oddłużanie. ☎(0-85)744-33-60.

LOMBARD - Lipowa 4. ☎(0-85)732-97-79.

POŻYCZKI, (zastaw), samochody- nieruchomości. ☎0-606-176-088.

WYPOSAŻENIE baru gastronomicznego- sprzedam. ☎0602-511-837.

ROLNICTWO

KUPIĘ

BRZOZĘ, olchę - dłużycę. ☎0604-251-914.

DŁUŻYCĘ sosnową, brzozową. ☎0604-251-914.

KUPIĘ las sosnowy i grube topole. ☎0608-519-540.

LAS. ☎0501-473-339.

PRASĘ kostkującą Sipma Z-224/1. ☎0604-104-335.

ZETOR 7245 z turem, do 50.000 zł. ☎(0-86)273-13-54.

SPRZEDAM

4 jałówki roczne z pod oceny. Przyczepę samozbierającą do sianokiszonki 2,5t. ☎(0-85)719-66-92.

BECZKOWOZY 5000-6000 l, sieczkarnie, kombajn zbożowy New Holland 3,60m. ☎0504-930-328.

BECZKOWOZY, belarki, ciągniki, zbiorniki do mleka, kombajny, inne. ☎0501-408-363.

BECZKOWOZY, duży wybór sieczkarni jednorzędowych, ☎(086)474-36-32, 0506-279-948.

BECZKOWOZY, siewniki, kombajn zbożowy John Deere 430. ☎(0-86)272-41-65, ☎(0-86)272-24-54.

BECZKOWÓZ HTS 10.000 -15.000 zł. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

BELE sianokiszonki. ☎(086)476-39-84.

BIELENIE obór. ☎0-600-111-468.

BIZON Z-056 (1985). ☎(085)712-11-42, ☎0605-352-443.

BIZON Z-056. ☎0695-423-567.

C-330 (1989) zamiana na C-360, kombajn zbożowy. ☎(086)273-10-31.

C-330, C-360, U-914, U-1224, przyczepy -przedni napęd. Zamiana, raty. Toczyłowo k. Grajewa. ☎0502-387-992.

C-360 (1984), kabina, stan bdb. 12.500,- ☎0608-146-419.

CIĄGNIKI importowane: Ursus, Zetor; kombajny Bizon- różne. Pługi Kwerland. ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

CIĄGNIKI, prasy, beczkowozy, sieczkarnie -duży wybór. Tafiły, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

CLAAS Merkator 70 na części, od 20 zł. ☎0606-283-402.

CZĘŚCI do kombajnów Claas, od 20 zł. ☎(085)718-88-29, ☎0880-544-202.

FOLIA do sianokiszonki. ☎0-607-868-474.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo „BIS" Poznań. ☎(065)572-73-36, fax: (065)573-86-31, 0602-666-198, (086)476-16-91.

KOMBAJN Bizon Z-056 (1983), bdb. 25.000,- Suwałki, ☎0508-247-492.

KOMBAJN zbożowy Deutz Fahr M-1300, pilnie, tanio!. ☎(087)611-15-18.

KOMBAJN zbożowy Kolarubin. Tanio! ☎0604-671-398, ☎(087)643-50-40.

KOMBAJN zbożowy Z-56, ciągnik Ursus 1201. ☎0501-177-391.

KOMBAJNY, prasy belujące, ciągnik, sieczkarnie, beczkowozy, siewniki. ☎(0-85)749-27-03.

ŁADOWACZ Tur 5 kompletny. ☎0608-864-438.

ŁĄKA 2,5 ha k.Grajewa. ☎0-693-764-608.

ŁOŻYSKA; pasy napędowe; uszczelniacze do kombajnów BIZON; CLAAS; FAHR; MF i innych. AL-FA-TECH: Łomża, al. Legionów 141, ☎(086)219-89-37; Ostrołęka, ul. Traugutta 26a, ☎(029)766-61-00

MIESZANKA, słoma w belach: ☎0600-115-177.

OBORĘ drewnianą do rozbiórki. ☎(0-85)653-39-05.

OPONY używane rolnicze z importu, Ciechanów. ☎(0-23)672-96-09, ☎0-601-512-777.
022282A

OTRĘBY pszenne, żytnie. Śruty: jęczmienna, pszenna, kukurydziana. ☎(087)565-64-60, ☎565-64-52, tel./fax ☎565-64-51.
001784B

OWIJARKA, 6.000 zł. ☎0-504-202-511.
012583A

PASY, łożyska, łańcuchy, filtry, uszczelniacze do kombajnów i innych maszyn rolniczych zachodnich. ☎(0-85)716-54-42.
018520A

PŁUGI Kewerland, belarki Welger: ☎(086)474-36-32, ☎0507-615-072.
002345A

PRASA belująca, beczkowóz 6.000-litrowy; roztrząsacz do siana. ☎(086)278-57-86, kom. 0698-114-251.
002359A

PRASA SIPMA Z-224/1 (rocznik 1991); przyczepa samozbierająca KUNÓW, 6-nożowa (1996), kombajn ziemniaczany „ANNA Z-646". Maszyny utrzymane po dachem. ☎0603-934-402.
002364A

PRASA Welger rolująca wałkowa (1991), cena 19.500. ☎0-603-762-559.
021891A

PRASĘ belującą. ☎(085)650-13-61.
022294A

PRASĘ Z224/1 (1990). ☎(086)219-23-45.
002351A

PRASY belujące, traktory z importu. ☎(086)217-56-00.
001434A

PRASY belujące. ☎(085)650-19-14.
020938A

PROSIĘTA sprzedam. ☎(087)437-82-49.
021936A

PRZEWRACARKO-ZGRABIARKA 5-gwiazdkowa. ☎(086)476-39-84.
002317B

PRZYCZEPY sianokiszonki, silos zbożowy 20t. ☎(0-85)712-43-52.
021904A

ROZRZUTNIK Forshnit 12 ton. ☎(087)644-54-92.
021601A

SCHŁADZALNIKI do mleka 520, 1060, 1200, 1600 l. ☎(0-86)272-67-97, ☎0-502-534-434.
000711A

SCHŁADZALNIKI, dojarki. Montaż. Serwis. Faktura; ☎(086)275-36-66 ☎0502-633-639.
002325A

SIANO belowane drugi pokos. ☎(0-87)611-27-04.
021955A

SIECZKANIA do kukurydzy 4-rzędowa John Deere 5460. 32.000 zł; ☎0609-067-725.
002313A

SIECZKARNIA kukurydzy Mengele, prasa belująca. ☎(0-85)715-38-98, wieczorem.
021862A

SIECZKARNIE jednorzędowe, różne typy. ☎(085)650-19-13.
021721A

SIEWNIK zbożowy 6M (1988). ☎0-601-583-188.
000526A

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k. Łomży, ☎(086)279-15-65.
009812C

ŚRUTOWNIK bijakowy do zboża 11 kW. ☎(085)650-12-81.
022027A

U914 - z Turem 5 do remontu, beczkowóz 3000. ☎0608-864-438.
002356A

ZBIORNIK 1000 litrów dwuletni. ☎0-609-572-725.
022295A

ZETOR 7211 rok 1989, pierwszy właściciel. ☎(087)644-54-92.
021603A

RÓŻNE

KUPIĘ

DĘBOWĄ fryzę parkietową. ☎(085)683-46-38.
000255A

DŁUŻYCĘ i papierówkę lipową. ☎0603-653-662, ☎0603-653-661.
020654A

DREWNO opałowe. ☎0505-174-353.
002370B

DUŻE ilości drzewa olchowego, dębowego, świerkowego w dłużycy, gotówka. ☎(0-85)718-61-54 18.00-20.00.
087998A

ELEMENTY europlaet. ☎0-691-643-855.
021063A

KANTÓWKĘ lipową. ☎0603-653-662, ☎0603-653-661.
020655A

KOŁKI korowane średnica 20cm, dł.3m kupię. ☎0-502-701-540.
021924A

LAS. ☎0502-368-651.
020735C

OLCHA, brzoza. ☎0502-368-651.
020735A

RUSZTOWANIE. ☎(085)653-34-64.
022276A

SKUP drewna. ☎0504-249-519.
002366A

SOSNA, brzoza, olcha, osika. ☎0504-277-793.
000369A

ŚWIERK, sosna. ☎0502-368-651.
020735B

ŚWIERK, sosnę lub las. ☎(087)565-01-77, ☎0505-827-763.
001877A

TOPOLĘ, las. ☎0-692-763-419.
021054A

SPRZEDAM

AGREGAT prądu 44kW, 12.000 zł. ☎0-507-105-107.
021846A

AGREGATY prądotwórcze. ☎0-605-554-612, ☎(0-22)833-40-68.
021059A

BRAMY garażowe uchylne, dwuskrzydłowe. ☎(089)542-83-71, ☎0502-43-55-54.
001507A

CYKLINIARKĘ. ☎(0-85)716-25-84, 0-602-28-19-99.
022304A

DREWNO opałowe kominkowe z dowozem, Białystok, okolice. ☎0607-832-874.
022173A

GARAŻE blaszaki do końca lipca -15% taniej. ☎0505-126-033.
019906A

GARAŻE -najtaniej w kraju. ☎(052)348-71-48, ☎0608-414-949, ☎(086)271-69-22, ☎(041)263-27-42.
020702A

KEBABY, inne urządzenia. ☎0-508-260-903.
021645A

OKAZJA - wózki marketowe stan b. dobry, po 00 zł: ☎0693-44-73-99.
002354A

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94, Wiewiórcza 66.
014880A

A.J. Matowiccy
DOM POGRZEBOWY
ul. Żabia 11
tel. 65-24-911, 65-15-848
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA CEREMONII POGRZEBOWYCH
* kredytowanie kosztów pogrzebu
* przewóz w kraju i za granicą
* trumny - 35 wzorów
* garderoba, znicze
* klimatyzowane kaplice pogrzebowe
* kwiaciarnia - całodobowo
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
D165404gwbo

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
D412604gwbh

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
TEL. 744 74 53
Białystok, ul. Wojskowa 3
- wjazd od ul. Waszyngtona
- bezpośrednie sąsiedztwo z prosektorium
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ!
D92004gwbbb

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
N331504gwbh

PUSTAKI żużlowe i betonowe, Od 1,50 zł/szt. Producent. ☎(085)721-65-24 po 20.00.
022257A

RYBY do oczek. ☎0-508-368-945.
020705A

SPRZEDAM dom drewniany -do przeniesienia. ☎(086)278-86-68, po 20.00.
002357A

SUKNIA ślubna koronkowa Cymbeline, roz. 38. Tanio! ☎0600-397-921.
022206A

SUKNIĘ ślubną rozm. 36. ☎(0-85)661-98-02.
022271A

TRCICĘ dębową, olchową, sosnową, brzozową. ☎0506-136-477.
017067A

ZBIORNIK na szambo 60.000 litrów. Maszty 7-metrowe. ☎(087)566-78-97.
001851A

INNE

POMOC w wyjazdach do USA- 100% pewności. ☎001-122-461-960-86.
021629A

POMOGĘ sprowadzić rodziny do USA. ☎0-507-364-168.
018228A

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.
004994A

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n. med. Grażyna Szpak.
004994A

STOMATOLOGIA - przystępnie, komfortowo. ☎(085)748-21-41, Słonimska 21.
021954A

GINEKOLOG

GINEKOLOG dr Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.
001887A

GINEKOLOG -specjalista. ☎0504-627-763.
000674A

GINEKOLOG. ☎0691-044-026.
020868A

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz. Ostrołęka, Łęczysk 54a, ☎(0-29)764-50-64, ☎0-504-930-591. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
015817A

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kuracje, nerwice, depresje. Psychiatra R. Modzelewski, NZOZ-VIRTUS Modzelewski, Cichorek, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. ☎(0-85)661-53-33.
018723A

ALKOHOLIZM, NERWICE, DEPRESJE. ZABURZENIA SEKSUALNE. ODTRUCIA ALKOHOLOWE. WSZCZEPIANIE ESPERALU. PSYCHIATRZY - DR E., A. CHOROSZUCHA. CODZIENNIE (9.00-18.00). UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)732-77-35.
004790A

ODTRUCIA alkoholowe w domu pacjenta. ☎0-694-657-868.
021658A

DERMATOLOG

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
004559B

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
004562A

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
004781A

NEUROLOG

DR n. med Marzanna Wołk neurolog specjalista neurologii dziecięcej. ☎(0-85)732-75-15.
019914A

USG

USG -3D,4D (aparat nowoczesnej generacji). Poliklinika Ginekologiczno-Położnicza, Białystok, ul. Zamenhofa 19, tel. (085)732-32-02.
004616A

INNE

***LECZENIE** prostaty i hemoroidów, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
004791B

***RZUĆ** PALENIE, ☎(085)744-97-97.
004792A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.
004557A

BADANIE KOMPUTEROWE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU, ul. św. Rocha 10, lok. 202, ☎(085) 744-97-97.
004792B

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
004560A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
004561A

FLAGYL, (lamblie). ☎0505-235-627.
022252A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl
004878A

LOGOPEDA - mgr Wioeltta Kostiuczuk. ☎0505-898-798.
021705A

ODTRUCIA alkoholowe. Nowo otwarty gabinet ogólnolekarski dr Ireneusz Pawłowski. Białystok, św. Rocha 3, lok. 2/5 (9.00-18.00). ☎0694-657-868.
019839A

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

WYKRYWACZ metali. ☎0-508-168-575.
000149A

SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(058)550-76-23, ☎0600-036-953.
001763A

CIĄGNIKI, kombajny i maszyny rolnicze, Stawiski. ☎(086)278-51-84.
016729A

LADY chłodnicze. ☎0692-423-555.
021894A

MASZYNY stolarskie: ☎(086)218-92-34.
002326A

RĘBAKI. ☎0696-068-889.
019808A

TRAKTOREK kosiarka, 15 KM. ☎0-600-51-80-77.
021861A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

DESKI i krokwie. ☎0-603-784-364.
018322B

DESKI różne, około 70 msześć. ☎0602-344-428.
002291A

KAFLE KOMINKOWE, PIECOWE - WYRÓB, SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL
004796A

TANIO! Stemple budowlane, pustak U-220. ☎0602-691-478.
021965A

USŁUGI

AUTOMOTO

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych; Jarnuty 11 k. Łomży. ☎(0-86)216-97-03, 0503-010-038.
006728A

WYJAZDY z klientem do Belgii, kompleksowa obsługa techniczna, prawna, transport, części, naprawa, solidnie. ☎0696-162-922, (0-85)715-44-21.
003164A

WYPOŻYCZANIE samochodów osobowych, Pisz. ☎(0-87)423-32-01, 0508-777-111.
004024A

TYNKARSKIE

SUCHE tynki, malowanie, szpachlowanie. ☎(086)278-53-34.
002332A

TYNK gipsowy agregatem, rejon Augustów. ☎0503-154-572.
005131A

TYNKI gipsowe agregatem oraz remonty A-Z, doświadczenie; VAT. ☎0505-107-377.
004203A

TYNKI gipsowe, elewacje. ☎0502-370-856, 0502-110-865.
006293A

TYNKI gipsowe. ☎0507-870-456.
002966B

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT. ☎0602-455-911.
018932A

ARCHITEKT; projektowanie. ☎0501-939-240.
003775A

AUTOMATYKA bram, sprzedaż, montaż, serwis. ☎0502-773-368, 0505-032-500.
004744A

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.
003756A

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. ☎(0-85)653-61-26, 0692-522-626.
008798A

BUDOWA domów, obór, tynki. ☎(086)478-16-84.
021602B

BUDOWA od podstaw pod klucz, wykończenie wnętrz, glazura, regipsy. ☎(0-87)567-28-00, 0697-173-261.
001935A

BUDOWY domów, obór, udojni, Ełk, ☎0600-506-507 (0-87)621-22-73.
006143A

CIEŚLĘ do budowy domu z bali. ☎0608-492-883.
021953A

DEMONTAŻ hal, kotłowni i inne. Wycinanie palnikiem. Gotówka. ☎0501-802-513, 0501-173-066.
004971A

DOCIEPLENIA budynków pianką krylaminową (wtryskowe). ☎(0-85)718-76-11, ☎0-602-33-80-86.
021650A

DOCIEPLENIA, elewacje, montaż okien, glazura, terakota. ☎0880-161-654.
005038A

DOMKI letniskowe, garaże, ogrodzenia, kamień, klinkier; remonty. ☎0691-727-904.
003802A

DOMY drewniane, mieszkalne letniskowe. ☎(085)655-27-64, ☎0606-133-334.
005124A

DŹWIG 10 ton. Podnośnik koszowy. ☎(0-85)732-53-21, 0602-324-202.
005464A

DŹWIGOWE. ☎0608-196-381.
018886A

GLAZURNIK - remonty. ☎(085)661-89-21.
022256A

KLINKIER, kamień. ☎0609-885-058.
003304A

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639
004807A

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie, tanio. ☎(0-85) 717-11-39 po 20:00.
004111A

KRYCIE dachów - tanio. ☎0602-333-644.
021749A

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie. ☎0507-867-938.
004417A

OCIEPLANIE poddaszy, elewacji domów płytą gipsową. ☎0507-688-201.
004036A

OGRODZENIA klinkierowe, siatka, fundamenty, stany surowe. ☎0600-220-366, (0-85)749-21-38.
034961C

PŁOTY, fundamenty, kominki z kamienia wymuruję. ☎(0-85)741-83-07 po 20:00.
006692A

PŁOTY, mury, grille. Wszystko z kamienia. ☎0508-788-207, 0880-342-288.
004723A

POLBRUK - kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.
021657A

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.
003773A

POMNIKI, tanio. ☎(0-85)741-27-32, 0501-284-985.
090429A

POSADZKI agregatem. ☎(0-85)676-04-38, 0507-489-436.
004938A

POSADZKI agregatem. ☎(087)562-42-22, ☎0604-20-73-20, ☎0509-173-540.
001780B

PROJEKTOWANIE budynków. ☎(0-86)272-38-23.
004937A

PRZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba. ☎0505-024-821.
001416B

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.
003227A

REMONTY, glazura. Szpachlowanie. Suwałki. ☎0502-933-254.
021738A

REMONTY, wykończenia, solidnie, tanio. ☎0602-250-026.
004134A

SIDING, profesjonalne. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.
002890A

STANY surowe, rozbiórki, sprzątanie terenu. ☎(0-85)710-35-15.
004629A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.
003785A

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie. ☎(0-85)650-52-40, ☎0-501-644-990.
022079A

TOCZENIE w drewnie, przywóz, odbiór, tanio. ☎0606-412-395.
004261B

TYNKI, docieplania, glazura, terakota, konkurencyjne ceny. ☎0506-972-614.
002503A

TYNKI, ocieplenia, glazura, terakota, ogrodzenia z kamienia, klinkier. ☎0692-824-561.
019797A

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228.
000704A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. UL. MALMEDA 17.
004506A

ZLECĘ wykonanie robót budowlano-remontowych. ☎(0-85)745-47-90.
022273A

ŻALUZJE, rolety, moskitiery - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel. (0-85)732-90-25.
008571C

ELEKTRYCZNE

ALARMY, instalacje elektryczne, domofony, automatyka do bram. Anteny. ☎0502-773-368, 0505-032-500.
006372A

AUTOALARMY, centralne zamki, domykanie szyb, radioodtwarzacze; komis. ☎(0-85)654-43-10.
006127A

ELEKTROINSTALATORSTWO. ☎(0-85)747-43-56.
021953A

INSTALACJE elektryczne. ☎0502-159-525.
004714A

HYDRAULICZNE

CEZAR - kotłownie, systemy grzewcze, instalacje wod.-kan., centralnego ogrzewania, instalacje gazowe - sprzedaż, montaż, serwis. ☎(0-85)74-74-334, 0600-875-879.
005118A

GLAZURNIK, hydraulik. ☎744-28-05, 0696-086-886.
021622A

HYDRAULIK, przełącza wodno-kanalizacyjne. ☎(0-85)654-41-00, 0501-924-501.
004938A

HYDRAULIK. ☎(0-85)663-43-08, 0604-815-377.
005425A

GAZOWE

KUCHENKI gazowe. ☎(0-85)747-43-56.
021952B

ANTENY

ANTENY: montaż, naprawa. ☎(0-85)654-56-78.
043272A

SPRZEDAŻ kart Cyfra+. ☎(0-85)654-54-68.
043272C

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. ☎(0-85)654-56-78.
043272D

MEBLE

KUCHNIE najtaniej. ☎(0-85)662-70-15.
021628A

KUCHNIE - zabudowy, rabat 30%. ☎(0-85)662-70-15.
022303A

KUCHNIE, zabudowy, tanio. ☎(0-85)718-34-39.
003793A

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
Warszawska 13, tel. 743-57-52
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0606-916-372
D161004gwbh

MEBLE, schody, wykonanie i montaż. ☎(0-86)216-78-97, 0605-821-460.
006875A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
004247A

SZAFY, meble na wymiar, solidnie. ☎(0-85)744-45-65, 0506-238-911.
016333A

SZAFY, wnęki, inne. Profesjonalnie, tanio, bez zaliczki. ☎0888-032-805.
004632A

TANIA, solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. ☎(0-85)661-41-26, 0506-205-272.
008175A

TAPICER, naprawy. ☎(0-85)743-30-93.
005451A

NAPRAWA AGD

AGD - automatyczne pralki. ☎(0-85)651-58-72.
005328A

AUTOMATYCZNE pralki. ☎(0-85)742-03-96, Myśliński.
005809A

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(085)67-55-833.
019776A

PRALKI, lodówki. Serwis Ardo. ☎(0-85)742-45-26, Stelmaszuk.
005815A

jk

Serdecznie dziękujemy za pomoc Klubowi Sportowemu "Wigry" Suwałki, zespołowi Pogranicze, Policji z Suwałk i Szypliszek oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś. P.

PAWŁA ZDANCEWICZA

RODZICE I SIOSTRA

D187804qsbs

PRALKI, lodówko-zamrażarki. ☎(0-85)742-40-49, Kuzyka.
020758A

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(085)661-76-31, ☎0602-120-966.
018439A

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. ☎(085)742-15-28, ☎0693-433-543.
019030A

PRZEPROWADZKI. ☎(0-85)745-10-24, ☎0-602-717-353.
021137A

REMONTY

MALOWANIE, remonty, glazura. ☎(0-86)474-32-21.
019283A

DACHY

DACHY- krycie wiórem! Ekologiczne! Niskie ceny! ☎(0-87)516-15-62.
004276A

MALOWANIE dachów, prace wysokościowe. ☎(0-85)661-78-45.
003340A

POKRYCIE dachów, dachówka, blachodachówka. ☎0692-732-263.
004555A

WIĘŹBY dachowe z pokryciem, domki letniskowe, obory. ☎0606-390-706.
002015A

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, kraty, ogrodzenia, wiaty i schody. ☎(0-85)654-39-54.
006876A

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.
003706A

OGRODZENIA, bramy, schody, kowalstwo, stal nierdzewna. ☎(0-85)663-28-89.
004628A

OGRODZENIA, kowalstwo, kominki z płaszczem wodnym. ☎0698-236-310.
005030A

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA OD 1990 ZŁ NETTO Z MONTAŻEM. MIG. UL.ELEWATORSKA 29A. ☎(085)662-67-67. EŁK. ☎(087)610-44-29. ŁOMŻA. DEALER - PRZEMKO. ☎(086)216-90-50.
002626C

KLIMATYZACJA, wentylacja pomieszczeń. KLI-WENT. ☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.
002780A

KLIMATYZACJA, wentylacja. www.klimart.com.pl. ☎(0-85)743-74-65.
004869A

TRANSPORT

BUSEM osobowo-towarowym, Okęcie, przysięgi, wesela, inne; tanio. ☎0693-319-157.
006656A

OKĘCIE, inne; najtaniej. ☎0501-703-269.
004237A

PRZEWÓZ osób i towaru osobowym. Cały kraj. ☎0502-830-165.
004617A

PRZEWÓZ osób, bagażu osobowym. Tanio. ☎(0-85)745-35-75.
004990A

STAR 1142 z przyczepą, po kraju. ☎718-75-98, ☎0604-426-625.
018458A

WYJAZDY po samochody do Holandii. ☎0509-255-159, +31-638-064-036.
004708A

WYKOPY, rozbiórki budynków, dowóz kruszywa, czarnoziem. ☎0602-554-909, (0-86)218-98-45.
002127A

ZAGRANICA, kraj - busem. ☎0602-423-529.
007533A

ZŁOM wywiozę, faktura, gotówka, własny transport. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.
003075A

INNE

KROKWIE, deski, łaty na zamówienie, tarcie drewna trakiem przewoźnym. ☎(0-86)218-98-59, 0504-101-766.
003959A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.500 zł. ☎0601-566-181.
022118A

NAGROBKI. Szukajtys Robert. Motule Stare 27 k. Filipowa. Wykonanie schodów, parapetów z kamienia. ☎(0-87)569-64-99, 0506-269-696.
004873A

SPRZĄTANIE posesji, wywóz złomu. ☎0605-626-201.
004980A

SZAMBO - wywóz nieczystości, ☎(085)651-59-30 (całodobowo), 0603-073-237.
006881A

TOPOLĘ zcinam, gotówka. ☎(0-85)650-19-87, ☎0-606-745-116.
021846A

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam. Sprzedam faszynę i paliki. ☎0600-326-282.
004815A

USŁUGI KOMINIARSKIE Suwałki, Wigierska 34. ☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.
004818A

USŁUGI podnośnikowe, wycinka drzew. ☎0-608-071-390.
020874A

USŁUGI tartaczne u klienta. ☎(086)215-75-75, kom. 0501-262-401.
002141A

WYKOPIĘ stawy. ☎0608-426-260.
004619A

ROLNICTWO

PRASOWANIE siana, kiszonki prasą wysokiego zgniotu. ☎0695-594-556.
004117A

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

NOWA KLIMATYZOWANA SALA BANKIETOWA ORGANIZUJE WESELA, BANKIETY, WSZELKIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE. WESELA PRAWOSŁAWNE, CENY PROMOCYJNE. ☎(0-85)651-32-89, 0602-335-702.
006613A

PIECZENIE koziołka, barana, prosiaka. ☎0501-276-342.
004499A

WESELA, bankiety - sala klimatyzowana. ☎(0-85)653-69-27.
003234A

ZESPÓŁ muzyczny. ☎0604-284-510.
021751B

ZESPÓŁ; tanio, profesjonalnie. ☎0502-038-944.
005916A

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

KSIĘGOWĄ - praca w handlu na wsi, mieszknie zapewnione. ☎0604-981-083.
005202A

PRZEDSTAWICIELI handlowych. ☎0692-206-072.
001851A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FORD mondeo kombi 1.8 (1999). ☎(087)643-41-68.
005533A

STAR 200. ☎0-502-371-776.
022526A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

200 mkw. pow. biurowo-magazynowej, garaż - pilnie! Białystok, Warszawska 6A. ☎0502-096-796.
022541A

DWA domy mieszkalne, działka 24,34 ara podzielona na 5 działek, uzbrojone- atrakcyjnie położone w Sejnach, 150.000 zł. ☎(087)567-27-26 po 15.00.
001880A

DZIAŁKĘ 926 mkw. Sobolewo. ☎0-508-549-187.
022528A

EŁK, dom 110 mkw. z działką 800 mkw. ☎(087)610-46-89.
005634A

KAWALERKĘ 30 mkw. Wesoła. ☎(085)868-48-42.
022313A

WYNAJMĘ

MIESZKANIE 3-pokojowe, umeblowane, II p., Dziesięciny. 800 zł +opłaty. ☎(085)873-33-75.
022332A

MIESZKANIE 48 mkw. Wasilkowska. ☎0-502-371-776.
022327A

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konie: klacze ze źrebakami i ogiera; ☎0609-735-308.
022372A

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego z rodowodem. ☎(0-85)722-10-41.
022339A

BIZNES

BANKOWY kredyt/leasing na samochody nowe i używane do 12-96 rat. Procedury uproszczone. ☎0-509-430-100, ☎0-509-430-340.
022314A

SPRZEDAM, wynajmę wulkanizację w Korycinie. ☎0693-067-988.
022319A

ROLNICTWO

SPRZEDAM

DOJARKĘ polską bańkową, stan bdb. ☎(086)219-43-45.
022347A

KOMBAJN Bizon (1986). ☎(087)569-34-58.
001883A

KOMBAJN zbożowy Fahr 1200 z sieczkarnią 3,60 kosy, 6-cylindrowy. ☎0609-766-539.
002373A

KROWY mleczne (hodowlane). ☎0602-760-529.
002376A

MIESZANKĘ zbożową 10 t, kombajn ziemniaczany „Anna" (1993), stan bdb. (0-86)270-32-91.
022337A

RÓŻNE

SPRZEDAM

LAS sosnowy. ☎(085)661-51-23.
022315A

INNE

WRÓŻKA ELLENI - zdejmowanie klątw, uroków. ☎(085)662-42-46, ☎0600-114-369.
022328A

ZDROWIE

PSYCHOLOG

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
022318A

"GIEŁDA STAROCI" i "PCHLI TARG" na terenach KS Włókniarz

Zaczynamy o godz. 8.00 niedziela 25.07.2004 r.

D2232504gwbo

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Hajnówce dla ulic: Kołodzieja, Łąkowa, Wiejska, dzielnica Międzytory, Ogrodowa i przyległe, Zakład Gospodarczy, GS, Zakład Kotlarski i pozostałe firmy przy ulicy Górnej w dniu 24.07.2004 od godz. 8.00 do 10.00.
Wyłączenia dotyczą odbiorców, zakładów usługowych, sklepów i firm zlokalizowanych przy ww. ulicach. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie www.zeb.com.pl.
M2232304GWBO

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. ☎(0-85)744-18-16, ☎0-607-27-53-52.
022318B

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SUWNICE bramowe i estakadowe 5 t, zbiorniki ciśnieniowe 10, 1,25 msześc. agregat sprężarkowy. ☎0-509-281-289.
022321B

Z odzysku dźwigary stalowe 6 m, wały przenośników ślimakowych. ☎0-509-281-289.
022321A

USŁUGI

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.
022334A

SPECJALNA OFERTA
reklamy z
GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w
10 MIASTACH W POLSCE

KATOWICE	KRAKÓW
LUBLIN	WROCŁAW
POZNAŃ	SZCZECIN
GDAŃSK	ŁÓDŹ
KIELCE	WARSZAWA

94-77
Informacja Gospodarcza
www.tai.pl
www.9477.pl
Telefoniczna Agencja Informacyjna

GAZETA współczesna **REKLAMUJ SIĘ W NASZYCH DODATKACH**

PONIEDZIAŁEK
AUTOGAZETA

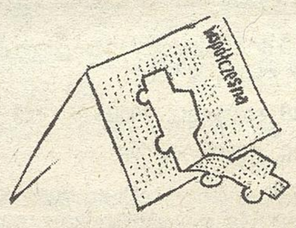

WTOREK
WSPÓŁCZESNE DOMY I WNĘTRZA

ŚRODA
WSPÓŁCZESNA I GOSPODARKA
ZDROWO
ROLNICTWO

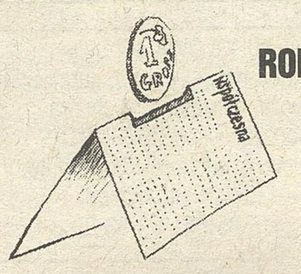

CZWARTEK
KRAMIK OGŁOSZENIOWY
ZAKUPY

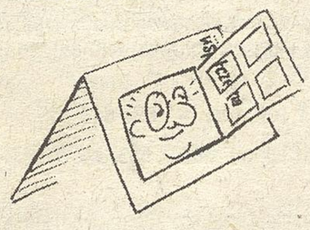

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

. . . . . .
. . . . . .
. . . . . .

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA współczesna

ilość publikacji

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł ☐ x 5 zł ☐ x 10 zł

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY
☐ NAUKA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie
☐ TURYSTYKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy
☐ WETERYNARIA	NIERUCHOMOŚCI	☐ naprawy	☐ producenci
USŁUGI	☐ agencje	☐ autoalarmy	☐ antykwariaty
☐ budowa, remont	☐ kupię	☐ inne	ROLNICTWO
☐ AGD, RTV	☐ sprzedam	☐ MATRYMONIALNE	☐ kupię
☐ transport	☐ poszukuję	☐ ZDROWIE	☐ sprzedam
☐ inne	☐ zamienię	☐ ZWIERZĘTA	RÓŻNE
☐ MEBLE	☐ wynajmę	☐ BIZNES	☐ kupię
	☐ stancje		☐ sprzedam
			☐ inne
			☐ KOOPERACJA
			☐ HYDRAULIKA

GAZETA współczesna

OGŁOSZENIA do "Gazety Współczesnej" I REKLAMY przyjmują:

GAZETA współczesna

- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"*
- **Augustów** *ul. Wojska Polskiego 42c, tel. (0-87) 643-19-97 - "PERFEKT"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 122, tel. (0-85) 730-67-86 - Oddział "GW"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 71a, tel./fax (0-87) 621-08-05 - Oddział "GW"*
- **Giżycko,** *ul. Armii Krajowej 6a, tel. (0-87) 428-46-28, 429-21-44 - MBT*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- **Mońki,** *ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - Biuro Turystycz. "KURIER"*
- **Olecko** *ul. Zielona 37, tel./fax (0-87) 520-02-30*
- **Ostrołęka** *ul. Gorbatowa 5a/7b, tel. (0-29) 760-94-25 - "Oddział GW"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Sliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 62, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-92-20, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok tel. 748-74-41 do 44.

GAZETA współczesna

Brazylia lepsza od Urugwaju dopiero w rzutach karnych

Wielki finał

Brazylijski piłkarz Juan (z prawej) odbija głową piłkę, obok zawodnicy z Urugwaju Paolo Montero (z lewej), Marcelo Sosa (drugi z lewej) i Dario Silva (z przodu) podczas półfinałowego meczu Copa America

FOT. FOTORZEPA/AFP PHOTO/ORLANDO KISSNER

Rzuty karne wyłoniły drugiego finalistę piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej – Copa America, które odbywają się w Peru. W półfinale, po 90 minutach gry, reprezentacja Brazylii remisowała 1:1 z Urugwajem. Jedenastki lepiej egzekwowali „canarinhos".

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando Urugwajczyków. Już w 2 minucie bliski uzyskania prowadzenia dla swojego zespołu był Dario Silva, ale w sytuacji sam na sam z bramkarzem Julio Cesarem strzelił prosto w niego. 11 minut później ponownie Silva nie wykorzystał znakomitej okazji, nie trafiając z bliska do pustej bramki.

W 22 minucie Urugwajczycy mogli cieszyć się z gola. Po dośrodkowaniu Javiera Delgado, Marcelo Sosa strzałem głową pokonał Cesara. Tuż przed przerwą Delgado ponownie świetnie zagrał do Sosy, ale tym razem udanie interweniował bramkarz brazylijski.

Brazylia stworzyła w pierwszej połowie tylko dwie groźne akcje, jednak strzały Klebersona i Edu z łatwością obronił Sebastian Viera.

Po przerwie Brazylijczycy wyszli na boisko odmienieni. Już w 47 minucie doprowadzili do wyrównania – po podaniu Luisa Fabiano, Adriano pokonał Vierę. Była to szósta bramka Adriano w turnieju.

Do końca meczu Brazylia zdecydowanie przeważała, ale nie potrafiła przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę. Kilku znakomitych sytuacji w końcówce nie wykorzystali Adriano i Fabiano.

Po 90 minutach piłkarze przystąpili do wykonywania rzutów karnych. Brazylijczycy strzelili pięć kolejnych jedenastek, a Cesar obronił strzał czwartego Urugwajczyka Vicente Sancheza.

Mecz obejrzało zaledwie 15 tysięcy kibiców. Po odpadnięciu piłkarzy Peru, gospodarzy turnieju, zainteresowanie meczami znacznie spadło.

Finał Copa America zapowiada się pasjonująco. „Canarinhos" zmierzą się w nim z odwiecznym rywalem – Argentyną. Mecz odbędzie się w niedzielę, w Limie. Spotkanie o trzecie miejsce pomiędzy Kolumbią a Urugwajem zostanie rozegrane w sobotę w Cuzco, antycznej stolicy Inków. **(PAP, KS)**

Brazylia – Urugwaj 1:1 (0:1)
Bramki: Adriano 47 – Marcelo Sosa 22. **Sędziował:** Marco Rodriguez (Meksyk). **Widzów:** 15 tys.

Sparingi ligowców

Jagiellonia z Niemnem

Jak już informowaliśmy, nie dojdzie do wcześniej zaplanowanego sparingu piłkarzy Jagiellonii Białystok z algierskim zespołem ES Setif. Algierczycy przełożyli termin przylotu do Polski.

Działacze białostockiego klubu zdołali jednak znaleźć dla naszej drużyny innego sparingpartnera. Będzie nim zespół z Białorusi – Niemen Grodno. Mecz rozegrany zostanie w sobotę o godzinie 14 na boisku Supraślanki Supraśl.

W weekend mecze towarzyskie rozegrają także trzecioligowcy. Beniaminek ŁKS Łomża, w sobotę o godzinie 17, zmierzy się na własnym stadionie z Gwardią Warszawa. Mlekovita Wysokie Mazowieckie, także w sobotę, zagra w Bielsku Podlaskim z czwartoligowym Turem (godz. 11). **(mark)**

Na boiskach w Tykocinie i Łyskach

Waza Zygmunta czeka

Już po raz dwudziesty piąty podlascy piłkarze rywalizować będą o Wazę Zygmunta Augusta. Turniej rozegrany zostanie w sobotę i niedzielę, 24-25 bm. na boiskach w Tykocinie oraz Łyskach. Początkowo areną zmagań miał być m.in. Knyszyn, ale ostatecznie zdecydowano, że część spotkań rozegranych zostanie właśnie w Łyskach.

Od wielu lat zmagania o Wazę cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem regionalnych futbolistów. Do malowniczego Tykocina zjeżdżają zespoły amatorskie, jak i profesjonalne. Organizatorzy czynią starania, aby tegoroczna edycja była szczególnie ciekawa. Wszak będzie to jubileusz turniejowej rywalizacji.

Faworytem imprezy – tradycyjnie już – będzie zespół Oskara. Szyki będą starali się pokrzyżować mu czwartoligowcy: Trak Victoria Łyski Klepacze oraz Krypnianka Krypno. W walce o czołowe miejsca liczyć się powinien także Hetman Tykocin.

– Lista uczestników wciąż jest otwarta. Na zgłoszenia czekamy do sobotniej odprawy kapitanów i kierowników drużyn. Każdy chętny zespół zagra w naszym turnieju – powiedział jeden z organizatorów imprezy Jarosław Mojsa.

Spotkanie przedstawicieli ekip odbędzie się w sobotę o godzinie 10 w Centrum Kultury Sportu i Turystyki przy ul. 11 Listopada w Tykocinie. Tam także przeprowadzone zostanie losowanie grup turniejowych.

Szczegółowe informacje w sprawie zawodów dostępne są pod numerami telefonów: 7 181 603 oraz 7 187 412. **(KS)**

DZIENNIK ATEŃSKI

Liczą już zysk

Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) już liczy zyski, jakie przyniesie organizacja igrzysk w Atenach. Za prawa do transmisji imprezy stacje telewizyjne z całego świata zapłaciły w sumie 1,498 miliarda dolarów, to jest o 12,5 proc. więcej niż przed igrzyskami w Sydney (2000 rok).

Znaczną część kosztów poniesie amerykański nadawca NBC, który musi zapłacić 793 miliony dolarów. Europejska Unia Nadawców (EBU), do której należy także TVP, wyda na ten cel 394 miliony dolarów.

49 procent zysków ze sprzedaży praw telewizyjnych trafi do organizatorów ateńskich igrzysk, a pozostała część zostanie podzielona wśród 35 międzynarodowych federacji sportowych i 202 narodowe komitety olimpijskie.

MKOl prawa telewizyjne do igrzysk olimpijskich sprzedaje od 1960 roku. Wówczas jednak transakcje te miały symboliczną wartość – na prawach do pokazywania olimpiady w Rzymie MKOl zarobił milion dolarów, a prawa do relacji zawodów zimowych igrzysk w Squaw Valley kosztowały 50 tysięcy dolarów.

Wiszący szpieg

Od poniedziałkowego poranka nad Atenami, gdzie 13 sierpnia rozpoczną się igrzyska olimpijskie, unosi się – wyposażony w elektroniczny system kontroli i ostrzegania – sterowiec. Ma on pomóc zapewnić bezpieczeństwo podczas największej sportowej imprezy na świecie.

Sterowiec, o długości 59 metrów, wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia techniczne. Będzie przekazywał pełny i dokładny obraz sytuacji na ulicach stolicy Grecji.

Sterowiec będzie miał prawdopodobnie nawet możliwość podsłuchiwania i rejestrowania rozmów przechodniów. M.in. z tego względu został nazwany przez Greków „wiszącym szpiegiem". **(PAP, opr. mark)**

ATHENS 2004

KWALIFIKACJE LIGI MISTRZÓW

Gruzińska drużyna WIT Georgia Tbilisi będzie rywalem Wisły Kraków w drugiej rundzie kwalifikacji piłkarskiej Ligi Mistrzów.

W rewanżowym meczu pierwszej rundy eliminacji piłkarze WIT Georgia przegrali na wyjeździe 2:3 z HB Torshavn, ale awansowali do drugiej rundy dzięki zwycięstwu w pierwszym spotkaniu 5:0.

Wyniki pierwszej rundy kwalifikacji LM:
Neftczi Baku – Siroki Brijeg 1:0 (0:0) 1:2
FBK Kowno – Sliema Wanderers 4:1 (2:0) 2:0
Piunik Erewan – Pobeda Prilep 1:1 (0:1) 3:1
Dinamo Tirana – FC Homel 0:1 (0:1) 2:0
Jeunesse Esch – **Szeriff Tiraspol** 1:0 (0:0) 0:2
HJK Helsinki – FC Linfield 1:0 (1:0) 1:0
HB Torshavn – **WIT Georgia Tbilisi** 3:2 (1:0) 0:5
Rhyl FC – **Skonto Ryga** 1:3 (0:1) 0:4
Nova Gorica – Flora Tallin 3:1 (1:0) 4:2
FC Shelbourne – KR Reykjavik 0:0 2:2

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

Pary drugiej rundy kwalifikacji:
Piunik Erewan – Szachtar Donieck, APOEL Nikozja – Sparta Praga, Rosenborg Trondheim – Szeriff Tiraspol, Young Boys Berno – Crvena Zvezda Belgrad, Nova Gorica – FC Kopenhaga, Neftczi Baku – CSKA Moskwa, Żilina – Dinamo Bukareszt, HJK Helsinki – Maccabi Tel Awiw, Skonto Ryga – Trabzonspor, Club Bruges – Lokomotiw Płowdiw, Dinamo Tirana – Ferencvaros Budapeszt, Hajduk Split – FC Shelbourne, Djurgarden – FBK Kowno, WIT Georgia Tbilisi – Wisła Kraków.

W drugiej rundzie pierwsze mecz rozegrane zostaną 28 lipca, rewanże 4 sierpnia.

(PAP, opr. mark)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 78188000090000001101214002 w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Joanna Pilcicka, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Mirosław Gryka, Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Anna Wykowska; **Dział Łączności z Czytelnikami i Promocji** tel. 748 74 50 – **kierownik** Stanisław Dobrowolski; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Dorota Biziuk, Piotr Biziuk, Magdalena Brozio, Anna Danilewicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Przemysław Golański, Marcin Goryś, Krzysztof Jankowski, Sławomir L. Kaczyński, Miłosz Karbowski, Agnieszka Kaszuba, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Irena Krakowska-Poczobut, Urszula Ludwiczak, Katarzyna Michałowska, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mołkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Joanna B. Olszewska, Piotr A. Ossowski, Ewa Owczarek, Anna Perkowska, Kazimierz Radzajewski, Marta Romańczuk, Małgorzata Romańska, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Aleksandra Szyc-Kaczyńska, Agnieszka Tyszkiewicz, Tomasz Witkowski, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax (085) 730 67 86, ul. Mickiewicza 122; **Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Magdalena Hirsztritt; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 62 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY GAZETA współczesna

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Redaktor prowadzący: SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

www.wspolczesna.pl **KRIS**

Studio Lato Radia Białystok w Augustowie

Wygrywaj nagrody!

„Turniej Miast" w Augustowie odbędzie się już w najbliższą niedzielę. Każdy z mieszkańców może wziąć w nim udział. Impreza organizowana jest w ramach festynu Studio Lato Radia Białystok. Jako gwiazda wieczoru w augustowskim amfiteatrze wystąpią Anita Lipnicka i John Porter. Wcześniej zagrają: Outsider, Xenos, Prawy Ostry, Formacja Fru.

Już od godziny 14.00 na mieszkańców czeka mnóstwo atrakcji. „Gazeta Współczesna" będzie pomagała spełniać marzenia. Wystarczy przyjść do namiotu i wypełnić specjalny kupon – wpisując na nim imię i nazwisko a także swoje marzenie. Kupony zostaną włożone do baloników z helem, a następnie wypuszczone w powietrze. Jeżeli ktoś znajdzie taki kupon, dostanie nagrodę, a my postaramy się spełnić w miarę możliwości życzenie osoby, która go wypełniła.

Wszystkich mieszkańców Augustowa zapraszamy też do „Turnieju Miast". W klasyfikacji ogólnej prowadzi jak dotąd Bielsk Podlaski z sumą 1099 punktów. W przygotowanych konkurencjach „czterech sił" mogą brać udział wszyscy mieszkańcy – zarówno ci najmłodsi, jak i najstarsi. Liczy się bowiem każdy punkt zdobyty w konkurencjach przygotowanych przez organizatorów, który zasili konto miasta. Łączna suma punktów zdobytych przez mieszkańców zadecyduje o pozycji miasta. Organizatorzy przewidzieli takie dyscypliny, jak: ważenie mieszkańców, mierzenie wzrostu, rzuty do tarczy, jazda na rowerze treningowym. Każda z dyscyplin będzie punktowana, a łączna suma punktów będzie brana pod uwagę przy wyłonieniu zwycięskiego miasta.

Zwycięzcy klasyfikacji indywidualnych otrzymają nagrody w postaci gadżetów i dyplomów Radia Białystok i „Gazety Współczesnej".

Aby dodatkowo uzyskać punkty dla miasta, można też wziąć udział w konkurencji „siła poparcia". Wystarczy 25 lipca do godziny 18.00 wysłać SMS-a pod numer 7140 (cena 1,22 z VAT) wpisując w treści: augustow. Spośród wszystkich uczestników rozlosujemy nagrody w postaci ekstrakubków „Gazety Współczesnej".

Podczas festynu będzie też można kupić I i II tom „Quo vadis" w cenie 5 zł za oba egzemplarze.

(ap)

REKLAMA

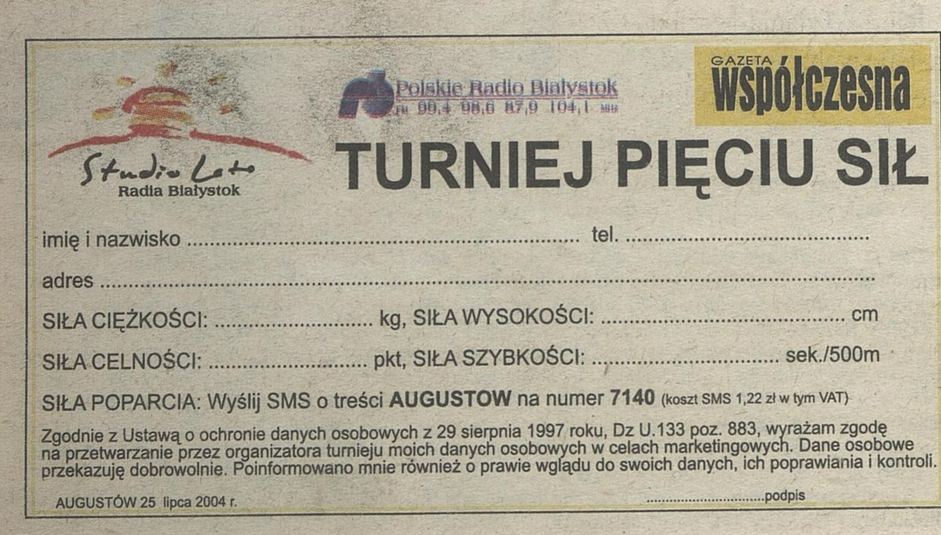

PATRONAT Gazeta współczesna

W sobotę w Augustowie będzie można podziwiać skoki narciarzy wodnych FOT. A. ZGIET

Wodny weekend w Augustowie. W najbliższą sobotę i niedzielę na rzece Netcie pływają nie tylko „na byle czym". Na co stać Mateusza Krzywińskiego?

To moja skocznia

AUGUSTÓW. Lato wreszcie się obudziło. Zrobiło się ciepło, a w Augustowie tłoczno. W najbliższy weekend najciaśniej będzie nad Nettą. W niedzielę czeka nas legendarna już impreza pod hasłem „pływanie na byle czym", ale już dzień wcześniej prestiżowy konkurs skoków na nartach wodnych. Po raz pierwszy rozgrywany będzie pod nazwą Memoriał Zygmunta Kowalika. W niedzielę, w tym samym miejscu, w międzynarodowych zawodach Euro Niemen Cup powalczą kajakarze.

Największą nadzieją kibiców na sukces polskiego sportowca jest start Mateusza Krzywińskiego, 18-letniego rekordzisty Polski ze Sparty Augustów. Najlepszy wynik w kraju Mateusz osiągnął rok temu w Augustowie, który wynosi 45,30.

– Wróciłem właśnie ze Stanów Zjednoczonych, gdzie sporo się nauczyłem. Zmieniam technikę najazdu – mówi Krzywiński. – Teraz na treningach mam niektóre skoki dobre, a niektóre... świetne. W sobotę chciałbym poprawić mój rekord Polski, czyli skoczyć około 46 metrów.

Oprócz „Krzywego" w konkursie wystartuje jeszcze jeden augustowianin Jakub Rutkowski, a także kilku innych Polaków. Faworytami jednak są goście zza wschodniej granicy, przede wszystkim Białorusini (skaczą także goście z Litwy i Szwecji). Miejsce na podium to byłby duży sukces i szansa na finansową premię. Pula nagród wynosi 12 tysięcy złotych, a triumfatorzy otrzymają odpowiednio: 3,5 tysiąca – najlepszy z mężczyzn i 2,5 tys. – zwyciężczyni wśród kobiet.

– Trudno przewidywać moje szanse. Zobaczymy jak będą skakali inni – zastanawia się Mateusz.

Krzywiński liczy na pomoc augustowskiej publiczności, choć my wierzymy, że polskich skoczków dopingować będą też turyści, którzy rzadko mają okazję podziwiać tę dyscyplinę sportu.

– Skakanie przed własną publicznością jest bardzo przyjemne, na pewno nie stresuje mnie dodatkowo. No i to przecież moja skocznia – kończy Mateusz Krzywiński.

Miłosz Karbowski

Program imprezy

Sobota: 10 – pierwsza seria skoków, 12 – pokazy jazdy na nartach wodnych, 13 – druga seria skoków (rzeka Netta), 18 – wręczenie nagród w trakcie trwania koncertu Kasy Chorych (Rynek Zygmunta Augusta w centrum miasta).
Niedziela: 8.30-11 – regaty w sprincie kajakowym (rzeka Netta).

Puchar Polski. Rezerwy Jagiellonii jadą do Gdańska.

Zaczynamy!

Dla piłkarskich kibiców wakacje dobiegają powoli końca. Już w sobotę Podlasie zainauguruje nowy sezon. Jako pierwsi do meczu o stawkę przystąpią piłkarze białostockiej Jagiellonii. Na razie będą to rezerwy żółto-czerwonych, które w Gdańsku, w rundzie wstępnej Pucharu Polski zagrają z Lechią.

Zdecydowanym faworytem spotkania będą gospodarze. Lechia w minionym sezonie wywalczyła w cuglach awans do trzeciej ligi. Teraz gdańszczanie mają apetyty na zaplecze ekstraklasy. Jak pewni są swego, świadczy choćby fakt, że klub ogłosił już ceny biletów na mecz ze Szczakowianką Jaworzno. Szczakowianka będzie w I rundzie PP rywalem zwycięzcy konfrontacji pomiędzy Lechią a Jagiellonią...

– Trochę nas straszą – przyznaje trener rezerw Zbigniew Skoczylas. – Wszystko zweryfikuje boisko. Czeka nas trudna przeprawa. Z różnych przyczyn dosyć późno rozpoczęliśmy przygotowania. Pamiętajmy jednak, że Puchar rządzi się własnymi prawami – dodał.

Białostoczanie udają się nad morze w szesnastoosobowym składzie. Z kadry pierwszego zespołu Skoczylas będzie mógł skorzystać jedynie z usług Łukasza Trudnosa oraz Roberta Sokoła. W Pucharze wystąpi także dwóch juniorów ze złotej drużyny Zenona Szaleckiego. Będą to: Rafał Onofryjuk oraz Przemysław Koźlik. Pozostała część ekipy to gracze, którzy w ubiegłym sezonie występowali na czwartoligowych boiskach.

Przypomnijmy, że pierwsza runda PP rozegrana zostanie 3 sierpnia. Jak już wspomnieliśmy, o ile Jagiellonia II upora się z Lechią, gościć będzie na własnym stadionie Szczakowiankę. Z kolei ich kolegów z pierwszej drużyny czeka wyjazd do Sztumu na starcie z miejscową Olimpią. Z atrakcyjnym przeciwnikiem zmierzy się natomiast grajewska Warmia, która gościć będzie pierwszoligową Polonię Warszawa.

(KS)

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 23-25 LIPCA 2004
REDAKTOR WYDANIA: AGNIESZKA TYSZKIEWICZ

Wielkie żarcie w Siemiatyczach

Podczas ostatnich wyborów mieszkańcy Siemiatycz obdarzyli niebywałym zaufaniem Zbigniewa Radomskiego. Wybory na burmistrza wygrał już w pierwszej turze. Mieli nadzieję, że gdy on zostanie burmistrzem, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki do Siemiatycz wrócą lepsze czasy. I będzie jak w latach siedemdziesiątych, gdy Radomski rządził miastem jako naczelnik. A działo się wtedy, oj działo. Banki miast, wizyty notabli, czyny społeczne, harcówka dla młodzieży i muzeum na kilka obrazów. Za co? Za duże społeczne pieniądze. Bankiety z ogromną ilością jadła, suto zakrapiane alkoholem. Wszystko po to, by zyskać przychylność. Czyją?

– str. V

Gorzki smak złota

Odnieśli sukces. Młodzi piłkarze MOSP Jagielloni wygrali ze wszystkimi i zdobyli mistrzostwo. Kto by się tego spodziewał? Nikt. Nawet oni sami nie bardzo w to wierzyli, ale cuda się zdarzają. I jak to z cudami nie wiadomo, co dalej. Jak wykorzystać młodych piłkarzy w smętnej Jagielloni błąkającej się daleko poza ekstraklasą. Niejeden pierwszoligowy zespół wyrósł na zdolnych juniorach, ale widocznie w Białymstoku nie bardzo jest to możliwe. O sukcesie chłopaków chyba trzeba będzie zapomnieć...

– str. X-XI

Ktoś musi im pomóc!

On bez pracy, ona również, pięcioletnie dziecko i wszyscy bezdomni. Owszem mieli dom, mieszkali kątem u ojca dziewczyny. Ale to pijak i awanturnik. Strach z nim mieszkać. A rodzice chłopaka nie chcą go znać, bo odsiedział wyrok za rozbój. Poszli więc do ogrodowej altanki. Latem pewnie da się tam jeszcze wytrzymać, ale zimą... Miasto nie ma mieszkań, urzędnicy rozkładają ręce i kierują zainteresowanych do komisji, do opieki społecznej. Kobieta płacze, mężczyzna się denerwuje, dziecko marzy o prawdziwym domu. Czy uda się zrealizować te dziecięce marzenia.

– str. IV

Uwaga! Celnik na drodze

Między Polską a Litwą – krajami należącymi do UE nie ma kontroli granicznej takiej, jaka obowiązywała jeszcze kilka lat temu. Jedna z podstawowych swobód Unii dotyczy swobodnego przepływu towarów. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nieprzemyślne sposoby przemytników. Okazuje się bowiem, że przemyt z Litwy rośnie lawinowo. Na bazarach pojawia się coraz więcej takich papierosów, o innych towarach nie mówiąc. Celnicy dwoją się i troją, by udaremnić lub choćby ograniczyć ten proceder. Już nie dziwią się nawet, gdy napotykają na dziecko ukryte między deskami.

– str. IX

WAKACYJNY SPOSÓB NA ZARABIANIE

Ludzie chwytają się różnych sposobów, by zarobić na życie. Można być żywym pomnikiem, ulicznym grajkiem, cyrkowym akrobatą zaczepiającym przechodniów na ulicy. Zawsze ktoś przystanie i wrzuci kilka groszy do puszki czy czapki. Wakacyjne sposoby na zarobienie pieniędzy widoczne są w dużych miastach i turystycznych kurortach. Także w Polsce. A jednak ciągle jeszcze dziwi nas widok górnika nieruchomo stojącego na skrzyni albo toreadora zastygłego w bezruchu

– str. VII

K. RADZAJEWSKI

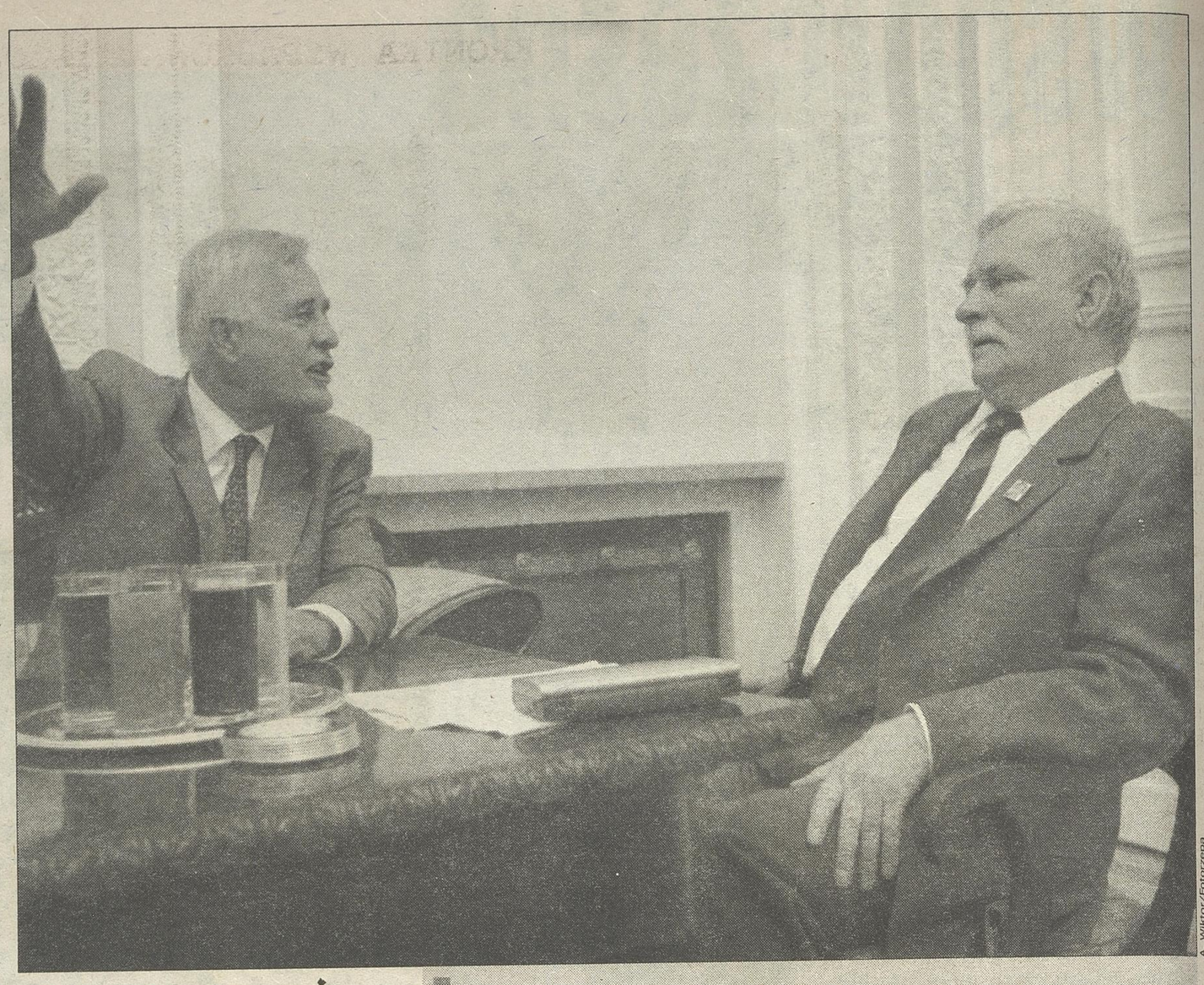

A. Wiktor/Fotorzepa

Warszawa. Uniwersytet Warszawski. Były prezydent Lech Wałęsa wygłosił wykład na temat globalizacji. Na zdjęciu Lech Wałęsa w towarzystwie rektora UW Piotra Węgleńskiego.

NA Widelcu

Skąd się biorą ludzie?

Odwieczne pytanie „Skąd się biorą dzieci stało się zbyt błahe i zawężone po moim krótkim pobycie nad morzem. Teraz zadaję sobie pytanie „Skąd się biorą ludzie". Konkretnie dziwi mnie, skąd się biorą ludzie nad morzem. W Międzyzdrojach przez trzy dni plaża była pusta, kawiarnie i puby były puste, hotele były puste, pociągi jadące z nadmorskich kurortów w głąb Polski były pełne, a gdy tylko zaświeciło słońce, plaża zaroiła się od wczasowiczów. Skąd się wzięli i gdzie byli wcześniej? Nie wiadomo. Podobne dziwne i niestosowne pytania zadają sobie kierowcy stojący w korku. „Skąd tu tyle samochodów?" – pytają niewinnie, pełni pretensji do innych kierowców, a przecież sami są współsprawcami tłoku na drogach. Niestety, trzeba spojrzeć prawdzie w oczy – jest nas coraz więcej i każdy ma prawo do uczestniczenia w życiu publicznym, tworząc tym samym tłok w miejscach najbardziej atrakcyjnych i biorąc za to odpowiedzialność. Niestety, są sytuacje, kiedy jesteśmy uznawani za winnych nawet wtedy, kiedy tłoku nie tworzymy i jesteśmy wzorem do naśladowania. Pamiętam do dziś sytuacje, gdy uczestnicząc w próbach szkolnej orkiestry i będąc jednym z najbardziej systematycznych muzyków (przynajmniej w sferze obecności na próbach), za każdym razem wysłuchiwałem pokrzykiwań dyrygenta typu: „Dlaczego was jest tak mało?" lub „Dlaczego połowy orkiestry nie ma na próbie!?" A ponieważ nie potrafiliśmy odpowiedzieć na pytanie, które de facto nas nie dotyczyło, stawaliśmy się ofiarami i nie pozostawało nam nic innego, jak przyłączyć się do tych nieobecnych i pokazać się dopiero wtedy, gdy będzie bardziej sprzyjająca atmosfera. Czyli dokładnie tak, jak zrobili to turyści w Międzyzdrojach.

Jacek Janowicz

MOIM ZDANIEM

Wulgarna gwiazda

Edyta Górniak na swojej stronie internetowej powiadomiła dziennikarzy oraz wielbicieli swojego talentu, że jest jej wszystko jedno, czy się na nią „zesrają czy wyrzygają". Od tej pory, gdy ujrzę na którymkolwiek z kanałów wspomnianą piosenkarkę – zmienię go na inny. Nie lubię osób, którym jest wszystko jedno...

A zaczęło się od tego, że Edyta Górniak przed łomżyńską prokuraturą uderzyła w twarz fotoreportera, który chciał jej zrobić zdjęcie. Nie była szczególnie oryginalna – w przeszłości wiele „gwiazd" atakowało fotoreporterów, wystarczy choćby przypomnieć ekscesy Michała Wiśniewskiego. Ciekawe jest jednak to, że Górniak ze swojego brzydkiego postępku uczyniła cnotę: oto ona, Matka-Polka jak lwica będzie walczyć o swoją rodzinę. Nie wyraziła skruchy, nie przeprosiła, nie powiedziała: puściły mi nerwy, jestem zestresowana. Zamiast tego ogłosiła publicznie w Internecie i w wywiadzie emitowanym przez TVN, że jeśli będzie trzeba, to ponownie użyje siły. I że w liście do fanów użyła wulgarnego języka, gdyż... jest to język używany przez dziennikarzy. No cóż, mnie osobiście – ani moim kolegom z redakcji – nigdy nie zdarzyło się zachęcać kogokolwiek, by na mnie „narzygał", ale widać piosenkarka wie lepiej, jacy są dziennikarze.

Na koniec Edyta Górniak oświadczyła, że w Polsce żyć się nie da i dlatego zamierza zakończyć swą karierę w kraju nad Wisłą. Mówiła to z uśmiechem na ustach, bardzo z siebie zadowolona. Była chyba przekonana, że zadaje wszystkim cios prosto w serce. Ja jakoś nie potrafię nad tym zbytnio ubolewać. Podobnie jak nie roniłam łez, gdy Michał Wiśniewski zapowiedział, że wydaje ostatnią płytę, rusza w ostatnią trasę koncertową, a potem być może wyjedzie z Polski. Nie przeszkadzało mi, że oboje śpiewają, występują, mieszkają w tym samym kraju co ja, podobnie jak nie przeszkadza mi, że mieszka tu wielu innych piosenkarzy. Miejsca wystarczy dla wszystkich. Ale irytują mnie groźby typu: „Wyjadę – wam na złość". Jeśli ktoś nie chce mieszkać w Polsce, niech wyjeżdża, ale niech nie oczekuje, że z tego powodu skończy się świat. Wiśniewski przynajmniej nie udaje i przyznaje publicznie, że jego popularność przygasa, niczego nowego nie wymyśli i czas zniknąć ze sceny. Górniak jest przekonana, że gdy wyjedzie, świat się skończy.

W jednym jednak pani Górniak przesadziła: porównując się do Czesława Niemena. Nie sądzę, żeby Niemen miał cokolwiek wspólnego z tak wulgarną i infantylną osobą.

Jolanta Gadek

PRZEGLĄD KRAJOWY

Nie sukces i nie porażka. Parlament Europejski wybrał na przewodniczącego hiszpańskiego socjalistę Josepa Borrella. Za jego kandydaturą głosowało 388 eurodeputowanych. Bronisław Geremek, który również kandydował na to stanowisko, zebrał 208 głosów. Jego zdaniem, to nie sukces, bo nie został wybrany, ale i nie porażka, bo zebrał bardzo dużo głosów. Zdaniem Jana Rokity (PO), Geremek był w trudnej sytuacji, bo nie popierała go żadna duża międzynarodówka europejska, ale zebrał wiele głosów dzięki osobistemu autorytetowi. Zaskakujący jest fakt, że ten autorytet nie wpłynął na wszystkich polskich eurodeputowanych.

Praca w policji za łapówkę. Naczelnik wydziału kryminalnego jednego z poznańskich komisariatów od co najmniej trzech osób wziął łapówkę. Miał za nią załatwić pracę w policji. Gry prokuratura postawiła mu zarzuty, tłumaczył, że miał problemy finansowe. Komenda Główna zapewnia, że to incydent. Innego zdania jest prokuratura. Z jej obserwacji wynika, że zjawisko może być powszechne – za 1,5-10 tys. zł można załatwić pracę w policji każdemu. Czego więc się uczą młodzi policjanci zaczynający pracę...

Szejk w polskim hotelu. Arabskim szejkom spodobał się wypoczynek w uzdrowiskowej Kotlinie Kłodzkiej. Mają jednak jeden problem – zbyt małe pokoje hotelowe. Przyjeżdżają z kilkoma żonami, całą gromadą dzieci, a zabierają też wujów i kuzynów. I okazuje się, że hotelowe apartamenty są zbyt małe, bo szejkowie potrzebują co najmniej 150 mkw. powierzchni. Dlatego arabscy szejkowie chcą sami postawić ekskluzywny apartamentowiec w Kotlinie Kłodzkiej. Już znaleźli działkę w Polanicy, a władze miasta – firmę, która podjęła się budowy. Prace mogą ruszyć już we wrześniu.

Ataki Edyty. Edyta Górniak zapowiada, że zrywa ze sceną. W liście na oficjalnej stronie internetowej pisze, że nie ma już siły znosić ataków na siebie, rezygnuje z kariery i poświęci się rodzinie. Winę za taki stan rzeczy, zdaniem Edyty, ponoszą dziennikarze, fotoreporterzy. „Macie na swoich rękach krew, możecie świętować" – pisze Edyta. Choć o tym nie pisze, chodzi o afery, w kontekście których pojawiał się jej narzeczony. Górniak zawsze źle znosiła krytykę na swój temat. Tym razem napadła na fotografa, który w Łomży chciał jej zrobić zdjęcie, gdy wychodziła z prokuratury. Jak zwykle więc wszystkiemu winni są dziennikarze...

Zabójstwo pod okiem policji. Krakowska prokuratura oskarżyła mieszkańca Krakowa o brutalne zabójstwo matki. Do tragedii doszło pod koniec grudnia. Nietrzeźwy Jerzy Ch. wrócił do domu w nocy i brutalnie pobił matkę za zwróconą mu uwagę. Przybyła na miejsce zbrodni policja znalazła ukrytą w szafie przyjaciółkę bandyty, warszawską policjantkę. Kobieta twierdziła, że ukryła się ze strachu i nie wyszła nawet, gdy słyszała, jak mężczyzna bije matkę. Strach był większy od poczucia obowiązku. I jak tu wierzyć w możliwości policji?

Na leczenie do Europy. Wpłynęły już pierwsze wnioski polskich pacjentów o leczenie w krajach UE w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Dwie wrocławianki starają się o operację serca w Szwecji i scyntygrafię w Holandii. Wnioski czekają tylko na podpis prezesa NFZ. Leczenie za granicą może być sfinansowane przez NFZ, gdy dana metoda lecznicza lub diagnostyczna jest niedostępna w Polsce lub czeka się na nią zbyt długo. I ten właśnie argument może się okazać pomocny przy uwzględnieniu wniosku.

(aż)

PRZEGLĄD REGIONALNY

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

Po naszym artykule w ubiegłotygodniowym, piątkowym wydaniu gazety proboszcz parafii Świętej Trójcy w Juchnowcu Kościelnym przeprosił parafian podczas niedzielnej mszy. Pisaliśmy o ulotkach, które proboszcz wysłał do parafian. Z ich treści wynikało, że mają oni wobec księdza dług w wysokości 32 tys. zł i powinni – po 100 zł od rodziny – go spłacić. Uzasadnieniem owego żądania było stwierdzenie, że w parafii przeprowadzono wiele prac i bieżących remontów, „jeśli ktoś tego nie widzi, to znaczy, że ma złą wolę albo jest niewierzący". W niedzielę proboszcz odwołał to wszystko, wystarczyło, że na problem popatrzył z innej strony.

BIAŁYSTOK

Nie ma pieniędzy w budżecie na wykup gruntów pod lotnisko regionalne, które miało powstać w Topolanach pod Białymstokiem. O konieczności wybudowania lotniska mówił nie tylko prezydent Białegostoku, ale i marszałek Krzyżewski, i to nie dalej jak dwa tygodnie temu. Tymczasem nasze władze doszły do wniosku – podpisali w tej sprawie list intencyjny prezydent miasta, wojewoda podlaski i marszałek województwa – że najbardziej mieszkańcom potrzebna jest nowa opera za 50 mln zł. Jak widać, trzej tenorzy już zaśpiewali...

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Podczas festynu „Święto mleka" zorganizowanego przez Spółdzielnię Mleczarską „Mlekovita" odbyły się zawody. Mistrzem Polski w piciu mleka został aspirant Marek Tkacz, dzielnicowy z Wysokiego Mazowieckiego. Litr markowego mleka wypił w 9 sekund. Obecni na festynie przedstawiciele władzy centralnej – minister rolnictwa Wojciech Olejniczak i wojewoda podlaski Marek Strzaliński nie pałali sympatią do mleka. Preferują model wręczania odznaczeń państwowych. Stosownie do sytuacji prezes firmy, z której płynie tak dobre mleko, zasłużył na Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

WYDMINY

Według postanowienia Sądu Okręgowego w Suwałkach Dariusz T., były sekretarz gminy w Wydminach, zlecił giżyckim gangsterom zabójstwo wójta Eugeniusza P. W kontaktach Dariusza z bandytami miał pośredniczyć Ukrainiec mieszkający od kilku lat w Polsce Igor S. Bezpośrednim wykonawcą zlecenia miał być giżycki gangster Piotr B. i to na jego zeznaniach oparty został w dużej mierze akt oskarżenia. Zdaniem prokuratury, oskarżony sekretarz chciał się zemścić na wójcie za próbę zlikwidowania szkoły podstawowej. Aż strach pomyśleć, jakie jeszcze pomysły lęgły się w głowach urzędników tej gminy...

GIŻYCKO

Młode małżeństwo z pięcioletnim dzieckiem nie ma się gdzie podziać i mieszka w altance na terenie ogródków działkowych. Oboje nie pracują i nie stać ich na wynajęcie mieszkania. Do niedawna mieszkali u ojca kobiety, ale musieli się wyprowadzić z obawy o własne życie. Okazuje się, że gmina nie dysponuje mieszkaniami komunalnymi. Jak tłumaczy zastępca burmistrza Wojciech Trybek, miasto nie może rozdawać mieszkań od ręki, a o jeden lokal ubiega się pięćdziesiąt osób. Radzi natomiast owej rodzinie wynajęcie mieszkania za pieniądze otrzymane z opieki społecznej, by się nie tułali. Łatwo powiedzieć...

SIEMIATYCZE

Rodzice naszego dziennikarza Przemysława Golańskiego zostali zwolnieni z pracy. Ojciec zaraz po tym jak Przemek zaczął pisać, matka dostała wypowiedzenie tydzień temu. Władze miasta twierdzą, że to zbieg okoliczności. Na tyle jednak podejrzany, że mało kto w to wierzy. Już wcześniej burmistrz skarżył się różnym ważnym osobom, że dziennikarz zadaje mu ostre pytania na sesji. A że nie lubi krytyki, odegrał się na rodzicach, pracujących w podległej miastu placówce – przedszkolu. Ktoś w tym przedszkolu brzydko się bawi.

(aż)

REGIONAŁKI

– Maluję płot. Chciałem kupić dwie butelki rozpuszczalnika, żeby rozcieńczyć farbę. Sprzedawcy zażądali, żebym podpisał oświadczenie o tym, że substancja nie zostanie nikomu innemu odsprzedana – Andrzej Lewkowicz z Białegostoku na łamach „Kuriera Porannego"

I tak dobrze, że nie kazali przysięgać na krucyfiks

■■■

– 1 maja 2004 Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej – z aktualnej strony Dąbrowy Białostockiej

W Dąbrowie ciągle nie mogą pogodzić się z rzeczywistością

– Pijemy, ale nie zagryzamy – tytuł w „Gazecie Wyborczej Białystok"

Żeby szybciej się upić?

■■■

– Moje życie nie zawsze było usłane różami (...). Szukam prawdziwej miłości z mężczyzną, który odróżnia dobro od zła. Chętnie poznam policjanta – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" „Kuriera Porannego"

No tak. Policjant raczej powinien potrafić odróżniać dobro od zła, pod warunkiem jednak, że nie będzie skorumpowany.

■■■

– Procesu się nie boję. Na wszystko co mówiłem mam dokumenty. To paranoja, że to Bil-Jaruzelski mnie oskarża, ale jeszcze za to beknie – Witold Piekarski, białostocki radny.

Beee!!!

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Jako ta dziewica

Polska przez większość krajów europejskich postrzegana jest jako ta dziewica. Niemcy tak uważają, co z racji Wandy, która nie chciała Niemca, specjalnie nie dziwi. Ale sądzą też tak Brytyjczycy, Węgrzy, Holendrzy i Czesi...

Występowanie u nas błony dziewiczej odkryła firma marketingowa Young & Rubicam. Opierając się na psychologii Junga stworzyła ona 12 archetypów. A potem przebadała Europejczyków, z jakim krajem im się te archetypy kojarzą. Stany Zjednoczone kojarzą się z „rycerzem", Szwajcaria ze „strażnikiem", Brazylia z „kusicielką", Polska dla większości z „dziewicą", z tym, że dla Francuzów, Włochów i Hiszpanów symbolizujemy „towarzysza". To pewnie dlatego, że w tych krajach zawsze silne były partie komunistyczne uzależnione w przeszłości uczuciowo od towarzyszy ze Związku Sowieckiego i całego bloku wschodniego.

Wróćmy jednak do naszego dziewictwa. „Gazeta Wyborcza" tak się z niego ucieszyła, że wymieniła wszystkie znane jej dziewice. I tak dziennik ten zna następujące dziewice: Matkę Teresę, księżnę Dianę, Królewnę Śnieżkę, Czerwonego Kapturka i Wandę (co nie chciała Niemca). Niezbyt wiele, co w przypadku tej gazety specjalnie nie dziwi. W tym jedno dziecko (Czerwony Kapturek) i jedna pseudodziewica, czyli księżna Diana – dziewica z dwójką dzieci i nieokreśloną bliżej liczbą kochanków. Jak na dziewicę, wynik znacznie powyżej średniej.

Najbardziej do roli wzorowej współczesnej polskiej dziewicy nadaje się nasza kochana minister Izabela Jaruga-Nowacka. Patronuje ona duchowo ruchowi polskich lesbijek i feministek, czyli dziewic nie tylko umysłowych ale wręcz kompleksowych. Ostatnio feministki pod jej przewodem wymyśliły, że będą chodzić w koszulkach z napisem „Mam okres". Prawdopodobnie dlatego, aby uchronić się przed utratą dziewictwa.

Odjąwszy dziecko i dziewicę z odzysku, można bez kozery powiedzieć, że „Gazeta Wyborcza" zna trzy dziewice. Jedna z nich jest Polką, czyli jedna trzecia światowych dziewic to Polki. Co w przypadku postrzegania nas przez inne narody jako dziewice należało udowodnić.

Niestety, moim zdaniem, Wanda, jako wzór dziewictwa niezbyt do „Wyborczej" pasuje. Jej dziewictwo nie ma bowiem nic z poprawności politycznej. Można wręcz powiedzieć, że jest ono na wskroś politycznie niepoprawne. Wanda bowiem ostała się dziewicą tylko dlatego, że nie chciała Niemca, czyli z powodów iście nacjonalistycznych, ksenofobicznych i szowinistycznych. Można powiedzieć, że tak jak mężczyzna jest szowinistyczną świnią, tak Wanda była szowinistyczną dziewicą.

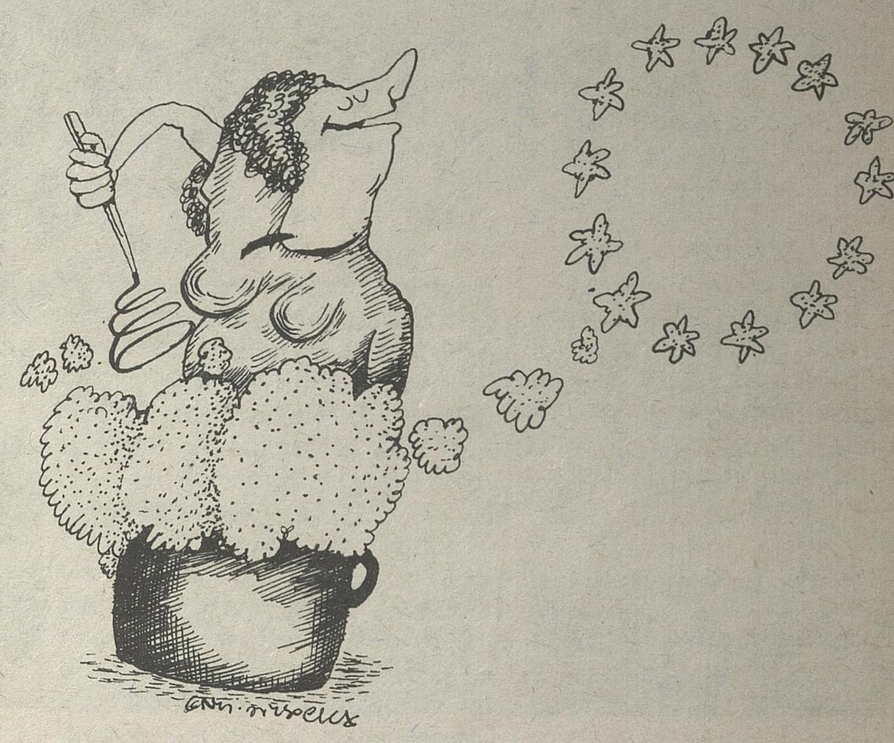

Z tymi naszymi legendarnymi dziewicami z przeszłości jest ten kłopot, że nikt ich dziewictwa dogłębnie nie przebadał. Taka na przykład Emilia Plater, opiewana przez wieszcza dziewica-pułkownik, całe życie chodziła w męskich portkach i dopiero po śmierci okazało się, że to jest kobieta. Za życia mogła więc co najwyżej dziewictwo stracić z gejem. Żyła jednak w czasach, w której nie było posłanki Błochowiak i kolorowych skarpetek, geje byli więc nierozpoznawalni.

Upodobanie do męskich ciuszków miała też inna dziewicza bohaterka naszego wieszcza – Grażyna, która lubiła przebierać się w zbroję męża i prowadzać jego rycerzy w bój. Dopóki zatem jej nie zabili, także nie było wiadomo, że jest to kobieta. Nawet mąż dopiero po śmierci odkrył jej prawdziwą naturę, co wymownie świadczy o tym, że Grażyna pozostała dziewicą aż do chwalebnego zgonu z rąk wroga.

Niewątpliwie istnieje potrzeba wykreowania współczesnych dziewic, tak, aby inne narody nie zmieniły swojego o nas zdania. O naszej czystości i bezinteresowności, bo z tym im się dziewica kojarzy. A na taką zmianę jest, niestety, duża szansa, bo okazało się, że jest dziedzina, w której jesteśmy prawdziwą światową potęgą. Znajdujemy się w pierwszej dziesiątce światowej, dokładnie na ósmym miejscu. Tą dziedziną jest dystrybucja internetowych stron pornograficznych.

Niezbyt to do naszego dziewictwa pasuje. Czyli potrzeba wykreowania pozytywnego wizerunku współczesnej polskiej dziewicy jest pilna.

Ja bym tych współczesnych dziewic szukał w Sejmie, wśród naszych parlamentarnych i partyjnych heroin. Do tej roli doskonale nadają się na przykład posłanki: Beger z Samoobrony i Błochowiak z SLD. I wcale nie przeszkadza, że pierwsza z nich lubi seks bardziej niż koń owies, a druga zasłynęła z tego, że rozdawała swego czasu kondomy na ulicach i śpiewała „załóż gumę na instrument".

One przez to wcale nie straciły swej dziewiczej czystości. Chodzi przecież nie tylko o czystość cielesną. Bardziej zależy nam na czystości nie jakiejś powierzchownej, ale głębokiej – czystości umysłowej. Z całą pewnością można powiedzieć, że obie te posłanki mają umysły czyste niczym u noworodków – prawdziwe „tabula rasy". To po łacinie, w tłumaczeniu na polski oznacza czyste tablice. Prawdziwe dziewice umysłowe.

Najbardziej jednak do roli wzorowej współczesnej polskiej dziewicy nadaje się nasza kochana minister Izabela Jaruga-Nowacka. Patronuje ona duchowo ruchowi polskich lesbijek i feministek, czyli dziewic nie tylko umysłowych ale wręcz kompleksowych. Ostatnio feministki pod jej przewodem wymyśliły, że będą chodzić w koszulkach z napisem „Mam okres". Prawdopodobnie dlatego, aby uchronić się przed utratą dziewictwa.

Konrad Kruszewski

FOTKI

A. Zgiet

Oj, chyba jednak dogoniat

PLOTKI

ZAWIROWANIA

W kurwikowym sosie

Na jednej z internetowych stron www ukazał się żart – reklama hamburgera o nazwie „Beger King w kurwikowym sosie". Posłanka Samoobrony Renata Beger ma zamiar autora tego żartu pozwać do sądu. Ale wcale nie za kurwikowy sos, tylko za zdjęcie posłanki, które towarzyszy tej reklamie.

Na tym zdjęciu Renata jest tak obfita, jakby spożyła tych hamburgerów przynajmniej kilkaset. – Strzeż mnie panie Boże, żebym się tak spasła – mówi Beger, żyjąc w przekonaniu, że spasiona nie jest. Dodatkowo posłanka ma za złe, że wstęp na tę stronę jest płatny. – Nie dość, że mnie pogrubili – twierdzi – to jeszcze na mnie zarabiają.

Zupełnie jak w dawnym cyrku na babie z brodą.

Boże, Marian!

Zmiany w Ministerstwie Zdrowia są tak częste i tak gwałtowne, że nawet sam premier Belka nie wie, z kim i jak długo pracuje. Podczas pożegnania w Pałacu Prezydenckim byłego już ministra zdrowia Mariana Czekańskiego premier się rozrzewnił i zaczął czułe wspomnienia: – Marian, spędziłeś ze mną cztery lata... To znaczy – cztery miesiące. Boże! Marian! Byłeś w rządzie tylko cztery tygodnie!!!

Ależ te cztery tygodnie spędzone z Marianem musiały się premierowi niemiłosiernie dłużyć!!!

Pęka już stać na Brukselę

Deputowany do Parlamentu Europejskiego Bogdan Pęk, z zawodu zadeklarowany przeciwnik Unii Europejskiej, skarżył się gdzie tylko mógł, że nie stać go na Brukselę, bo Sejm nie uchwalił dla niego oraz innych eurodeputowanych pensji. W związku z tym nie może Unii rozsadzać od środka. Nie stać go, gdyż nie ma oszczędności.

Oszczędności zaś nie ma, bo (uwaga!!!) musi biedaczyna płacić rocznie kilkadziesiąt tysięcy złotych składki ubezpieczeniowej na samochód oraz wydać następne kilkadziesiąt tysięcy złotych na pomoc dzieciom.

Porażony ogromem Pękowej biedy Sejm, zamiast poradzić mu, aby sprzedał luksusowy samochód, a dorosłe dzieci wysłał do pracy, w trybie natychmiastowym uchwalił naszym eurodeputowanym pensje – po 11 tys. złotych na głowę. Taki pośpiech to ewenement w naszym parlamencie, w którym od kilkunastu miesięcy czeka na łaskawe rozpatrzenie ustawa o pedofilii i aż od 2,5 roku ustawa o obniżeniu poselskich pensji.

Biedne dzieci Giertycha

Roman Giertych z LPR pochwalił się, że na dobranoc czyta swoim dzieciom bajki. Nie omieszkał przy tym wyjaśnić, dlaczego tak czyni. – Kiedy czytam na głos – powiedział – przy okazji ćwiczę dykcję. Zależy mi, żeby w mediach czy w Sejmie mówić wyraźnie.

Jeżeli Giertych czyta bajki z taką samą dykcją, z jaką zwraca się w Sejmie do posłów PO, to jego dzieciom trzeba jak najszybciej pomóc. Z pewnością mają już stany lękowe.

Zemsta po polsku

Ponad trzy kilometry przemaszerowała prawie 80-letnia babcia z Nowego Dworu do Orłowa z siekierą w ręku. Tylko po to, aby tą siekierą porąbać drzwi w domu swojego bratanka.

Była to jej zemsta za to, że konkubina jej krewniaka pożyczyła od niej kilka złotych i do tej pory nie oddała.

Odlot miesiąca

– Nie muszę stać w kolejce, tylko po prostu się zjawiam i jestem przyjęty przez lekarza, tak jak każdy obywatel – powiedział marszałek Sejmu Józef Oleksy.

Zawsze podejrzewaliśmy, że Oleksy musi coś łykać, żeby łapać odloty, na których opowiada takie abstrakcje. Chyba że mówiąc „jak każdy obywatel" miał na myśli obywatela Szwecji.

Unia wykończy kiboli

Nowy właściciel warszawskiej Legii, holding ITI (właściciel telewizji TVN) aż prawie o 100 procent podniósł cenę biletów na tzw. żyletę – trybunę, na której zasiadają najgorsi kibole piłkarskiego klubu. Rzecznik Legii powiedział, że wszystkiemu winna jest Unia Europejska, która każe do ceny biletów doliczać podatek VAT.

Wychodzi na to, że po wykończeniu polskich krów i świń, Unia wykończy również naszych kiboli. **(kk)**

jk

Misiewiczowie spędzają większość czasu przed domkiem albo u znajomych. W środku nie da się wytrzymać.

W Giżycku młode małżeństwo z dzieckiem mieszka w opłakanych warunkach, rodzina pomóc nie chce, urzędnicy rozkładają ręce, ale...

Ktoś musi im pomóc!

Giżycko. Drewniana altana ogrodowa. W niej pokoik – dwa metry na trzy, zapach stęchlizny i grzyba pokrywającego ściany i sufit. Smród wydobywający się ze stojącej nieopodal psiej budy czuć w promieniu 5 metrów. Na podłodze jakieś posłanie, w kącie rozkładany fotel. To na nim nocą śpi pięcioletni Patryk. W drewnianej altanie, bez wody i sanitariatów mieszkają od ponad dwóch tygodni Anita i Wojciech Misiewiczowie z pięcioletnim synkiem.

SABINA MISAKIEWICZ -KRYWIAK

Oboje nie mają pracy i nie stać ich na wynajęcie mieszkania. Do niedawna mieszkali w domu ojca Anity. Sytuacja jednak nie była kolorowa. Awantury, pijany dziadek i łzy matki to zły widok dla pięcioletniego chłopca.

Przeszłość Wojtka

Anita i Wojciech Misiewiczowie są małżeństwem od czterech lat. Jednak przez większość czasu pani Anita była sama z dzieckiem. Jej mąż Wojtek odsiadywał w więzieniu karę za rozbój. Anita była sama z dzieckiem do maja ubiegłego roku. Dopiero gdy jej mąż wyszedł na wolność, zaczęli być prawdziwą rodziną. Wcześniej spotykali się w zakładzie karnym albo na krótkich przepustkach. Na szczęście, przeszłość Wojtka jest już poza nimi. Nie rozmawiają o tym co było.

– Wojtek się zmienił – zapewnia Anita. – Chce żeby było nam jak najlepiej.

Kiedy Wojciech był jeszcze w zakładzie, żona czekała na niego. Marzyła o chwili, gdy on wyjdzie z więzienia i zaczną normalne życie. Nie było jej łatwo. Jak wspomina – zawsze miała pod górkę.

– Kiedy miałam trzynaście lat, matka od nas odeszła – mówi Anita – Zostawiła mnie. To trudne dla dorastającej dziewczyny. Zostałam z ojcem. On jednak pracował poza miastem, często wyjeżdżał na delegacje i wtedy pomagała nam babcia. Jakoś dawaliśmy sobie radę, ale nie było różowo. Jak Wojtek wrócił z więzienia, zamieszkał ze mną i naszym synkiem u mojego ojca. Na początku było całkiem nieźle. Ale kiedy ojciec zaczął pić, zaczynały się problemy. Ciągłe awantury i stres nie pozwalały nam spokojnie żyć. Dziecko już jest znerwicowane, a ma dopiero pięć lat.

Kłopoty z rodzicami

Kiedy w domu dochodziło do awantur, Misiewiczowie dzwonili po policję. Sami nie mogli poradzić sobie z pijanym ojcem Anity.

– Teść po odbyciu odwyku nie pił przez trzy miesiące – komentuje Wojciech Misiewicz. – W domu panowała sielanka. Ale nagle zaczął znowu pić. Wzywaliśmy policjantów. Kiedy odjeżdżali, sytuacja się powtarzała. Nie mogłem narażać na niebezpieczeństwo żony i syna, dlatego postanowiliśmy przeprowadzić się do domku działkowego mojej babci. Choć mój teść ma kuratora, który kontroluje go raz w miesiącu, bałbym się wrócić pod jego dach. Teść jak wie, że kurator przyjdzie, to stara się być trzeźwy. A wtedy opowiada sąsiadom i kuratorowi, że to my się nad nim znęcamy, że on jest pokrzywdzony. Robi z siebie ofiarę. A przecież to my założyliśmy mu sprawę w sądzie. Gdyby on był w porządku, dalej mieszkalibyśmy u niego w domu i nie tułalibyśmy się po śmierdzących altankach.

Wojciech Misiewicz mówi, że nie ma kto im pomóc. Wprawdzie ma rodziców, którzy – gdyby wykazali odrobinę dobrej woli – mogliby zmienić ich sytuację diametralnie. Mimo że są po rozwodzie, sprzysięgli się przeciw synowi i wymeldowali go z rodzinnego domu. Obecnie pan Wojtek nie jest nigdzie zameldowany. Można powiedzieć, że jest bezdomny.

– Wymeldowali mnie, bo siedziałem – wyjaśnia Wojtek. – Od tamtej pory w ogóle nie interesują się, co się z nami dzieje. Nawet nie mają kontaktu z wnukiem. Jak nie mieliśmy gdzie się podziać, poprosiłem matkę o pomoc. Powiedziała, że teraz nie ma czasu, bo jest na grzybach. Kazała mi zadzwonić za dwie godziny. Niestety, już nie udało mi się z nią skontaktować.

Brak meldunku jest tylko jednym z problemów państwa Misiewiczów.

– Gdyby mąż miał meldunek, mógłby pracować – powiedziała pani Anita. – A kto zatrudni na stałe bezdomnego? Mąż miał propozycję od właściciela hurtowni, miał być kierowcą.

Wojciech Misiewicz do niedawna pracował „na czarno" na budowie. Pył i kurz unoszący się ciągle w powietrzu sprawiły, że astma, na którą choruje, zaczęła coraz bardziej dawać się we znaki. Aż w końcu lekarz zabronił pracy w niedogodnych warunkach.

– Zostaliśmy bez środków do życia, dachu nad głową i znikąd nie mamy pomocy – skarży się Anita. – Poszłam więc do ośrodka pomocy społecznej. Tam mogli nam dać jednorazowo czterysta złotych na żywność i jakiś nocleg w hotelu. Byłam także w centrum pomocy rodzinie. Zapewnili mi nocleg w ośrodku interwencji kryzysowej, ale tylko mnie i dziecku. A przecież ja mam też męża. Nie chcę się z nim rozstawać tylko dlatego, żeby zdobyć wolne miejsce w jakimś ośrodku dla samotnych matek. Nie rozwiodę się dla jakiegokolwiek zysku.

Ojciec straszył nożem

Pani Anita z mężem prosili także o pomoc urzędników giżyckiego magistratu. Przychodzili tam prawie codziennie przez tydzień. Któregoś razu zastępca burmistrza Paweł Czacharowski wezwał ochronę, aby usunęła z jego gabinetu Anitę Misiewicz i jej syna.

– Chciałam żeby nam jakoś pomogli, a potraktowali mnie jak byle co. Wiedziałam, że jak wyjdę stamtąd, to nasza sytuacja się nie zmieni– ze łzami w oczach mówi Anita. – Nikt nawet nam nie powiedział, co możemy zrobić, czy jest dla nas jakiś ratunek. Tłumaczyliśmy z mężem, że nie możemy wrócić do domu mojego ojca, bo kiedyś dojdzie tam do nieszczęścia. Kurator napisał pismo, które mówi, że w domu ojca może dojść do nieszczęścia. Przesłał to pismo do urzędu miasta. Ale to nie pomogło. Ostatnio ojciec groził mi nożem, to jak ja mam się nie bać.

Miasto nie ma mieszkań

Urzędników takie tłumaczenie nie wzrusza. Mieszkający naprzeciw altanki Misiewiczów zastępca burmistrza Wojciech Trybek, poproszony przez panią Anitę, żeby zobaczył, w jakich warunkach żyją, nie zgodził się. Tłumaczy, że sam nie jest władny w żaden sposób im pomóc.

– Miasto nie dysponuje dostateczną ilością mieszkań, aby obdzielić nimi wszystkich potrzebujących – wyjaśnia zastępca burmistrza Wojciech Trybek. – W tym miesiącu akurat jest mieszkanie do wynajęcia. Ale jest mnóstwo chętnych. Każdy mówi, że jego sytuacja jest najtragiczniejsza. Każdy, kto jest zainteresowany, powinien złożyć podanie, z odpowiednią argumentacją. Komisja społeczna będzie je rozpatrywać i to ona zadecyduje, kto je dostanie.

Komisja społeczna, w której skład wchodzą radni miejscy i przedstawiciele związków zawodowych rozpatruje podania według określonych kryteriów.

– Zainteresowani muszą wykazać, że są zdolni do opłacania lokalu – wyjaśnia burmistrz Trybek. – Jeśli złożyli podanie, bo ktoś z rodziny jest niepełnosprawny, i poszukiwane jest mieszkanie na parterze, to też muszą złożyć odpowiednie zaświadczenia o niepełnosprawności. Takie dokumenty składa się razem z podaniem. Komisja bierze pod uwagę także wielodzietność, choroby nieuleczalne, obecną sytuację mieszkaniową. Jeśli ta nie jest dokładnie opisana we wniosku, członkowie komisji jadą sprawdzić warunki mieszkaniowe.

Państwo Misiewiczowie po interwencji dziennikarki „Gazety Współczesnej" otrzymali pismo z urzędu miasta informujące, że mogą złożyć podanie i jakie muszą spełnić warunki. Swój wniosek złożyli już w ubiegłym tygodniu. Jak na razie ich podanie jest jedyne. Choć podobnych zainteresowanych jest około pięćdziesięciu rodzin.

– Czekamy, co będzie dalej – mówi Anita. – My dorośli jakoś to znosimy. Najbardziej żal mi naszego synka. On codziennie pyta, mamo, a kiedy będziemy mieli normalny dom taki, żeby nie kapała z sufitu woda.

W ŚRODĘ

KRAMIK z pracą

Największa w regionie północno-wschodnim ilość ofert pracy

m.in. dla pracowników fizycznych, urzędników, absolwentów, informatyków, prawników i ekonomistów

www.wspolczesna.pl

mam

Naczelnik Radomski w latach 70-tych wydawał publiczne pieniądze na bankiety i alkohol. Dziś znów rządzi miastem.

Wielkie żarcie w Siemiatyczach

Zbigniew Radomski stracił już zaufanie, którym obdarzyli go mieszkańcy Siemiatycz podczas ostatnich wyborów samorządowych. Mieli nadzieję, że gdy on zostanie burmistrzem, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, do Siemiatycz wrócą lepsze czasy. Bo w tym mieście polską „komunę" wspomina się raczej z rozrzewnieniem niż z niechęcią. A jej symbolem dla wielu siemiatyczan jest właśnie Zbigniew Radomski.

ANNA MIERZYŃSKA
a.mierzynska@wspolczesna.pl

– Gdy w latach 70-tych Radomski był naczelnikiem, Siemiatycze wyróżniały się dużą aktywnością. Zdobywały nagrody w konkursie o tytuł Mistrza Gospodarności, startowały w telewizyjnym Banku Miast. Wybudowano zalew, powstało muzeum – wymienia były już mieszkaniec Siemiatycz (dziś żyje za granicą). – A w latach 90-tych to właśnie Radomski, jako dyrektor siemiatyckiego PKS, wpadł na pomysł, by uruchomić stałą linię autobusową Siemiatycze – Bruksela.

Nic więc dziwnego, że w wyborach 2002 r. mieszkańcy poparli Radomskiego. Szybko się jednak okazało, że były naczelnik nie będzie lekiem na całe zło.

– Wybór burmistrza był spowodowany nostalgicznymi wspomnieniami z przeszłości – mówił kilka miesięcy po wyborach Witold Pietrzykowski z siemiatyckiego Forum Prawicy. – Ale dzisiaj widać, że doświadczenie wyniesione z PRL-u nie skutkuje dla rozwoju miasta. Obecne rządy w mieście oceniam negatywnie, więcej w tym propagandy niż konkretnych działań.

Jakie doświadczenie z PRL-u wyniósł Zbigniew Radomski? Ogromne – był przecież wtedy naczelnikiem miasta. Nie miał jednak najwyższych notowań w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, a podczas kontroli nie pomogło mu nawet członkostwo w PZPR. W 1976 r. specjalna komisja wykryła u niego wiele nieprawidłowości, głównie z zakresu gospodarowania finansami. Radomski wydał bowiem ogromne pieniądze na przygotowanie telewizyjnego teleturnieju Bank Miast, podczas którego Siemiatycze walczyły z Człuchowem. Podlaskie miasto wygrało, ale jakim kosztem?

Naczelnik działał szybko

Wszyscy, którzy pamiętają lata 70-te, doskonale wiedzą, że w tamtym okresie, gdy do miasta przyjeżdżali towarzysze albo ekipa telewizyjna, wszystko musiało wyglądać pięknie. Zakazane były odrapane ściany, zdeptany trawnik czy smutne twarze mieszkańców. A w Siemiatyczach przed teleturniejem nie było nawet muzeum! I harcerze nie mieli harcówki z prawdziwego zdarzenia... Coś trzeba było zrobić.

Naczelnik miasta Zbigniew Radomski działał szybko – po kilku miesiącach miasto kwitło, wszyscy organizatorzy teleturnieju kochali Siemiatycze, a harcerze mieli zbiórki w prawdziwym wiatraku. Ile na to wydano pieniędzy, Urząd Wojewódzki dowiedział się rok później. Zwykli mieszkańcy dowiedzą się dopiero dziś – „GW" jako pierwsza ujawnia historyczne już wyniki prac komisji UW.

To władze zdecydowały o tym, by w czynie społecznym zbudować wiatrak dla harcerzy – oczywiście w ramach przygotowań do Banku Miast. Niestety, nie było chętnych. Zbigniew Radomski kupił więc wiatrak od gospodarza spod Siemiatycz i przetransportował go do miasta. Zapłacił za niego 130 tys. zł (choć właściciel chciał tylko 100 tys. zł), do tego doszły koszty rozbiórki, transportu i ponownego montażu – w sumie 289,5 tys. zł. Dużo, jeśli weźmiemy pod uwagę, że średnie pobory w tym okresie wynosiły 2-3 tys. zł. Dużo także dlatego, że przecież wiatrak miał zostać zbudowany za darmo! Radomski i na to znalazł sposób – szybko powstał fikcyjny kosztorys, w którym wyliczono, jakie prace wykonali mieszkańcy miasta i jaka była ich wartość. Choć nikt przy wiatraku społecznie nie pracował... Najważniejsze jednak, że nietypową harcówką można się było pochwalić w telewizji (rok później wiatrak nadal stał nieużywany, bo nikt nie pomyślał, by go jakoś wyposażyć).

Muzeum z ośmioma obrazami

Władze chciały się też pochwalić regionalnym muzeum. Nie ma? To musi powstać. Brakuje eksponatów? Coś się znajdzie! Rzeczywiście, znalazło się – osiem obrazów J. Charytona (wcześniej własność Urzędu Miasta) i samowary. Obrazów wcześniej było jedenaście, ale dwa przekazano obywatelom ze stolicy, którzy brali udział w Banku Miast, a jeden... zaginął. Po dwóch tygodniach szczęśliwie się odnalazł – w gabinecie naczelnika Radomskiego.

Gdy już było co powiesić w muzeum, naczelnik zaczął szukać odpowiedniego budynku, najlepiej na reprezentatywnej wówczas ulicy Armii Czerwonej. Był taki. Należał co prawda do Heleny R., ale naczelnik wywłaszczył w ramach odszkodowania, wypłacając 302 tys. zł. Budynek trzeba było wyremontować i dostosować do potrzeb nowej placówki – za 1,26 mln zł. Miasto wydało więc 1,5 mln zł na muzeum, do którego nie było żadnych wartościowych eksponatów! A potem Radomski przekazał nieruchomość (nieodpłatnie) Siemiatyckiemu Ośrodkowi Kultury. I wypłacił kolejne 300 tys. zł Towarzystwu Przyjaciół Siemiatycz na wyposażenie placówki.

Dziś o muzeum nie pamiętają nawet mieszkańcy miasta. Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz działa jednak nadal – choć nie sądzę, by miało tak dobrą passę jak w latach 70-tych. Jego wiceprezesem był wówczas sam naczelnik Radomski – i hojną ręką przekazywał towarzystwu dotacje. Aż 700 tys. zł pochodziło z nagród, jakie Siemiatycze dostały w konkursach: Mistrz Gospodarności i „Mieszkańcy swojemu miastu". Prawie połowę tej kwoty zwyczajnie przejedzono. Do syta najedli się jednak nie mieszkańcy, a organizatorzy teleturnieju i dziennikarze.

Wódka z zagrychą

Pierwszy bankiet odbył się w czerwcu 1975 r. w Wólce nad Bugiem. Patrząc dziś na rachunek po imprezie, nie sposób uwierzyć w trudności z zaopatrzeniem, typowe w tamtych latach. Cztery pieczone prosięta, 30 wędzonych węgorzy, 5 kg szynki wędzonej, tyle samo szynki konserwowej, do tego polędwica i sałatka z pomidorów (35 kg!) – to główne dania. Nie zabrakło też napojów, głównie alkoholowych (choć była też coca-cola, prawdziwy rarytas w tamtych latach). Wypito 101 butelek wódki Żytniej, 30 butelek wódki Soplica, do tego koniak i piwo eksportowe.

– 150 uczestników kolacji zostało zaproszonych przez Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz w nagrodę za wielodniowy trud społeczny ludzi miejscowego aktywu, którzy bezinteresownie z wielkim poświęceniem trudzili się – wyjaśniał białostockim urzędnikom w 1976 r. Zbigniew Radomski. – A alkohol, jak mnie wiadomo, był brany w depozyt i przy rozliczaniu jego mogły nastąpić kradzieże, których Towarzystwo Przyjaciół Siemiatycz nie było w stanie dopilnować.

To ciekawe, że „miejscowy aktyw" zaproszony na kolację liczył dokładnie tyle samo osób co ekipa telewizyjna obsługująca Bank Miast...

Bankietów i kolacji było zresztą dużo więcej. W grudniu 1975 r. Siemiatycze przyjmowały naczelników miast, które wcześniej brały udział w telewizyjnym teleturnieju. Wystawna kolacja na 40 osób w siemiatyckiej jadłodajni kosztowała 10 tys. zł (za taką kwotę dwie czteroosobowe rodziny mogły przeżyć miesiąc). Wart wzmianki jest także bankiet z tego samego miesiąca na 350 osób. Czego tam nie było! Indyki, dziczyzna, ryby, wędliny, sękacze, torty, do tego ogromne ilości alkoholu. Najwięcej oczywiście Żytniej (350 butelek), do tego 75 butelek Soplicy, winiak i koniak. Toasty wznoszono szampanem – poszły 24 butelki.

Z samogonem do urzędu

Jeśli komuś wydaje się, że taką ilością alkoholu można by upoić dziesięć ekip organizujących teleturniej, to się myli. W Siemiatyczach alkoholu najwyraźniej brakowało, skoro Urząd Miasta płacił za artykuły potrzebne do... pędzenia samogonu. Regularnie za publiczne pieniądze kupowano cukier i duże ilości drożdży.

– Za samogon nie płaciłam, lecz zakupowałam cukier na wykonanie tego artykułu – zeznała urzędnikom z Białegostoku Teresa S., pracownica magistratu.

W połowie 1976 r. napojów i żywności znowu zabrakło. Dyrektor Siemiatyckiego Ośrodka Kultury, Romuald W., pobrał więc zaliczkę z urzędu i pojechał na zakupy. Po kilku dniach przywiózł 100 litrów piwa wyborowego, 65 kg baraniny, 15 kg kiełbasy i 2 kg słoniny. Wszystko to na obchody dnia działacza kultury.

Poza tym żywiono ekipę telewizyjną i delegację z Człuchowa na co dzień – rachunki wyniosły 82 tys. zł.

– W wydatkach umieszczone były też pieniądze na żywienie osób pracujących społecznie przy Banku Miast i z tego powodu rachunki w ocenie kontrolujących są tak wysokie – tłumaczył naczelnik.

A na pamiątkę – żubra

Zbigniew Radomski wiedział jednak doskonale, że samo jedzenie (i picie!) nie wystarczy do wygrania teleturnieju. Dlatego 30 tys. zł wydano na upominki dla wszystkich zaangażowanych osób. Były to przede wszystkim statuetki żubrów, rzeźby i wazony. Ale i to nie wystarczyło. Naczelnik zadbał o wypoczynek ekipy warszawskiej i zaprosił sześć osób na zabawę sylwestrową do Siemiatycz. A że z transportem były wówczas problemy, wysłał po honorowych gości służbową nysę. Zapłacił też z miejskiej kasy za ich nocleg oraz powrót do stolicy. Nic dziwnego, że po tylu staraniach Siemiatycze wygrały telewizyjną zabawę.

Zbigniewowi Radomskiemu już w latach 70-tych postawiono zarzut rozrzutności w gospodarowaniu publicznymi pieniędzmi.

– Ale to były inne czasy – bagatelizują sprawę jego zwolennicy. Rzeczywiście, dziś jest inaczej. 30 lat temu Siemiatycze pod ręką Radomskiego kwitły – przynajmniej oficjalnie. Teraz w mieście nie dzieje się nic. Niektórzy zastanawiają się nawet, czy nie powołać jakiejś obywatelskiej inicjatywy, która zadbałaby o rozwój miasta – bo burmistrzowi najwyraźniej nie wychodzi.

W wyborach 2002 r. mieszkańcy Siemiatycz poparli Zbigniewa Radomskiego. Szybko się jednak okazało, że były naczelnik nie będzie lekiem na całe zło.

P. Gołański

jk

XII Augustowskie Lato Teatralne

Najlepsze gitary Polski zagrają w Augustowie

Niesamowicie brzmiąca cisza

Każdy wielbiciel muzyki powinien przyjść w najbliższą sobotę nad jezioro Necko. Zagra tam jedna z pierwszych gitar jazzowych Polski – Andrzej Lesicki.

„Artur Lesicki Acoustic Harmony" to pierwszy solowy projekt tego cenionego w Polsce gitarzysty jazzowego. Efektem pracy – jego i zaproszonych do współpracy muzyków – jest ich pierwsza płyta pt. „An Unbelievable Silence", z której utwory zagrają w sobotę, 22 lipca, podczas XII Augustowskiego Lata Teatralnego.

Podczas koncertu wyjątkowej grupy publiczność zgromadzona w augustowskim amfiteatrze będzie mogła usłyszeć naturalnie brzmiące instrumenty. Tworzą one, w połączeniu z umiejętnościami i wyczuciem smaku muzyków, niepowtarzalną całość – muzykę pełną ciepła i pozytywnej energii, wysublimowaną, przyjemną dla ucha przeciętnego słuchacza, ale też zadowalającą gusta najbardziej wybrednych.

Utwory, z którymi wystąpi zespół, to przede wszystkim kompozycje Artura Lesickiego, choć będzie też można usłyszeć ich własne aranżacje mniej znanych standardów jazzowych.

Formację, oprócz lidera, tworzą znani instrumentaliści: basista Robert Szydło, perkusista Michał Czwojda oraz grający na akordeonie i na fortepianie Piotr Dziubek. Dowodem zaś na to, jak bardzo cenieni są nie tylko przez melomanów, ale i krytyków, jest nominowanie grupy w 2002 roku do prestiżowej nagrody wrocławskich mediów – Górnośląski Brylant w kategorii Debiut Roku oraz tytuł najlepszej płyty gitarowej w kategorii jazz w plebiscycie Gitarowy TOP 2004.

Warto więc przejść się w najbliższą sobotę do amfiteatru nad jeziorem Necko i posłuchać ciepłego i wciągającego gitarowego grania. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00. Poprzedzą go wybory Miss Mokrego Podkoszulka Krynka Show, które zaczną się o godz. 19.00. Po koncercie, o godz. 22.00, zacznie się wielkie dyskotekowe XL-owanie, które potrwa do białego rana. **(bisu)**

Artur Lesicki – gitarzysta, kompozytor, uprawia różne gatunki muzyki – głównie jazz. Współlider czołowej polskiej grupy jazzu elektrycznego „Funky Groove", według magazynu Jazz Forum najlepszego zespołu jazzu elektrycznego roku 2003. Prowadzi też własny akustyczny zespół „Artur Lesicki Acoustic Harmony". Współpracując z wieloma wybitnymi indywidualnościami polskiego jazzu i muzyki rozrywkowej, występował na wszystkich liczących się festiwalach jazzowych: Jazz Jamboree, Summer Jazz Days, i in. a także wielokrotnie za granicą. Pracuje jako muzyk sesyjny, wspomagając gwiazdy polskiej muzyki pop, jak również nagrywając dla potrzeb filmu i teatru. Od wielu lat prowadzi działalność dydaktyczną, wykładając na warsztatach muzycznych (Puławy, Bolesławiec, Inowrocław) oraz ucząc we Wrocławskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej.

Hity rocka i popu w nowej aranżacji

Wielkie jazzowe granie

W najbliższy piątek w augustowskim amfiteatrze będzie można usłyszeć największe przeboje popu, rocka i jazzu. Niewątpliwą atrakcją będzie występ znanego aktora Krzysztofa Majchrzaka, który zagra na fortepianie. Wystąpi on ze swoim zespołem „A2".

Muzycy z kwartetu „A2" zagrają swoje inspiracje utworami będącymi hitami muzyki rockowej, jazzowej, popowej. Pomysł na ich wspólne, odbiegające od standardu wykonanie zrodził się podczas licznych podróży drogą „A2". Są to aranżacje przebojów światowej muzyki, zagrane w oryginale przez takich wykonawców, jak: Joe Cocker, The Beatles, Peter Gabriel, The Doors, The Rolling Stones, Chris de Burgh, itp. Będzie można usłyszeć piosenki znane i lubiane. „A2" aranżuje je jednak na swój własny, niezapomniany sposób. Muzyka zespołu sprawia problemy klasyfikacyjne, ale nie przeszkadza to kompletnie w dobrej zabawie.

Kwartet „A2" powstał w roku 2001 z inicjatywy Macieja Muraszko, perkusisty i kompozytora. W tym samym roku zespół wystąpił na Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach i został okrzyknięty jego najciekawszym wydarzeniem.

O tym, co zachwyciło publiczność Międzyzdrojów, będzie można się przekonać już w najbliższy piątek w augustowskim amfiteatrze podczas nocy jazzu, która rozpocznie się o godzinie 20.00. Zapewne i tu, jak i na wielu innych występach zespołu, zostaną oni gorąco przyjęci przez widownię. A występów mieli naprawdę dużo, z ważniejszych trzeba wymienić koncerty na festiwalach: Polskich Komedii w Lubomierzu 2001, Filmów Fabularnych w Gdyni 2002, Kina Niezależnego w Cieszynie 2002, Czterech Kultur w Łodzi oraz na koncercie jubileuszowym pisma „Gala" w 2003 roku.

Koncert rozpocznie się 23 lipca (piątek) o godz. 20.00.

„A2" tworzą:

Krzysztof Majchrzak – (fortepian, kalimba) znany aktor („Konopielka", „Historia kina w Popielawach", „Pornografia"), ukończył Akademię Teatralną w Warszawie, studiował też na Akademii Muzycznej w Łodzi;

Janusz Brych – (saksofon, flety, klarnet) absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach; wielokrotnie nagrodzony na festiwalach jazzowych; był członkiem kwartetu Piotra Wojtasika, „Young Power", „Alex Bandu"; obecnie muzyk sesyjny; koncertuje z zespołem „Kukla Band", kwartetem „Jorgi", nowymi „Samymi Swoimi"; wykładowca Akademii Wrocławskiej na wydziale jazzu;

Krzysztof Samela – (gitara basowa, kontrabas) muzyk i arteterapeuta; współpracował m.in. z Piotrem Szulcem, Katarzyną Skrzynecką, Robertem Janowskim; był jednym z instrumentalistów orkiestry Vladimira Cosmy;

Maciej Muraszko – (perkusja, instrumenty perkusyjne) założyciel kwartetu, muzyk i kompozytor; absolwent Akademii Muzycznej w Poznaniu; od wielu lat współpracuje ze sceną rozrywkową i jazzową (m.in. z Krzesimirem Dębskim, Kevinem Davisem, Nippim Noyą); twórca muzyki teatralnej i filmowej.

(bisu)

Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia na spektakl „Na pełnym morzu" Sławomira Mrożka, grany na autentycznej tratwie. Najbliższe przedstawienie będzie można zobaczyć w piątek o godzinie 22.00.

Żeby otrzymać zaproszenia, wystarczy zadzwonić do nas w piątek o godz. 14.00, tel. 748-74-50. **(bisu)**

REKLAMA

Sponsor Główny Plus GSM

Oficjalny Pilsner Lata Pilsner Urquell

Sponsor Strategiczny Auchan

Oficjalny Hotel Lata Delfin Hotel Augustów Atlantis

www.augustowskie-lato-teatralne.pl

XII Augustowskie Lato Teatralne

repertuar lipiec

Kierownictwo artystyczne: Andrzej Jakimiec

Organizator: Agencja Artystyczna „MAJAK"

Współorganizatorzy: Burmistrz Miasta Augustów, Miejski Dom Kultury w Augustowie, Szkoła Muzyczna w Augustowie, Augustowskie Centrum Edukacyjne, Kino TON

Amfiteatr nad Jeziorem Necko

wszystkie imprezy w Amfiteatrze - wstęp wolny !!!

22 lipca - czwartek
22.00 Noc filmowa i spotkanie z Krzysztofem Majchrzakiem "Historia kina w Popielawach" "Pornografia"

23 lipca - piątek
20.00 NOC JAZZU ZESPÓŁ A2 Krzysztof Majchrzak plays piano!
22.00 Dyskotekowe XL owanie

24 lipca - sobota
19.00 Wybory Miss Mokrego Podkoszulka (Krynka Show) - nagrody, nagrody....!
20.00 Artur Lesicki Acoustic Harmony
22.00 Dyskotekowe XL owanie

25 lipca - niedziela
22.00 Dyskotekowe XL owanie

29 lipca - czwartek
22.00 Filmowa noc komedii Welcome to Collinwood Boskie jak diabli

30 lipca - piątek
19.00 Hip-Hop NON STOP Wychowani na błędach ParęSłów

Już dziś rezerwuj sobie czas!

Teatr, muzyka, kabaret, kino, instalacje! 26.06.2004-29.08.2004

Hotel Delfin

Imprezy biletowane

"Na pełnym morzu" Sławomira Mrożka legendarny spektakl teatralny na autentycznej tratwie, od 16 lat grany w Augustowie i cieszący się niezmiennie ogromnym powodzeniem. Reżyseria: Andrzej Jakimiec

23 lipca - piątek
22.00 Na pełnym morzu

24 lipca - sobota
22.00 Na pełnym morzu

Szkoła Muzyczna (Stara Poczta)

22 lipca - czwartek
20.00 Recital Krzysztofa Majchrzaka (spotkanie z aktorem i... muzykiem)

D1969104gwbo

Patroni medialni: Gazeta Współczesna, Przegląd, EXKLUSIV, Interia.pl, Polskie Radio Białystok, TVP3 Białystok, GDP marketing & internet, Gazeta Wyborcza Białystok

Sponsorzy: Mlekovita, Poczta Polska, XL Energy Drink, Pepsi, Group 4 Falck, Krynka, Astwa, Filar, Ślepsk, Texas, ZCB

W wielkich miastach i turystycznych kurortach można spotkać żywe pomniki, trupy cyrkowe, ulicznych grajków

Wakacyjny sposób na zarabianie

Pomalował twarz i włosy czarną farbą. Potem ubrał się w czarny, posypany pyłem węglowym kombinezon. Nałożył czarny kask. Do ręki wziął zapaloną latarnię i stanął na skrzyni-postumencie. Znieruchomiał. Po chwili do puszki górnika-pomnika posypały się pierwsze centy, euro i inne waluty. „Żywe pomniki" są stałym elementem wystroju centralnych deptaków dużych miast i znanych kurortów.

KAZIMIERZ RADZAJEWSKI

W Polsce też już można ich spotkać. Stoją w miejscach najczęściej odwiedzanych przez turystów. Tu nazywa się ich „staczami", albo „żywymi pomnikami". W postacie historyczne i „szarych obywateli" wcielają się z reguły studenci. Zarabiają w ten sposób na resztę wakacji.

Spotkaliśmy kilkanaście takich żywych pomników na Ramblo, centralnej ulicy Barcelony. Tam podejrzeliśmy różne techniki wyciągania pieniędzy od zaciekawionych turystów.

Uliczny cyrk może być zgubny dla widzów

Puszka toreadora

Hiszpania, a więc toreadorzy – tych było tu najwięcej. Jedni biali od talku i gipsu. Inni pozłacani na twarzy i w złoconych ubraniach. W tłumie turystów znajdzie się zawsze ktoś, kto przystanie i popatrzy. Albo zrobi pamiątkowe zdjęcie. Torrero ani drgnie, okiem nie mrugnie i o nic nie prosi. Do puszki i tak sypie się bilon.

– Wystarczy choćby tylko postać bez ruchu w tym upale – mówią z podziwem i współczuciem turyści. I większość wyciąga sakiewki.

W ciągu pół godziny zebrała się tej „miedzi" cała puszka. Torrero ożył, zszedł z postumentu, wysypał pieniądze do worka, przeciągnął się i wrócił na skrzynię.

Na wyrwę i z kieszeni

Dalej po Ramblo szalał „struś pędziwiatr". Starszy mężczyzna w strusim przebraniu rozśmieszał przechodniów, straszył krzykiem lub łaskotał pierzastą miotłą co zgrabniejsze turystki.

– Ale ostrożnie, bo „artyści" mają w tłumie swoich „współpracowników", którzy was obserwują i mogą pozbawić portfeli – ostrzegała nasza przewodniczka.

Na Ramblo cały czas coś się dzieje. Przed restauracyjnym ogródkiem pojawiła się wesoła trupa cyrkowa. Młodzi, wysportowani Hiszpanie robili ekwilibrystyczne cuda. Pięć minut pokazu i cyrkowcy przenosili się do następnej wysepki parasoli. Jeden z nich zostawał i wręcz wymuszał na gościach daninę.

– Dolar? To tylko 80 naszych centów! Nie jesteśmy żebrakami, tylko artystami – wykrzyczał i rzucił na ziemię jednodolarowy banknot. Zażenowana turystka sięgnęła głębiej do portfela.

W cieniu platana ulokował się następny żywy pomnik. Górnik po szychcie w tej scenerii prezentował się oryginalnie i imponująco. Blaszanka brzęczała sypanym grosiwem. Na schodach do barcelońskiego metra przysiadł inny „pomnik-cierpiętnik". Ten skamieniał w pozie pochłoniętego lekturą czytelnika.

– Nawet okiem nie mrugnie. Ależ ma cierpliwość – komentowali polscy turyści.

Za grupą cyrkowców wędrowała po deptaku para muzyków. Młodzi hiszpanie wygrywali ogniste rytmy flamenco na gitarę i akordeon. Kapelusz na datki wędrował wraz z nimi od stolika do stolika.

Na Ramblo co jakiś czas rozlegał się krzyk. To kolejni okradzeni wołali na pomoc policję. Grajkowie i cyrkowcy znikali gdzieś w ciasnych uliczkach Barcelony. I tylko „żywe pomniki" stały cierpliwie – jak ten prawdziwy, Krzysztofa Kolumba na skraju deptaka. Policjanci spokojnie wysłuchiwali pokrzywdzonych i bezradnie rozkładali ręce. Po chwili wszystko wracało do normy.

Wygwizdał za skąpstwo

Przed katedrą Segrada Famiglia spotkaliśmy jeszcze żywy pomnik Gaudiego, architekta i budowniczego najbardziej znanej budowli w Barcelonie. Skamieniały Gaudi nieoczekiwanie przemówił i zaprosił do zrobienia wspólnego zdjęcia.

– Espagnol? English? Italiano? – zapytał. – Polonia – odpowiedzieliśmy.

„Gaudi" poszperał w kieszeni i wyciągnął zwitki ze specjalnymi życzeniami... w języku polskim. „Pomnik" nie omieszkał przy tym wskazać na swoją skarbonkę.

Armię żywych pomników i ulicznych grajków spotykaliśmy jeszcze w kurortach na Costa Brava i na Lazurowym Wybrzeżu.

W Cannes, kurorcie znanym z festiwali filmowych, zaskoczył nas swoją napastliwością niepozorny clown. Mały człowie-

Czytelnik nawet okiem nie mrugnął

Fot. autor

REKLAMA

bm

WANIEWO ODPUST NATURA

Oaza turystyczna gminy Sokoły

Na zdjęciu: Łódki pychówki na Narwi

A. Łabanow

Gmina Sokoły położona jest na Wysoczyźnie Wysokomazowieckiej, w obrębie tzw. Zielonych Płuc Polski. Leży w bliskim sąsiedztwie Narwiańskiego Parku Narodowego, uznanego w Europie za najciekawszy region bagienno-rzeczny. Rozlewiska Narwi określane są jako Amazonia Europy.

– Ze względu na położenie, a także typowo rolniczy charakter gminy, duży nacisk kładziemy na agroturystykę – mówi wójt mgr inż. Józef Zajkowski. – Propagujemy aktywne formy wypoczynku, zwłaszcza dla mieszkańców miast. Przykładem tego jest wieś Waniewo.

Miejscowość ta stanowi wspaniałą bazę wypadową dla pieszych i rowerowych wycieczek po okolicy. Istnieje tu możliwość wynajęcia łódek pychówek i pływania po wspaniałych, dziewiczych rozlewiskach Narwi. Można wędkować, wyruszać na bezkrwawe łowy z kamerą lub aparatem fotograficznym, obserwować unikalne gatunki fauny i flory. Prywatne kwatery oferują miejsca noclegowe. Warto także skosztować miodu i regionalnych specjałów. Gospodarstwa produkują ekologiczną żywność.

Waniewo ma wspaniały zakątek, a mianowicie ogrody wokół kościoła i zabytkowej plebanii, o których mówi się, że latem jest tu jak w raju. Główną atrakcją sezonu są tradycyjne festyny „Waniewo – Odpust – Natura". Do ich programu na stałe weszły Podlaskie Muzyczne Spotkania z Naturą „Franciszkiada", czyli niekonwencjonalne muzykowanie na darach natury, instrumentach własnoręcznie wykonanych lub wytworach myśli technicznej.

– Festyny rozsławiły Waniewo, przyczyniły się także do odrestaurowania kościoła i plebanii, zagospodarowania brzegów Narwi – podkreśla wójt Zajkowski. – Poczyniliśmy również przygotowania do przybliżenia tej miejscowości do Białegostoku. Zaawansowane są prace nad budową kładki nad Narwią, w miejscu, w którym w średniowieczu most łączył Waniewo ze Śliwnem. Dzięki temu ze stolicy województwa będzie do Waniewa tylko piętnaście kilometrów, czyli trasa w sam raz do pokonania rowerem.

Dzięki „Franciszkiadzie" Waniewo ma nawet swój hejnał, grany na... kozim rogu, co jest ewenementem w skali krajowej. Napisał go i wykonuje białostocki kompozytor i muzyk Robert Panek. Hejnał jego autorstwa mają także Sokoły, które w listopadzie otrzymały ponadto herb, flagę i pieczęć.

Sześć wieków historii

Waniewo ma długą i bogatą historię. Pierwsza zachowana wzmianka z tą nazwą pochodzi z dokumentów z 1447 roku. Miejscowość pełniła już wówczas ważną rolę jako punkt przeprawowy, na szlaku wiodącym z Mazowsza na Litwę. Nad bezpieczeństwem podróżnych czuwała załoga zamku, położonego na kępie narwiańskiej, w połowie rozlewiska rzeki.

W 1501 roku Wielki Książę Litewski Aleksander nadał Waniewo wojewodzie wileńskiemu Mikołajowi II Radziwiłłowi, który w roku 1510 uzyskał od króla Zygmunta Starego przywilej lokalizacji miasta i pobierania myta za przejazd przez Narew mostem o długości 1200 metrów. Rok później ufundowany został kościół parafialny.

Waniewo stało się drugim, po Goniądzu, ośrodkiem dóbr radziwiłłowskich. Ale walki między Radziwiłłami i Gasztołdami, toczone w roku 1521, zahamowały rozwój miasta. Spalony został zamek waniewski. Pod koniec XVI wieku była to już tylko mała miejscowość, którą wraz z okolicznymi wsiami nabyli w roku 1677 bracia Mikołaj i Wilhelm Orsetti. W roku 1767 dochodzi do podziału dóbr; z tego też roku zachowała się ostatnia wzmianka określająca Waniewo jako miasto.

W wieku XIX Waniewo było jedną z wsi majątku Kowalewszczyzna. I i II wojny światowe przyniosły wiele zniszczeń. Do dzisiaj zachował się układ urbanistyczny XVI-wiecznego miasta. Głównym jego elementem są dwie równoległe ulice, Waniewo i Psia, biegnące do rynku, leżącego przy przeprawie przez Narew. Zabytkami są także: plebania z końca XIX wieku, przy której obecnie znajduje się piękny ogród, dzwonnica neoromańska z 1880 roku, cmentarz, dwie kapliczki, chałupa i lamus.

Na zdjęciu: Kościół w Waniewie

A. Łabanow

„WANIEWO – ODPUST – NATURA"

Konkurs niekonwencjonalnego muzykowania

Występy artystyczne podczas festynu

A. Łabanow

Program 25 lipca 2004

Godz. 11.30 – Uroczysta odpustowa msza św.

Godz. 13 – Otwarcie festynu

I Występy: Orkiestry Dętej ZNTK w Łapach, zespołów folklorystycznych – „Uhowianki", „Szałajdzianki", „Płonkowianki", „Łupinianki"

I Blok imprez rekreacyjno-sportowych

Godz. 14 – Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Spotkanie nad Narwią" (start w Sokołach, meta w Waniewie)

Godz. 15 – Podlaskie Muzyczne Spotkania z Naturą „Franciszkiada", czyli konkurs niekonwencjonalnego muzykowania na darach natury, instrumentach własnoręcznie wykonanych i wytworach myśli technicznej człowieka (zapisy przyjmowane są do godz. 15). W czasie obrad jury koncert kapeli Ostrowskich z Brańska.

Godz. 20 – Zabawa taneczna przy ognisku

Dodatkowe atrakcje festynu: stragany odpustowe, przejazdy bryczkami, spływ łódkami pychówkami i kajakami po rozlewiskach Narwi, konkursy, loteria fantowa, sztuka ludowa, swojskie jadło.

AUTOKAREM DO WANIEWA

Mieszkańcy Białegostoku, którzy będą chcieli udać się na festyn do Waniewa, mogą skorzystać z bezpłatnego przejazdu autokarem. Wyjazd o godz. 12 sprzed ratusza, po „Koncercie przed hejnałem", powrót wieczorem.

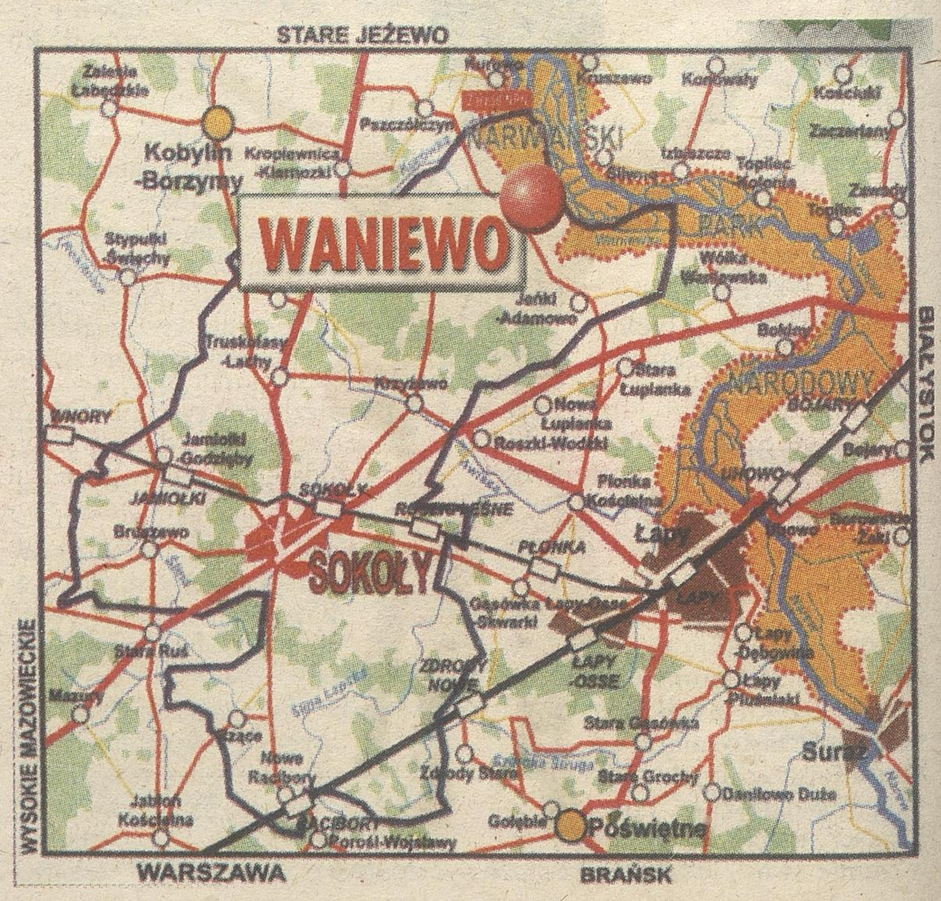

bm

Zmieniły się sposoby przekraczania wewnętrznej granicy UE, ale przemyt rośnie lawinowo i coś trzeba z tym zrobić

Uwaga! Celnik na drodze

Mimo iż granica z Litwą jest wewnętrzną granicą UE, wysyłamy tam dwie grupy mobilne działające 24 godziny na dobę – mówi Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku

A. Ludwiczak

Tysiące kartonów papierosów płyną do Polski z Litwy. Paczka „Marlboro", pochodząca z przemytu, na białostockich bazarach kosztuje 3-3,5 zł, w sklepie zaś zapłacić za nią trzeba prawie 6,5 zł. Podlascy celnicy dwoją się i troją, na trasach dojazdowych do przejść granicznych z Litwą regularnie pojawiają się tzw. grupy mobilne kontrolujące bagażniki aut. Choć znajdują spore ilości kontrabandy, nie zniechęca to przemytników.

JOLANTA GADEK

– Jedna z podstawowych swobód Unii Europejskiej to swoboda przepływu towarów pomiędzy krajami członkowskimi. Nie należy jednak jej utożsamiać z brakiem kontroli – mówi Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. – Dlatego, mimo iż granica z Litwą jest wewnętrzną granicą UE, wysyłamy tam dwie grupy mobilne działające 24 godziny na dobę.

Każda z grup dysponuje samochodem wyposażonym w sprzęt, służący do badania zawartości samochodowych baków (odczynniki sygnalizują, jeśli kierowca zamiast na oleju napędowym podróżuje na oleju opałowym), używają też stacjonarnego urządzenia do prześwietlania rentgenem ciężarówek. Funkcjonuje ono na przejściu granicznym w Budzisku. Ostatnio, gdy wśród litewskich kierowców rozeszła się wieść, że celnicy prześwietlają pojazdy, kilkadziesiąt ciężarówek czekających na odprawę graniczną po stronie litewskiej, zrezygnowało z podróży.

Celnik z lizakiem

Funkcjonariusz wychodzi na jezdnię i „lizakiem" zatrzymuje ciężarówkę. Obok na poboczu stoi opel oznakowany napisem „Kontrola celna". Zdziwiony kierowca zatrzymuje się i wychyla przez okno.

– Poproszę dokumenty – mówi celnik, którego asekuruje kolega, po czym – sprawdziwszy, że wszystko jest w porządku – wraca do samochodu. Z bagażnika wyciąga probówki, do których przy pomocy węża bierze odrobinę paliwa. Jeśli po kilku minutach paliwo zabarwi się na różowo będzie wiadomo, że kierowca nalał do baku oleju opałowego. Paliwo pozostaje białe, zatem wszystko jest w porządku. Później celnicy dokładnie sprawdzają dokumenty, zaglądają do naczepy.

Od maja podlascy celnicy skontrolowali zawartość baków w kilkuset ciężarówkach. W kilkudziesięciu przypadkach okazało się, że był w nich olej opałowy. Ukarali też 150 kierowców za brak opłat drogowych. Łączna suma kar wyniosła aż 255 tys. zł.

Celnicy są wyposażeni w pałki, miotacze gazu, kajdanki. Mieli dostać jeszcze broń krótką, ale póki co ustawodawcy nie przyznali im uprawnień do używania broni służbowej.

– Dlatego na razie – jeśli to możliwe – na drodze kontrolujemy samochody razem z Inspekcją Transportu Drogowego (która ma uprawnienia do stosowania broni) lub policją – mówi Piotr Szczepaniak, naczelnik wydziału zwalczania przestępczości Izby Celnej w Białymstoku. – Policjanci nauczyli nas różnych technik interwencji, stosowania środków przymusu bezpośredniego, zasad przeprowadzania kontroli na drodze.

Papierosy pod podłogą

Przemytnicy chwytają się wszelkich metod, żeby wwieźć do Polski z Litwy nieobanderolowane papierosy. 5 czerwca na trasie z Ogrodnik do Augustowa celnicy z grupy mobilnej znaleźli w lukach bagażowych łotewskiego autokaru rejsowego 990 paczek „Superkings". Tego samego dnia na tej samej trasie w innym łotewskim autobusie – również w lukach bagażowych – znaleźli 1000 paczek papierosów marki „Regal". Dwa dni później w Budzisku w litewskiej ciężarówce znaleziono ponad 6,6 tys. paczek „Marlboro" i 990 paczek „Saint George".

– Kontrabanda ukryta była w specjalnie skonstruowanej skrytce pod podłogą ciężarówki przewożącej deski – mówi Kowalczuk. – Skrytkę trudno byłoby znaleźć, gdyby nie prześwietlenie rentgenem.

Trudno byłoby również znaleźć skrytkę w podwójnej podłodze litewskiego minivana, który 15 czerwca wjechał do Polski przez przejście graniczne w Ogrodnikach.

Zdaniem celników i przedstawicieli Stowarzyszenia Producentów Tytoniu, im bardziej będzie rosła w naszym kraju cena papierosów, tym przemyt będzie większy. W ciągu najbliższych kilku lat cena paczki papierosów ma podskoczyć do ok. 20 zł. Przemyt stanie się więc jeszcze bardziej opłacalny niż obecnie. Do niedawna kontrabanda przejeżdżała przez nasz kraj tranzytem, przeznaczona była dla odbiorców w Europie Zachodniej. Teraz zostaje w naszym kraju i trafia na lokalny rynek.

– Od niedawna w papierosy zaopatruję się wyłącznie na bazarze przy ul. Jurowieckiej – mówi Dorota J. z Białegostoku. – Pracuję w sklepie, zarabiam 800 zł miesięcznie. Kupując papierosy w sklepie musiałabym na nie wydać 180 zł miesięcznie. Tymczasem na bazarze wydaję połowę tej kwoty. Gdy biorę kilka kartonów naraz, handlarze jeszcze obniżają cenę.

Anaboliki i narkotyki

Celnicy z grup mobilnych nie szukają jednak wyłącznie przemycanych papierosów. W czerwcu znaleźli w jednym z kontrolowanych samochodów 300 ampułek oraz 6 tys. tabletek anabolików, które miały trafić na białostockie bazary i do tutejszych siłowni. Anaboliki przyspieszają rozwój mięśni i dlatego są popularne wśród mężczyzn uprawiających kulturystykę. W polskich aptekach są dostępne jedynie na receptę, a tę trudno uzyskać: anaboliki zażywane w nadmiarze powodują przerost mięśnia sercowego. Z tego powodu zdarzały się już w Białymstoku zgony młodych mężczyzn. Celnicy kilkakrotnie rekwirowali też amfetaminę i marihuanę.

Pod koniec czerwca w pobliżu Augustowa podczas wspólnej akcji policji polskiej, belgijskiej i holenderskiej celnicy wybrali do kontroli samochód ciężarowy, który prześwietlili rentgenem.

– Okazało się, że w jego wnętrzu, zamiast deklarowanego towaru, znajdowały się części do ośmiu luksusowych samochodów: siedmiu bmw i jednego mercedesa. Holenderscy policjanci ustalili, że wszystkie części pochodziły z kradzieży – mówi Mariusz Kowalczuk.

Celnicy zapowiadają, że w miarę możliwości tworzone będą kolejne grupy mobilne. Trafią one w okolice granicy polsko-litewskiej. Z danych statystycznych straży granicznej wynika, że odkąd oba kraje wstąpiły do Unii Europejskiej, ruch na przejściach drogowych w Budzisku i Ogrodnikach zwiększył się dwukrotnie. W dodatku strażnicy graniczni nadal odnotowują wiele prób nielegalnego przekroczenia granicy. Cudzoziemcy – głównie Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini usiłują dotrzeć do naszego kraju przez zieloną granicę. Niedawno Litwin usiłował też wwieźć do naszego kraju swego 13-letniego syna. Ukrył chłopca w naczepie ciężarówki pomiędzy deskami. Tłumaczył pogranicznikom, że żona, z którą jest w separacji, nie chciała zgodzić się na wyjazd syna za granicę.

REKLAMA

cena

Ceny Fiatów zawróciły

1 lipca kazaliśmy cenom jechać w górę. Nie posłuchały. Zawróciły i zatrzymały się w czerwcu. I nie mają zamiaru ruszyć się do końca sierpnia. Co to oznacza? Oznacza to, że mimo podwyżki płacisz za samochody tyle samo, co w czerwcu.

No cóż, wszystko to wygląda na WIELKĄ PROMOCJĘ! Na co jeszcze czekasz? Korzystaj, póki ceny stoją. Na twoim miejscu byśmy skorzystali. **NA PEWNO!**

Fiat Seicento od 7 950 zł w kredycie 30/70*

Fiat Punto od 10 470 zł w kredycie 30/70*

Fiat Albea od 11 430 zł w kredycie 30/70*

Fiat Stilo od 25 050 zł w kredycie 50/50*

Sprawdź także inne oferty do wyboru: • rabat do **4 000 zł** • zostaw stary samochód w rozliczeniu, a dostaniesz do **5 000 zł** upustu • AC/OC/NW – **gratis** • atrakcyjne **kredyty**.

Sprawdź szczegóły u naszych dealerów
Białystok: tel. (0-85) 651 63 64, 651 68 13; **Ełk:** tel. (0-87) 621 74 72

Dwa lata gwarancji bez limitu kilometrów.

koszt połączenia: 1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.
☎ 0 801 19 19 19
Ilość samochodów w promocji ograniczona.

Fiat Bank Polska S.A.
www.fiat.pl

Tworzymy z pasją. FIAT

* Rzeczywista roczna stopa proc. ... a wynosi 3,09% przy opłacie przygotowawczej 3%

D20/5.04/sw1

paw

Młodzi białostoccy piłkarze marzą o wielkich karierach, ale boją się, że w Jagiellonii to niemożliwe

Gorzki smak złota

Ten sukces był kompletnym zaskoczeniem. Nikt się nie spodziewał, że młodzi piłkarze MOSP Jagiellonii Białystok mogą zostać mistrzami Polski. A jednak cuda się zdarzają. Juniorzy starsi podlaskiego klubu sięgnęli po złoty medal krajowego championatu. Teraz zastanawiają się, co z tym sukcesem zrobić.

Marcin Dworzańczyk prezentuje trofea. Kapitan MOSP-u został królem strzelców finałowego turnieju Mistrzostw Polski. Uznano go także za najlepszego piłkarza imprezy.

A. Zgiet

Zespół prowadzony przez trenera Zenona Szaleckiego nie jest gromadką grzecznych i ułożonych chłopców. Ta etykietka pasuje do nich, jak gorące słońce do tegorocznego lata. Jeszcze parę miesięcy temu niektórzy działacze chcieli nawet rozwiązać całą drużynę...

Potrzebowali bicza

W grudniu na treningi przychodziło po trzech, góra czterech zawodników.

– Nie mogłem już na to patrzeć – przyznaje prezes Miejskiego Ośrodka Szkolenia Piłkarskiego Stanisław Bańkowski. – Oni potrzebowali jakiegoś bicza. Zagroziłem, że jak nie wezmą się do roboty, to rozgonię całe towarzystwo.

Do zespołu przylgnęło określenie rozrywkowej drużyny, nierokującej większych nadziei na przyszłość.

– Takie czasy. Dyskoteki, dziewczyny, komputery. Tym głównie interesują się teraz młodzi ludzie. Przecież oni mają po dziewiętnaście lat! Moi piłkarze nie są święci, ale zawsze wierzyłem, że stać ich na sukces – broni swoich podopiecznych Szalecki.

Sami zawodnicy przyznają, że może trochę przeholowali. Gdy nikt już w nich nie wierzył, odbyli we własnym gronie męską rozmowę. Nikomu nie przyszło do głowy mistrzostwo Polski, ale postanowili, że udowodnią, na ile naprawdę ich stać.

To my wam pokażemy!

Wszyscy wzięli się do ostrego treningu. Przykład dał Marcin Dworzańczyk. Mimo młodego wieku, ten chłopak już wiele w życiu przeszedł. Kilka lat temu wielką karierę przepowiadał mu ówczesny trener Jagiellonii Wojciech Łazarek. Nie bał się dołączyć filigranowego szesnastolatka do kadry drugoligowego zespołu. Dworzańczyk nabierał doświadczenia i niecierpliwie czekał na swoją szansę. Jednak czas Łazarka minął. Nowy szkoleniowiec Witold Mroziewski nie był tak entuzjastycznie nastawiony do młodego piłkarza, jak jego poprzednik.

– Pan Mroziewski boi się stawiać na młodych. Nie widziałem dla siebie miejsca w jego zespole. Sam odszedłem. Później chciałem jeszcze wrócić, ale trener nie dał mi żadnej szansy – wspomina Dworzańczyk, który pełni funkcję kapitana juniorskiej drużyny.

Niestety, wraz z kłopotami sportowymi, pojawiły się problemy osobiste.

– Przez pewien czas nie mogłem się odnaleźć. Jednak wziąłem się w garść. Powiedziałem sobie, że jeszcze wszystkim pokażę, ile jestem wart. Od początku roku nie opuściłem żadnego treningu. Miałem zaległości, dlatego dodatkowo ćwiczyłem indywidualnie – wspomina piłkarz.

– Teraz to zupełnie inny człowiek, jak i cała drużyna – twierdzi Szalecki.

Łzy szczęścia

Ciężka praca szybko przyniosła efekty. MOSP łatwo wygrał rywalizację na Podlasiu. Potem przyszły mecze na szczeblu centralnym. Po ciężkich bojach, białostoczanie wyeliminowali Stal Rzeszów oraz Koronę Kielce. Po tym znaleźli się w najlepszej czwórce w Polsce.

Na turnieju finałowym już po drugim meczu zapewnili sobie mistrzostwo kraju. Była radość i łzy szczęścia. Niechciani, skazani na porażkę, zachwycili fachowców z całego kraju. Dworzańczyk został królem strzelców. Wybrano go także najlepszym zawodnikiem imprezy.

Piłkarze mieli wyjątkową okazję do świętowania. Omal nie zakończyło się to zresztą skandalem. Zespół postanowił uczcić sukces. Dodatkowo jeden z chłopaków obchodził urodziny. Znowu poszła fama o pozasportowych wybrykach jagiellończyków.

– Była okazja. Wypiliśmy po jednym piwie, drugim. To wszystko. Żadnej afery – tłumaczył Przemysław Koźlik. – W dzisiejszych czasach drużyny samych grzecznych chłopców nie mają żadnych szans na sukces – wtóruje mu Kamil Wojtkielewicz.

Koźlik wraz z Wojtkielewiczem występowali w linii defensywnej i skutecznie powstrzymując ataki rywali należeli do wyróżniających się postaci w zespole.

To „piach"

MOSP współpracuje z Jagiellonią. Według umowy, piłkarze po zakończeniu wieku juniora stają się zawodnikami Sportowej Spółki Akcyjnej. Nie mogą jednak liczyć na profesjonalne kontrakty. Część graczy podpisała dodatkowe deklaracje zobowiązujące do gry w Jadze. – W zasadzie nie wiem czemu miały one służyć – zdradził Bańkowski. Niektórzy odmówili złożenia autografów. – Sam nie podpisałem i przestrzegałem kolegów, żeby tego nie robili – przypomina Dworzańczyk. – Trener Mroziewski powiedział, że mimo wywalczonego mistrzostwa, nasza drużyna to i tak sam „piach" – dodaje.

– Zobaczymy, jak teraz zachowa się Jagiellonia. Może zacznie znowu ściągać jakieś pseudogwiazdy, mając pod nosem prawdziwe perełki – zastanawia się Bańkowski.

Piłkarze nie palą się jednak do gry w Jadze. Zdają sobie sprawę, że im, młodym graczom trudno będzie zaistnieć w klubie spod znaku popularnej „jotki". Sądzą, że nie są tu mile widziani.

– Trochę żałuję, że podpisałem tę deklarację. Ja akurat zostałem dołączony do kadry pierwszego zespołu, ale raczej nie mam szans na występy – dzieli się swoimi obawami Rafał Onofryjuk.

– Zostaliśmy w zasadzie przymuszeni do podpisania tego dokumentu. Gra w rezerwach to dla mnie strata czasu – popiera kolegę Koźlik.

W innej sytuacji jest Wojtkielewicz. Formalnie jest on zawodnikiem białostockiego Hetmana. Trenował z Jagiellonią, do której był wypożyczony. Za transfer definitywny Jaga będzie zapewne musiała wyłożyć kwotę w granicach 50 tysięcy złotych. Jeśli tego nie zrobi, uczyni to prawdopodobnie inny klub w Polsce.

Inne czasy

Gdzie więc radość ze złota? Piłkarze w końcu udowodnili na ile ich stać, ale czy kogoś to obchodzi? Niemal wszystkie zwycięstwa naszych młodzieżowych zespołów porównywalne są do legendarnej – niemal już – jedenastki Ryszarda Karalusa. Brylowali w niej: Marek Citko, Tomasz Frankowski, Jacek Chańko czy Mariusz Piekarski. Tu podobieństw żadnych nie ma. Sukces ekipy Szaleckiego zrodził się w bólach. Gorzki jest także jego smak. Złoci juniorzy chcą zostać w Jagiellonii, ale nie za wszelką cenę.

– Jak nie będą nas tu chcieli, to odejdziemy – mówią zgodnie.

Trudno im się dziwić. Każdy ma przecież swoje marzenia.

– Moim wzorem jest Tomasz Frankowski. Tomek także zaczynał od mistrzostwa Polski juniorów. Pragnę jak on zagrać kiedyś w Wiśle Kraków i wyjechać na zachód – mówi Dworzańczyk.

A marzenia o grze w Jagiellonii? Marcin jest pewny siebie:

– Kocham Jagiellonię, ale nie pozwolę traktować własnej osoby jak piąte koło u wozu – zapowiada.

Po Dworzańczyka ustawiają się kolejki chętnych. Są to kluby ekstraklasy i drugiej ligi. Polskie zespoły w swoich szeregach chętnie widziałyby także innych juniorów MOSP-u.

– Będę strzelał bramki tam, gdzie mnie będą chcieli – kończy Dworzańczyk.

Krzysztof Sokólski

Białostoccy piłkarze mieli wiele powodów do rad

Wiesław Wołoszyn (wiceprezes Jagiellonia SSA ds. sportowych):

Każdy z piłkarzy po zakończeniu wieku juniora staje się automatycznie zawodnikiem Jagiellonii. Gwarantuje nam to umowa, która jasno określa wszystkie zasady współpracy z MOSP-em. Kluby zainteresowane pozyskaniem młodych graczy muszą rozmawiać wyłącznie z nami. Natomiast co do przydatności juniorów do Jagiellonii, to oceni ją trener Witold Mroziewski.

Normalni nastoletni

Młodzież ma swoje prawa. Dziewiętnastolatki nie myślą o założeniu rodziny. Nie snują planów na przyszłość.
– Wolny czas spędzam głównie z dziewczyną – mówi Rafał Onofryjuk. – Chodzę do kina. Gram na komputerze i w zakładach bukmacherskich – dodaje Przemek Koźlik. – Czasami lubię pojeździć motorem – to z kolei hobby Kamila Wojtkielewicza.
Niemal wszyscy lubią wizyty w pubach i dyskoteki. Nie różnią się więc zbytnio od swoich rówieśników. Z jednym drobnym wyjątkiem. Dużo lepiej od nich grają w piłkę.

„Złoci chłopcy" niczym nie różnią się od swoich rówieśników. Poza jednym. Lepi nic

ów ot radości. Teraz obawiają się o swoją przyszłość.

epi nich grają w piłkę.

P. Niemczynowicz

ZŁOTA DRUŻYNA

Jarosław Bajko
Adrian Citko
Igor Chomczyk
Marcin Dworzańczyk
Łukasz Grabowski
Piotr Gryc
Michał Grygoruk
Arkadiusz Kidrycki
Przemysław Koźlik
Jakub Kusza
Radosław Nikołajuk
Rafał Onofryjuk
Łukasz Pużuk
Marcin Szmurło
Radosław Rybołowicz
Kamil Wesołowski
Kamil Wojtkielewicz
Jarosław Wróblewski
Trener: Zenon Szalecki
Kierownik: Andrzej Wesołowski

Szukasz lekarza specjalisty? Chcesz zrobić badania?

CZYTAJ W ŚRODĘ DODATEK ZDROWO

Znajdziesz tam:
- **oferty gabinetów** różne specjalizacje, badania, terapie...
- **porady** dotyczące zdrowia
- **konkursy** (do wygrania: książki, filmy video, plecaki)

REKLAMA

PARTNER BEZ VAT!

DLA KAŻDEGO, NIE TYLKO DLA FIRM!

www.peugeot.pl

Peugeot Partner. Funkcjonalny i przestronny. Niezastąpiony w pracy, przydatny po godzinach i w weekendy. Już nie musisz o nim marzyć! Możesz go kupić. Zapłać tylko za samochód, VAT bierzemy na siebie. Pamiętaj! Oferta skierowana jest do wszystkich – nie tylko do firm!

PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

PEUGEOT

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach Peugeot.

Białystok
POZNAŃSKI AUTO
ul. 27 Lipca 1/1
tel. 0-85/675-57-21

Ełk
AUTO SERWIS
ul. Suwalska 88
tel. 0-87/621-59-71

Suwałki
AUTO SERWIS
ul. Sejneńska 24
tel. 0-87/566-08-37

N2089504gwbo

LUBIMY SERIALE

co słychać u gwiazd?

W wakacje gwiazdy poszczególnych seriali dwoją się i troją: można spotkać ich na wszelkiego rodzaju festiwalach w nadmorskich i mazurskich miejscowościach. Promują zdrowy styl życia, sport: uczestniczą w regatach żaglowych w Mikołajkach, konkursach pływania na nartach wodnych w Augustowie, biegają po Warszawie...

Andrzej Nejman, czyli Waldek Złotopolski zasiada nawet w jury konkursu piękności Miss „Lata z Radiem". Aktor – w przeciwieństwie do kreowanej przez siebie postaci – nie jest nieśmiały i nie ma problemów z nawiązywaniem kontaktu z płcią przeciwną. Uznawany jest także za znawcę kobiecej urody. Warto dodać, że do finału konkursu zakwalifikowały się aż cztery białostoczanki... **(kul)**

Gwiazda serialu „Na dobre i na złe" propaguje zdrowy tryb życia

Rola pielęgniarki zobowiązuje

Edyta Jungowska postanowiła wesprzeć inicjatywę jednej z firm produkującej żywność w jej działaniach prozdrowotnych. W towarzystwie znanych telewizyjnych prezenterów przebiegła truchtem dwa okrążenia wokół warszawskiej Kępy Potockiej. Potem na konferencji przekonywała do zmiany stylu życia.

Siostra Bożenka z serialu „Na dobre i na złe" zachęcała do wysiłku fizycznego oraz spożywania zdrowej żywności. Mówiła o szkodliwości jedzenia nadmiernej ilości tłuszczów zwierzęcych, białego pieczywa i innych węglowodanów. Taka dieta powoduje choroby serca. Jungowska twierdzi, że choć nie ukończyła studiów medycznych ani pielęgniarskich, to pracując od tak dawna na planie serialu, którego akcja rozgrywa się w szpitalu, zdobyła pewną wiedzę na tematy związane ze zdrowiem. Nie po raz pierwszy ta aktorka z twarzą dziecka i zmysłowym kobiecym głosem angażuje się w inicjatywy prozdrowotne i ekologiczne. Niedawno – wraz z kilkoma innymi aktorami i telewizyjnymi prezenterami – zgodziła się oddać krew do badań na zawartość chemikaliów. Celem badań jest zwrócenie uwagi publicznej na zanieczyszczenie środowiska toksycznymi odpadami.

Sukienkowy dramat

Edyta Jungowska na ostatnim Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach, gdzie pojechała odcisnąć swoją dłoń w alei gwiazd, mocno się zdenerwowała. Na kilka godzin przed finałową ceremonią pracownicy hotelu omal nie zniszczyli jej błyszczącej sukni.

Aktorka poprosiła obsługę hotelu o wyprasowanie sukienki. Gdy dostała ją z powrotem, omal nie zemdlała: sukienka wyglądała fatalnie, jeszcze gorzej niż przed prasowaniem. Aktorka wpadła w panikę, była gotowa zrezygnować z uroczystości.

Z pomocą przyszły koleżanki, które wspólnymi siłami uprasowały kreację.

(kul)

Lubi teatr, ale „M jak miłość" daje mu popularność

Nagi adwokat

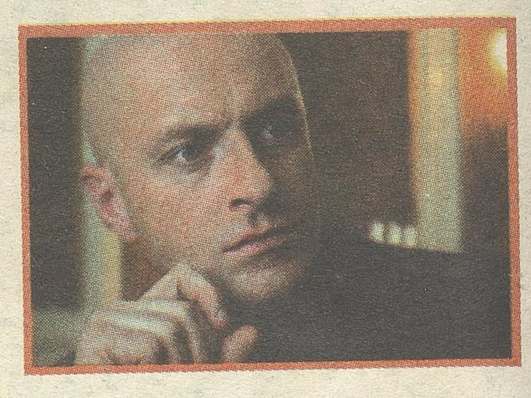

Jacek Poniedziałek od kilku miesięcy wciela się w postać adwokata Rafała Lubomskiego z serialu „M jak miłość". We wrześniu Rafał zacznie walczyć o uczucia pięknej pani sędzi, czyli Marty Mostowiak. Niektórzy fani serialu są zszokowani, gdy dowiadują się, że aktor często występuje nago. Co prawda nie w serialu, lecz na scenie teatru „Rozmaitości", w którym jest zatrudniony.

Poniedziałek często powtarza, że to teatr jest jego prawdziwym powołaniem. Występuje w wielu spektaklach, w tym w inscenizacjach utworów klasycznych. Nie unika nagości, dlatego wiele razy usłyszał, że jest ekshibicjonistą.

W „Hamlecie", w jednej ze scen, kreowany przez niego bohater staje zupełnie nagi przed swoją matką, którą gra Stanisława Celińska. Reakcje widowni bywają zupełnie różne. Czasami słychać tylko westchnienia i szmery, zdarza się jednak i głośny śmiech.

Podczas jednego ze spektakli pewien widz nie wytrzymał napięcia, kiedy po zabiciu Poloniusza nadal goły Poniedziałek położył się na scenie obok Celińskiej, jak przewidywał scenariusz. Krzyknął głośno „Czy to teatr, czy burdel? Proszę włożyć majtki" – opowiadał aktor w wywiadzie opublikowanym w „Gazecie Wyborczej". Innym razem licealiści śmiali się tak głośno, że aktor przerwał przedstawienie i zwrócił im uwagę. O ile fanów serialu dziwią występy teatralne Poniedziałka, o tyle publiczność i krytyków teatralnych dziwi to, że aktor zdecydował się zagrać w telewizyjnym serialu.

Poniedziałek jednak nie wstydzi się tego. Jest to dla niego szansa na zdobycie popularności, a także zastrzyk finansowy. Dlatego aktor ucieszył się, że jego rola w „M jak miłość" zostanie rozbudowana po wakacjach. Liczy też na to, że Rafał Lubomski zyska sympatię widzów.

(kul)

Wkrótce w „Polsacie" pojawi się nowy serial

Ma dość bycia kurą domową

Ewa Skibińska, która w serialu „Na dobre i na złe" kreowała rolę żony doktora Bruna Walickiego, zagra w nowym polskim serialu. Obok niej w nowej produkcji wystąpi Aneta Zając (siostra cioteczna Julki z „Na dobre i na złe" oraz Maria Pakulnis i Maciej Tomaszewski.

Serial będzie nosił tytuł „Pierwsza miłość" i będzie go można oglądać w „Polsacie". Rozpoczęła się już praca na planie.

Jak informują producenci, będzie to serial o zwykłych problemach dnia codziennego, ale także o miłości i zdradzie. W serialu, oprócz wspomnianych znanych aktorów, wystąpi też mnóstwo młodych osób. Wstępnie zamówiono 60 odcinków, jeśli serial przypadnie do gustu widzom, zapewne jego produkcja będzie kontynuowana.

Ewa Skibińska nie ukrywa, że jest zadowolona z nowego angażu do serialu. Pracując szereg lat na planie „Na dobre i na złe" zdążyła polubić pracę w serialu, przyzwyczaić się do niej. Mocno ubolewała nad tym, że scenarzyści doszli do wniosku, że czas pożegnać się z postacią żony doktora Bruna, która zmarła na skutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym. Wcześniej postać ta przeżywała mnóstwo perypetii, m.in dała się zwerbować sekcie. Uznano, że jest już zbyt wyeksploatowana i nudna. Tak samo zresztą uznała sama Skibińska, która stwierdziła, że jeśli jej bohaterka ma być wyłącznie kurą domową, to ona nie chce już jej grać. A scenarzyści nie mieli już pomysłów na rozwijanie postaci Walickiej.

Teraz aktorka będzie miała drugą szansę na serialową kreację. Czy podbije serca widzów? Okaże się jesienią.

Przypomnijmy, że w międzyczasie 39-letnia Ewa Skibińska przyjęła propozycję zagrania w innym popularnym serialu „Na Wspólnej", gdzie odtwarza rolę Joanny Rawskiej. Aktorka twierdzi, że póki co, ta rola bardziej jej się podoba niż rola Elżbiety Walickiej z „Na dobre i na złe". W życiu Joanny bowiem więcej się dzieje, jest kobietą pracującą i poszukującą miłości. **(kul)**

Gwiazda serialu „M jak miłość" w konkursie gotowania

Möller ugotował zupę

Steffen Möller, Paolo Cozza i Kevin Aiston wzięli udział w konkursie gotowania, który w warszawskiej restauracji zorganizowała jedna z firm produkujących żywność.

Każdy z uczestników konkursu musiał przyrządzić deser, zupę i danie główne. Potrawy oceniał Pascal Brodnicki, który w TVN prowadzi program kulinarny.

Steffen Moeller przyrządził zupę z cukinii, kurczaka z musztardą i bazylią oraz mus bezowy.

(kul)

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

Bardzo udana wycieczka. Odwiedziny u starych znajomych będą zarówno przyjemne, jak i prawdziwie relaksujące. Nawiążesz kontakty z osobami, z którymi istnieje prawdopodobieństwo współpracy. Małe porządki. Z uwagą przeglądaj różne papiery.

WAGA 24 IX – 23 X

Utrata wiary w siebie jest spowodowana ostatnimi, niemiłymi wydarzeniami. Na szczęście trudne chwile są już za Tobą. Korzystne sytuacje zawodowe i prawdziwa życzliwość w gronie rodzinnym. Z poczuciem bezpieczeństwa i znacznie większą pewnością popatrzysz w przyszłość.

SKORPION 24 X – 22 XI

Może pojawić się okazja na którą od dawna czekasz. Twoja pogoda ducha i optymizm pozwolą wybrnąć z uciążliwej sytuacji. Dni ożywionego życia towarzyskiego. Odnajdziesz wreszcie prawdziwe zadowolenie, a nawet szczęście w kontaktach z Lwem.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zaufaj swojej intuicji. Zwłaszcza, jeżeli nie będziesz pewny tego co masz zrobić. Nie idealizuj jakiegoś Byka. Patrz na niego uważnie, a emocje schowaj do kieszeni. Pomyślny tydzień dla rozwiązania kłopotów finansowych. Miła niespodzianka w sferze uczuciowej.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Wreszcie przyjadą przyjaciele. Wszystkie mniej istotne sprawy, z czystym sumieniem odłożysz na bok. Dopracujesz jeszcze tak długo, jak to jest konieczne. Stanowczo odżegnasz się od zawodowych związków z niesprawdzonymi ludźmi. Naprawdę udany weekend.

WODNIK 21 I – 19 II

Masz już dosyć monotonii, dlatego tak bardzo ucieszy Cię propozycja Skorpiona. Zajmiesz się swoimi sprawami. Chwilowo minie ochota na rozmyślanie o cudzych problemach. A przy okazji odkryjesz, że nawet skomplikowane marzenia mogą się spełniać.

RYBY 20 II – 20 III

Nad każdą propozycją dobrze się zastanów. Na szczęście nie musisz się śpieszyć z decyzją. Teraz poczujesz, że masz naprawdę dużo energii. I postarasz się ją sensownie wykorzystać. Wyjaśnisz parę spraw w spokojnej rozmowie. Więcej ruchu na świeżym powietrzu.

BARAN 21 III – 20 IV

Otworzą się nowe możliwości. Nie pozwolisz sobie na żadne zaniedbania. A nawet więcej. Jest duże prawdopodobieństwo, że znajdziesz się wreszcie tam, dokąd od dawna zmierzasz. Bądź ostrożny i staraj się nie zrobić fałszywego ruchu. Więcej uśmiechu.

BYK 21 IV – 21 V

Twój wysiłek zostanie dostrzeżony. Jednak lepiej nie licz na to, że zostaniesz szczególnie doceniony. W Twoim związku wszystko się powinno zacząć układać. Niedawne spory pójdą w niepamięć. Zastanowisz się nad szczegółami istotnego dla Ciebie planu.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Nabierzesz właściwego dystansu do niektórych spraw. Nie miej wobec siebie zbyt dużych wymagań, i nie dokładaj sobie zbyt wielu rzeczy. Raczej nie będzie kłopotów z realizacją ciekawych pomysłów. Zakończysz stare sprawy zanim zabierzesz się za nowe.

RAK 23 VI – 22 VII

Twoja ciekawość zostanie zaspokojona. Poznasz potrzebne szczegóły i nie będziesz niepotrzebnie się martwić. Te dni mogą sprzyjać podejmowaniu decyzji osobistych. Z wyczuciem zadbasz o sprawy materialne. Położysz nacisk na kontakty z pewnym Wodnikiem.

LEW 23 VII – 23 VIII

Nie odsuniesz od siebie niezałatwionych spraw. Chcąc nie chcąc, weźmiesz się do pracy. Dasz komuś do zrozumienia, jak bardzo Ci na nim zależy. Niczego jednak nie będziesz wymuszać. Znacznie więcej cierpliwości w sprawach spornych. Dobrze wiesz, co możesz zyskać.

bea

JAK NIESIE

Olbrychski na ślubnym kobiercu

Trzecią żoną Daniela Olbrychskiego została jego wieloletnia menadżerka Krystyna Demska. Para wzięła ślub w tajemnicy przed światem, w Podkowie Leśnej – informuje dziennik „Fakt". W podróż poślubną wyruszyli na południe Europy, obecnie bawią w Monte Carlo. Jest to już trzecie małżeństwo aktora. Jego pierwszą żoną była Monika Dzienisiewicz, z którą ma syna Rafała, a drugą – Zuzanna Łapicka, z którą ma córkę Weronikę. Gwiazdor ma także syna Wiktora ze związku z niemiecką aktorką Barbarą Sukową.

Sharon Stone szuka mężczyzny

Sharon Stone szuka staroświeckiego mężczyzny, który będzie... za nią płacić na randkach. Aktorka rozstała się niedawno z trzecim mężem Philem Bronsteinem i zaczęła rozglądać się za doskonałym dżentelmenem. „Lubię miłych, uprzejmych i dobrze wychowanych facetów, którzy otwierają mi drzwi i wstają, kiedy wchodzę do pokoju. Lubię też, kiedy za wszystko płacą!" – mówi gwiazda. Stone przyznaje, że idealny mężczyzna, mimo wszystko, musi mieć kilka wad: „Lubię, kiedy mój partner ma dobre i złe strony, natomiast nie przepadam za mięśniakami. Poza tym myślę, że im facet starszy, tym lepszy..."

Żądania córki Nicole Kidman

Córka Nicole Kidman zażądała, aby matka przestała o niej wspominać w swoich wywiadach. 11-letnia Isabella zwraca ostatnio pilną uwagę na to, co media piszą o jej słynnej matce i stara się pozostać w cieniu. „Nie wolno mi mówić o mojej córce" – mówi gwiazda filmu „Żony ze Stepford". – „Zaczęła czytać wszystkie moje wywiady i zabroniła mi jakichkolwiek wypowiedzi na jej temat."

Will Smith uszczęśliwia żonę

Will Smith ma bardzo prosty sposób na uszczęśliwienie swojej żony Jady Pinkett Smith – zawsze stawia jej potrzeby na pierwszym miejscu. Gwiazdor przyznaje, że zadowolenie jego uroczej małżonki gwarantuje szczęście całej rodziny, więc stara się zawsze spełniać wszystkie jej zachcianki...

PLOTKA

Nowy dom Gwyneth Paltrow

Gwyneth Paltrow i Chris Martin kupili dom w północnowschodnim Londynie, by być bliżej opiekujących się nimi lekarzy. Posiadłość za 2,5 mln funtów w Belsize Park należała poprzednio do Kate Winslet. Paltrow i Martin wybrali ją, gdyż teraz będą mieli tylko kilka minut drogi do swojego specjalisty od akupunktury. Całkiem blisko mieści się też gabinet ich nauczyciela jogi. Zanim Paltrow i Martin wprowadzili się do nowego domu, wydali 500 tys. funtów na jego renowację. Hollywoodzkiej gwieździe udało się także uzyskać zgodę na podwyższenie muru okalającego budynek.

Schwarzenegger na znaczkach

Z okazji urodzin Arnolda Schwarzeneggera w jego rodzinnej Austrii zostanie wydana specjalna seria znaczków z jego podobizną. Gubernator Kalifornii osobiście wybrał zdjęcie, które na znaczku zostanie przyozdobione dodatkowo dużą flagą Stanów Zjednoczonych oraz mniejszą flagą Austrii. Seria znaczków o nominale 1 euro w limitowanym nakładzie 600 tys. egzemplarzy zostanie wydana w dniu 57. urodzin gwiazdora (30 lipca).

Demi Moore swata Bruce`a Willisa

Bruce Willis dochodzi do siebie po kolejnym zerwaniu, w czym bardzo pomaga mu była żona Demi Moore, która nieustannie umawia go ze swoimi przyjaciółkami. Aktorka, która jest w szczęśliwym związku z Ashtonem Kutcherem, ze smutkiem dowiedziała się o odwołaniu zaręczyn Bruce`a z Brooke Burns i postanowiła pocieszyć eksmałżonka przy pomocy swojego notesu z telefonami. „Demi ma nadzieję, że któraś z jej koleżanek przypadnie Bruce`owi do gustu, a Ashton całkowicie popiera jej pomysł" – pisze brytyjski magazyn „Star".

Keanu Reeves żeni się?

Keanu Reeves zamierza poślubić swoją nową przyjaciółkę, aktorkę Autumn Macintosh. Reeves i MacIntosh poznali się na początku lat 90., kiedy połączył ich krótki romans, ale teraz najwyraźniej mają dużo poważniejsze plany na przyszłość. Miłość niewątpliwie przyda się Keanu, który doświadczył w ostatnich latach wiele cierpienia. W 1999 r. jego długoletnia przyjaciółka Jennifer Syme urodziła martwe dziecko, a niecałe pół roku później zginęła w wypadku samochodowym.

DN (na podst. Internetu)

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

www.profesja.edu.pl

Renomowana firma prowadząca szkoły policealne i kursy na terenie całego kraju

zatrudni do oddziału w Białymstoku

1.Zastępcę Dyrektora ds. Dydaktycznych

Wymagania:
- studia wyższe
- studia podyplomowe w zakresie zarządzania oświatą
- doświadczenie w realizacji zadań na podobnym stanowisku

2.Wykładowców

Wymagania:
-uprawnienia pedagogiczne,
-wykształcenie wyższe z danej dziedziny lub pokrewnej: BHP, chemia kosmetyczna, fizjoterapia, fotografia, grafika komputerowa, hotelarstwo, masaż, reklama i multimedia, psychologia, projektowanie mody, stylizacja, turystyka zagraniczna, technologia gastronomiczna, towaroznawstwo

3.Nauczycieli zawodów

Wymagania:
-wykształcenie techniczne
-uprawnienia pedagogiczne,
-tytuł mistrzowski w danym zawodzie:
fotograf, fryzjer, kosmetyczka, stylistyka - wizaż

4.Pracownika Obsługi Klienta

CV z listem motywacyjnym prosimy przesyłać do 6.08.2004 r. pocztą na adres:
PROFESJA Centrum Kształcenia Kadr Sp. z o.o.
ul. Rynek Kościuszki 24, 15-426 Białystok
lub e-mailem na adres: bialystok@profesja.edu.pl

D517904gwbh

bez poręczycieli od 500 do 5000 zł

AiGO pożyczka

pożyczki gotówkowe

lato, urlop, remont mieszkania...?

INFOLINIA AIGO: 0 801 80 88 88

Białystok, ul. Piękna 2, Łomża, ul. Dworna 8
Ełk, ul. Słowackiego 15B, Suwałki, ul. Kościuszki 67

D487604gwbh

NISSAN PRIMERA
JEDYNY JEJ MINUS
TO MINUS 8100 ZŁ

D53104gwb2

NISSAN PRIMERA

www.nissan.com.pl

Chociaż dla Ciebie to akurat dodatkowy plus. Wszystkie modele Primery z tylną kamerą możesz kupić teraz taniej – nawet do 8100 zł. Dodatkowo możesz także odliczyć 5000 zł VAT. Skorzystaj więc z jazdy próbnej i sprawdź inne plusy Nissana Primery.

NISSAN

AUTORYZOWANY DEALER NISSAN POLAND
MIECZYSŁAW WASILEWSKI
19-301 Ełk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

okna i drzwi DELTA

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ POTWIERDZONA CERTYFIKATEM CZ ITB-98/01

OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
rolety, parapety

Producent z 12-letnią tradycją.

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0%

Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

www.deltaokna.pl

R510204gwbh

Biura Handlowe

Augustów,	ul. Słowackiego 58,	643 14 42	Ostrołęka,	ul. Piłsudskiego 34,	760 45 95
Białystok,	ul. Raginisa 19,	675 29 52	Ostrów Maz.,	ul. Płk. K. Piłata 19,	746 86 80
	ul. Legionowa 9/1, lok. 103	744 13 77	Siemiatycze,	ul. Krótka 7,	656 04 15
	ul. Antoniuk Fabryczny 18,	654 11 83	Sejny,	ul. Strażacka 35,	516 23 84
Ełk,	ul. Wojska Polskiego 10a,	610 00 17	Sokółka,	ul. Białostocka 14,	711 95 86
Grajewo,	ul. Wojska Polskiego 41,	273 89 35	Suchowola,	ul. Nowozielona 25,	712 40 48
Łomża,	Al. Legionów 52,	219 95 55	Suwałki,	ul. Bakałarzewska 21,	566 64 19
Mrągowo,	ul. Moniuszki 6b,	741 16 56		ul. Puławskiego 32c,	567 75 17
			Zambrów,	Al. Wojska Polskiego 7,	276 10 05

BUDOMEX
FABRYKA OKIEN

POSZUKUJE FIRM I OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ ZAINTERESOWANYCH WSPÓŁPRACĄ - PROWADZENIE BIURA SPRZEDAŻY OKIEN, DRZWI, ROLET, ŻALUZJI Z PCW I ALUMINIUM

OFERTY PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES:
19-500 GOŁDAP, UL. EKONOMICZNA 15
e-mail: budomex@budomex.pl

D2165404gwbo

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej w miejscowości:

- Łapy, ul. Sikorskiego od ul. Spółdzielczej do ul. Bagno, ul. Krzywa w dniach 29.07.2004 w godz. 7.00-9.00 oraz 31.07.2004 w godz. 8.00-10.00,
- Łapy, ul. Główna od ul. Sikorskiego do ul. Armii Krajowej w dniach 29.07.2004 w godz. 7.00-9.00 oraz 31.07.2004 w godz. 8.00-16.00.

Ww. przerwa podyktowana jest modernizacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 715-22-01. Informacja o wyłączeniach podana jest również w Internecie na stronie www.zeb.com.pl.

M2229904GWBO

OSTRÓWEK koparko-ładowarka, 15.000 zł. ☎0-502-047-942, ☎(0-85)718-62-62. 021804A

POLONEZ atu (1997), 6.800 zł. ☎(087)566-48-28. 001663B

POLONEZ caro (1996), I właściciel. ☎0-694-238-317. 022222A

PUNTO Gt (1996). ☎0501-661-946. 002348A

RENAULT espace 2.0 + gaz 91998), elektryka, klima, 7 osób, 42.700 zł. ☎0-602-827-769. 021799A

RENAULT laguna (1994) 1.8. ☎0-508-060-935. 021960A

RENAULT laguna (1997) 2.0, wspomaganie, c.zamek, elektryka, alufelgi, zimówki, 23.500 zł. ☎(0-85)715-33-73. 021798A

SAMOCHODY osobowe, dostawcze, sprowadzam, od 5.000 zł. ☎0-604-270-922, Białystok. 021833A

SEAT toledo 1,6+ gaz (1991), 8.500 zł. ☎(087)64-19-339. 001846B

SILNIK SW-400 kompletny. 1.500 zł. ☎(085)718-62-62, ☎0502-047-942. 021795A

SKODA 120l (1989), 1.000 zł. ☎(0-86)272-17-46. 000714A

SKODA felicia 1,3 (1997), 13.600 zł. ☎(087)566-48-28. 001863A

SKUTER Yamaha Mercedes 190E. ☎0604-671-398, ☎(087)643-50-40. 021635A

SKUTERY, motorowery, rowery, Ełk. ☎(087)621-76-54. 000503A

SPRZEDAM przyczepę campingową niemiecką. ☎0608-552-374. 002255A

SPYCHACZ DT-75. ☎0-602-614-424. 022302B

TANIE samochody z importu. ☎0-888-276-478. 022269A

TANIO sprzedam! Fiat seicento 900 (rok 2000), srebrny metalik. ☎0509-166-226. 022023A

N13937404gwbh

ŠkodaFabia
już **od 423 zł** miesięcznie*

ŠkodaOctavia Combi
już **od 594 zł** miesięcznie*

O szczegóły pytaj dealera Škody

* w kredycie ratalnym Volkswagen Bank Polska S.A. Okres kredytu – 84 miesiące, sfinansowana prowizja bankowa – 2%, rzeczywista roczna stopa procentowa – 11.6%

TATRY 815 - 4 szt., Stalince T 170 - 2 szt., Koparki - 2 szt., Fadroma Ł200. ☎0602-127-488. 021634A

TAWRIA (1993). ☎(087)563-80-74. 001637A

TOYOTA carina II 2.0B (1991), szary metalik, alufelgi, CD, welur, 16V, szyberdach, elektryka, 8.000 zł. ☎0-604-606-922. 021781A

TOYOTA corolla 1.4B, 33.000 km, (2001), stan idealny, 33.900 zł. ☎0-608-013-790. 021879A

VOLKSWAGEN transporter 1,9D (1991), 8-osobowy. ☎(087)64-19-339. 001846A

VW jetta (1988), gaz. ☎0-502-534-948. 022307A

VW jetta 1.6D (1989). 7.300 zł. ☎(087)568-51-67, ☎0600-472-033. 021845A

VW od 7.000 zł. ☎0-888-276-478. 022269B

VW passat (1991) stan bdb, niemieckie tablice. 8.300 zł. ☎0695-049-632. 022297A

VW passat kombi (1989). ☎0-502-534-948. 022307B

VW transporter (1999) 2,5 TDI długi, 5-osobowy, stan bdb. ☎0601-348-084. 021160A

VW transporter E-4 2.4D, przeszklony, 8 miejsc siedzących. ☎0-605-418-742. 000721A

PRACA

ZATRUDNIĘ

ADRESOWANIE kopert. Koperta, znaczek „Victoria-GA" Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice. 018867A

AGENCJA reklamowa zleci składanie długopisów. ☎0606-957-928 7,64/min. 018926A

AGENTÓW ubezpieczeniowych. Oferujemy: wysokie zarobki, profesjonalne szkolenia. ☎(087)567-60-67, ☎0503-045-509. 001758A

ANGLIA - budowa, szklarnia. ☎0692-987-986. 020763B

ASYSTENT handlowca do usług telekomunikacyjnych (do 25l), 380 zł/tygodniowo. ☎(0-85)868-49-11, ☎868-49-12. 021680A

CHAŁUPNICTWO (długopisy). ☎(034)317-93-11. 019807A

DAM pracę murarzom, tynkarzom, glazurnikom. ☎0505-174-353. 002370A

DO gospodarstwa rolnego, prawo jazdy T; wyżywienie, zakwaterowanie, wynagrodzenie. ☎0507-540-681. 005129A

DO koni. ☎0600-588-666. 002319B

DO prowadzenia myjni samochodów i docelowo serwisu olejowego w Białymstoku zatrudnię mechanika. Wymagania: umiejętność prowadzenia małego biznesu i organizaowania współpracy z klientami. ☎(0-85)744-19-98, ☎0-502-782-748. 022269A

FIRMA handlowa zatrudni młodych ludzi do przeprowadzania ankiet i roznoszenia ulotek. Wymagana dyspozycyjność. Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71. 002347B

FIRMA zatrudni kontrolera jakości do zakładu meblowego. Kontakt: ☎(086)216-54-03. 002366B

FIRMA zatrudni magazyniera. Kontakt: ☎(086)216-54-03. 002368C

FIRMA zatrudni mistrza zmianowego na dział montażu mebli, maszynowni i lakierni. Kontakt: ☎(086)216-54-03. 002368A

FRYZJERKĘ, kosmetyczkę, możliwość zamieszkania. ☎(086)473-05-34. 002319A

GRAFIK komputerowy, doświadczenie zawodowe, bardzo dobra znajomość CorelDraw i Photoshop. Kursor, Białystok, Octowa 2B. 021951A

HURTOWNIA piwa, wina i napojów zatrudni przedstawiciela handlowego: wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, staż pracy minimum rok w branży, komunikatywność, dyspozycyjność. Suwałki, Kolejowa 31. ☎(087)565-34-66. 001667A

KOMBAJNISTĘ mechanika. ☎(085)650-13-61. 022294B

KRAWCOWĄ samodzielną - pilnie! Suwałki, ☎0501-451-661. 001868A

LAKIERNIKA z doświadczeniem. Stolarza z 5-letnim doświadczeniem na obrabiarkach. Pomocnika produkcji. Suwałki, Platynowa 5, ☎(087)565-49-01. 001825B

MECHANIKA, elektromechanika - „Auto Hańcza", Suwałki, Wojska Polskiego 110D, ☎(087)563-15-50. 001844A

MENEDŻERA z grupą agentów ubezpieczeniowych. ☎(087)567-60-67, ☎0503-045-509. 001758B

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. ☎(0-86)476-39-07. 005138A

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. ☎(086)476-08-16. 022014A

ODBIERZ podatek niemiecki i holenderski. ☎0801-634-395 infolinia. 019817A

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę oferuje wydawnictwo 1250 brutto. ☎0609-13-96-41 (7,63 zł/min). 018934A

OFERTA dla młodzieży, rencistów, emerytów, bezrobotnych. ☎0-600-993-910 (7,63 zł/min.). 021643A

OPERATORA spycharki II i III kl. z doświadczeniem. ☎0602-449-110. 021938A

PRACA dla pilarzy. ☎0504-249-519. 002366B

PRACOWNIKA z doświadczeniem do zakładu wulkanizacyjnego- Suwałki. ☎0504-701-746. 001860B

PRACOWNIKÓW budowlanych (remont domku jednorodzinnego). Pilnie. ☎0049-163-6118-296. 002231A

PRODUCENT pilnie zleci poważną pracę chałupniczą, 3.000 brutto. ☎0-606-103-772 (7,63 zł/min.). 021644A

SKLEPOWĄ z doświadczeniem do małego sklepu spożywczego- Suwałki. ☎0504-701-746. 001860A

TYNKARZY gipsowych. ☎0602-297-492. 002344A

UCZCIWĄ opiekunkę do starszego małżeństwa. Skupowo 14. ☎(085)685-86-20 po 21.00. 000148A

USA - Loteria Wizowa. ☎(042)659-77-07, www.konsul.pl 018933A

WŁOCHY - Grecja, opieka, szklarnia. ☎0608-891-070. 020763A

ZAGRANICA: konsulting, również platformy. ☎(075)643-11-78, 0604-569-338. 020746A

ZATRUDNIĘ ekspedientki do 35. roku życia. Łomża, godz. 8-16, ☎216-94-71. 002347A

ZATRUDNIĘ osobę z minimum trzyletnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym, wyższym wykształceniem oraz znajomością branży drzewnej. ☎(0-87)644-31-15 w.24. 022211A

ZATRUDNIĘ pomocnika mechanika. Kontakt osobisty. Poznański Auto, Białystok 27 Lipca 1/1. 005138A

ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa. ☎0-608-531-032, ☎(0-86)476-01-80. 021874A

ZLECĘ wykonanie elewacji styropianowej budynku jednorodzinnego w Augustowie. ☎0-502-093-987. 022296A

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA rozbite skupuję. ☎(085)716-48-16. 019805A

KAMAZA. od 5.000 zł. ☎(085)718-62-62, ☎0502-047-942. 021760A

SKUP aut powypadkowych, skorodowanych. Stacja demontażu - Dobrzyniewo Duże, ☎(085)719-75-42, 0604-95-95-99. 002564A

SPRZEDAM

ARO 4x4 (1985), stan bdb. 3.000,- Suwałki, ☎0508-247-492. 001857B

AUDI 80 B4 1.9TDI, (1995), 24.500 zł. ☎(0-85)711-63-01. 021831A

AUTA na zamówienie- sprowadzam. ☎(0-85)676-36-27. 019804A

BMW 520 (1998/99), 2 x kpl. kół, 8 x airbag, el.lusterka, szyby, 2 x klimatronik, stan bdb, 56.000 zł. ☎0-608-575-612. 021907A

BMW 520i 5 dni w kraju, 9.000 zł. +opłaty 1.500 zł. ☎0698-656-315, ☎0888-710-139. 021766A

DAEWOO tico (1999), 9.600 zł. ☎(087)566-48-28. 001864A

ESPERO (1997), seat toledo (1995) pełna opcja, zamiana. ☎(086)273-10-31. 000706A

FIAT 126p (1994), cena 1500 zł. ☎(086)219-48-23. 002346B

FIAT brava (1997), ABS, 2 x airbag, gaz, wspomaganie, do lakierowania, 14.000 zł. ☎0-604-247-083. 021820A

FIAT bravo 1.2 (1999), 21.500 zł, stan bdb, granatowy metalik. ☎0-696-405-951. 021677A

FIAT ducato (1996), 20.000 zł. ☎0603-079-958. 000703A

FIATA punto (1996), instalacja gazowa. ☎(086)216-42-84. 002355A

FORD escort (1990), miesiąc w kraju. ☎(086)219-48-23. 002346A

FORD escort 1,3 (1995); ☎0600-980-463. 002308A

GOLF 1.9D (1992) 5-drzwiowy. 12.800 zł. ☎718-31-04. 022288A

HYUNDAI galloper jeep (1998) 32.000 zł: ☎(086)474-36-32, ☎0507-615-072. 002314A

JELCZ z naczepą. ☎0692-141-426. 021503A

KAMAZ wywrotka, stan bdb. ☎0-602-614-424. 022302A

KAWASAKI GPZ-550. ☎0609-765-991. 022173B

KIA sportage (2000)+ gaz, pełne wyposażenie, 45.000 zł. ☎0-600-600-061. 021817A

KOPARKA Menk „Waryński", niskopodwoziówka ☎0-602-614-424. 022302C

MAZDA 626 2.0l kombi, I rej. kraj (1995), gaz, pełna elektryka, hak. ☎(0-85)742-18-66. 021939A

MERCEDES 200E (1990/94). ☎0502-545-636. 022269A

MERCEDES 410, autolaweta specjalistyczna, pomoc drogowa. ☎0-602-505-623. 000710A

MERCEDES benz 208D (1992). ☎0-604-062-889. 000197A

MERCEDES C-220D (rocznik 1996/97). ☎(086)217-12-03. 002365A

NACZEPĘ Kogel 13,60 m, plandeka, 350.000 km odstąpię leasing lub wydzierżawię. ☎0-606-783-051. 021738A

NISSAN maxima 2.0 V6, gaz, (1996), uszkodzony, 21.500 zł. ☎0-501-063-798. 021810A

OPEL astra 1.6 (1991), 7.000 zł. ☎0-501-592-395. 000715A

OPEL corsa (10.2000) 1.2 16V, dach rozsuwany, 2 kpl.kół, alarm, elektryka, 21.500 zł. ☎0-608-389-616, ☎(0-86)271-30-24. 021922A

OPEL corsa 1,0 (1998), 3-drzwiowy, 17.100 zł. ☎(087)566-48-28. 001863D

OPEL corsa 1,0+ gaz (1999), 19.200 zł. ☎(087)566-48-28. 001863C

AUTOALARMY

„ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35. 001690B

Ogłoszenia drobne także na str. 8-10

TOP AUTO – Autoryzowany Dealer OPLA

zatrudni

w punkcie dealerskim w Ostrołęce

DORADCĘ TECHNICZNEGO

Wymagania:
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku;
- wykształcenie techniczne;
- dyspozycyjność i zaangażowanie.

Oferty do dnia 27 lipca prosimy wysyłać na adres:
TOP AUTO, Krupniki 25, 15-641 Białystok

D517504gwbh

PROMOCJA 2004

MODELE 2003 TANIEJ DO 30%

AMORTYZATORY ROCK SHOX TANIEJ DO 20%

Lance Armstrong - właśnie teraz poraz szósty jedzie na rowerze *TREK* po zwycięstwo Tour de France

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

FIRMA SPRINT

Białystok, ul. Sienkiewicza 81/3, tel. (085) 676 13 95
Łąkowa 3A, tel. (085) 732-85-11, otwarte od 10.00 do 18.00

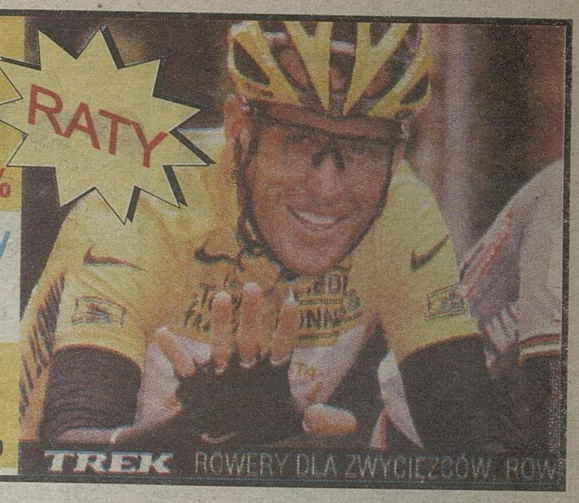

PMB-MARKET

Zupełnie inne zakupy...

OKAZJA !!!!!

KARKÓWKA WIEPRZOWA

10.99 zł/kg*

*OFERTA WEEKENDOWA

NAJWIĘKSZY WYBÓR MIĘSA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

SIEĆ SKLEPÓW PMB MARKET ZAPRASZA NA ZAKUPY !!!!

D500604gwbh

Letnia WYPRZEDAŻ Mebli

24 - 25 lipca 2004
w godzinach 9:00 - 16:00

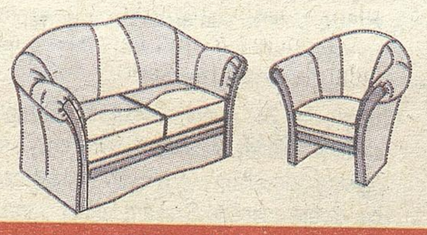

na terenie zakładu

FURNEL S.A.
ul.3-go Maja 51
Hajnówka 17-200

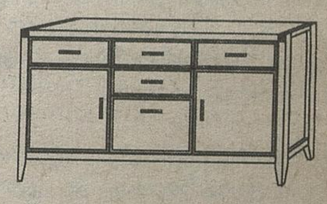

obniżka nawet do 70 % obniżka nawet do 70 % obniżka nawet do 70 %

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

N479904gwbh

SPECJALNA OFERTA

reklamy z

GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

w

10 MIASTACH W POLSCE

KATOWICE	KRAKÓW
LUBLIN	WROCŁAW
POZNAŃ	SZCZECIN
GDAŃSK	ŁÓDŹ
KIELCE	WARSZAWA

94-77

Informacja Gospodarcza

www.tai.pl
www.9477.pl

Telefoniczna Agencja Informacyjna

Octavia Ambiente - klimatyzacja gratis!!!
Fabia tylko 34.000 - wakacyjna promocja do końca miesiąca!!!

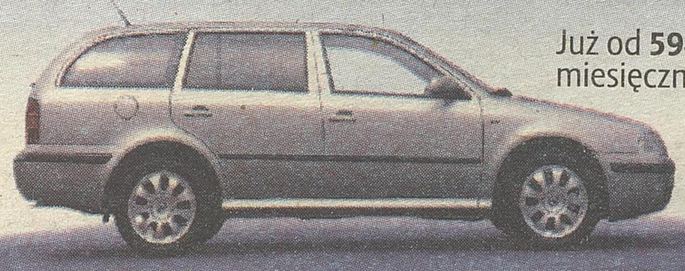

Już od **594 zł** miesięcznie*

Parkowanie tyłem to czysta przyjemność. Tylko teraz Škoda Octavia wyposażona jest standardowo w czujnik parkowania, który sygnałem dźwiękowym powiadomi Cię o zbliżaniu się do przeszkody. To naprawdę wyjątkowa oferta!
Ponadto upusty do 4000 zł oraz klimatyzacja w promocyjnej cenie już od 1000 zł. Oferujemy również pakiet ubezpieczeń OC, AC i NW w promocyjnej cenie 1850 zł. Oferta obowiązuje od 5.07.2004 r. Czas i liczba aut objętych promocją ograniczone. O szczegóły pytaj najbliższego dealera Škody.

* Podana kwota stanowi miesięczną ratę promocyjnego kredytu Volkswagen Bank Polska (wkład własny - 30%, okres kredytu - 84 miesiące, sfinansowana prowizja bankowa - 2%, rzeczywista roczna stopa procentowa - 11,6%) i dotyczy ceny Škody Octavia Combi Classic 1,4 55 kW. Cena uwzględnia upust. Dostępna również atrakcyjna oferta leasingowa Volkswagen Leasing Polska.

www.skoda-auto.pl

ŠkodaKredyt
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Zapraszamy do salonu Škody:

FIMOT S.J.
Ełk, ul. Łukasiewicza 1c, tel. (087) 610 48 48, 610 48 40
Pisz, ul. Warszawska 47A, tel. (087) 425 13 10
Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. (087) 566 32 63
Giżycko, ul. Obwodowa 1a, tel. (087) 428 10 54

Mobil 2 lata

BIŻUTERIA

UWAGA

Zakłady Jubilerskie **BIAMET** sp. zo.o.
Zapraszają na zakupy do swoich sklepów
- **ul. Suraska 6**
- **ul. Gajowa 68 lok.5**

w Białymstoku
oraz sklep **„SEKRET”** w Augustowie
ul. Rynek Zygmunta Augusta

Do całej gamy dotychczas dostępnych wyrobów proponujemy biżuterię letnią: kolczyki do pępka, nosa i bransoletki na nogę.

GWARANTUJEMY NISKIE CENY ORAZ MIŁĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ

D478504gwbhb

HONDA
The Power of Dreams

Honda Accord Tourer

HOMOLOGACJA CIĘŻAROWA W 100%

Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
http://multi-auto.honda.pl multiauto@zetobi.com.pl

D508204gwbhb

KĄCIK SAMOTNYCH SERC

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wyślij do redakcji. **Pamiętaj, aby nakleić znaczek o wartości 1,25 zł, inaczej list nie trafi do redakcji!** Nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Nie zapomnij także do listu dołączyć znaczka pocztowego, najlepiej 2 lub 3 (niezbędnego do wysłania Ci korespondencji).

Możesz też przesłać anons pocztą emailową. Oto adres: wspolczesna@buziaczek.pl. Oprócz anonsu nie zapomnij w korespondencji internetowej podać swego adresu, na który będziemy mogli przesłać Ci listy. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku Samotnych Serc", napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Dołącz znaczek pocztowy. Na kopercie, oprócz adresu redakcji, podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588.

Wszelką korespondencję należy kierować na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik Samotnych Serc". Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 25.

Korespondencję wysyłać będziemy pocztą. Pozostali, którzy zaznaczyli w liście „odbiór własny", po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 25. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości. **(sed)**

Kochani!
Lato trwa. Kapryśne, ale na zawieranie nowych znajomości nie ma wpływu pogoda. Gdy świeci słońce, spacerujących urlopowiczów spotkać można na Mazurach, w Kazimierzu czy w Sandomierzu. W czasie deszczu zapełniają się kawiarenki w Augustowie, Mrągowie czy w Nałęczowie. Nie warto zatem tracić czasu na ślęczenie przed telewizorem. Trzeba działać, gdy samotność doskwiera. Każda okazja jest dobra, każdy pretekst może się sprawdzić. Warto wybrać się na koncert na świeżym powietrzu, na festyn osiedlowy czy na wystawę w galerii. Deszczowe lato pozwala także skorzystać z okazji... służenia parasolem na wypadek gwałtownego deszczu albo podwiezienia do domu. Można też porozmawiać na parkowej ławeczce czy w aptecznej kolejce. Może trzeba coś doradzić niezdecydowanej damie na rynku? A może pomóc w przeniesieniu ciężkich toreb z zakupami? Czasem wystarczy ustąpić miejsca w autobusie... A może macie swoje sposoby na zawieranie nowych znajomości? Wakacyjnych znajomości? Napiszcie.
Wspominałem już kilkakrotnie, że chętnie zamieszczę Wasze wakacyjne ogłoszenia. Mój apel nie spotkał się z Waszym zainteresowaniem. A może macie inne pomysły?
Kochani! W najbliższym czasie wybieram się na urlop. Mam nadzieję, że nie trzeba będzie zawieszać działalności „Kącika Samotnych Serc". Na łamach „Gazety" spotykać się będzie z Wami moja redakcyjna koleżanka. Wasze anonsy ukazywać się będą nadal bez zwłoki, a i korespondencja dotrze do adresatów na czas. A jeśli spotkania z moją zastępczynią spodobają się Wam – to może i tak pozostanie? Bywa, że takie zmiany wychodzą wszystkim na korzyść. Może i tym razem tak będzie? Jak zawsze, proszę o listy. Adresujcie je następująco: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok. Nie zapominajcie o dopisku: Dla Emila.

Emil

Samotny, lat 50: Jestem wolnym, atrakcyjnym, czułym i opiekuńczym mężczyzną. Nie mam zgubnych nałogów. Chętnie poznam Panią z własnym mieszkaniem. Zaryzykuj, napisz – a przekonasz się, że warto. (8620)

Kobietka: Chciałabym poznać kogoś, komu mogłabym zaufać. Interesuję się muzyką, lubię dobrą książkę i film. Szukam wysokiego, przystojnego Pana w wieku 33-38 lat, miłego, szczerego, bez zobowiązań. (8621)

Podlasianin, lat 60: Jestem kawalerem, mieszkam w powiecie sokólskim. Mam 170 cm wzrostu. Jestem niezależnym rencistą, nie mam żadnych nałogów. Mieszkam na wsi. Nie znoszę zarozumialstwa i kłamstwa. Chętnie poznam Panią, której podobnie jak mnie dokucza samotność. Poszukuję odpowiedzialnej kandydatki na żonę, samotnej, niezależnej. Jeśli pragniesz poznać kogoś takiego jak ja – napisz. Odpowiem na każdy poważny list. (8622)

Tomek, lat 37: Jestem przystojnym, spokojnym, trochę nieśmiałym kawalerem o łagodnym usposobieniu i dobrym sercu. Nie mam nałogów. Pracuję zawodowo, jestem niezależny finansowo. Lubię muzykę, przyrodę, podróże. Cenię szczerość. Poważnie traktuję życie. Nie szukam przygód. Chciałbym założyć szczęśliwą rodzinę. Pragnę nawiązać znajomość z dziewczyną, która czuje się samotna i tęskni za kimś, kto doceni jej wyjątkowe walory. (8623)

Kawaler, lat 38: Jestem blondynem, człowiekiem spokojnym, bez zobowiązań. Mam 168 cm wzrostu. Chciałbym poznać moją drugą połowę, najchętniej z dzieckiem. Moje życie bez Ciebie nie ma sensu. Dajmy sobie szansę, aby słowo miłość nie było tylko pustym słowem. (8624)

Kazimierz, lat 25: Jestem spokojnym i sympatycznym chłopakiem. Interesuję się sportem, muzyką, lubię spacery. Chciałbym poznać Panią z Sokólki lub okolic. Z niecierpliwością czekam na listy. Twoje zdjęcie i nr telefonu przyspieszy kontakt. (8625)

Samotny domator, lat 60: Mieszkam na wsi, jestem na rencie. Nie mam nałogów i zobowiązań. Poznam Panią w stosownym wieku. Czekam na listy. (8626)

Anna z Mazur, lat 60: Jestem wdową na emeryturze, katoliczką. Posiadam własne mieszkanie, jestem niezależna finansowo. Jestem też kobietą zadbaną, niebrzydką, uczciwą. Lubię muzykę, taniec. Nie toleruję kłamstwa i obłudy. Chciałabym poznać kogoś na dobre i na złe. Pisz, nie zwlekaj. Czas ucieka... (8627)

Niktoś, lat 27: Czy to prawda, że nie jestem warty zainteresowania? Czy nie mam prawa szukać bratniej duszy? Jaki jestem? Uczciwy (na ogół), życzliwy (z gruntu), łagodny (momentami), wrażliwy (nie dla wszystkich), sprawiedliwy (rzadko), inteligentny (jak pomnożę swoje IQ przez 2, to dostanę się do Mensy), przystojny i na dodatek bez nałogów (I hate beer)... Czy to wszystko za mało? (8628)

Pan Waga, lat 57: Jestem rozwiedziony i bardzo samotny. Nie mam zobowiązań i nałogów. Mam własne mieszkanie w Białymstoku oraz wszystko to, co do życia potrzebne. Poszukuję Pani skromnej katoliczki o dobrym sercu, lubiącej przyrodę. Odezwij się szybko, a nie pożałujesz. (8629)

Samotny, lat 34: Jestem samotnym kawalerem wyznania katolickiego. Jeśli jesteś równie samotna jak ja, jesteś skromną dziewczyną i znasz życie – spotkajmy się. (8630)

Pani Baran: Mam 60 lat, średnie wykształcenie. Jestem wolna, pogodna i zadbana. Lubię czytać książki, czasopisma i pracę w ogródku. Poznam Pana do lat 70 stanu wolnego, bez zobowiązań, niezależnego finansowo, z własnym mieszkaniem. Najlepiej, aby Pan pochodził z Suwałk lub okolic. Proszę o listy. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (8631)

Piotrek, lat 24: Jestem wysokim, szczupłym, ciemnym blondynem. Mam piwne oczy i śniadą cerę. Mieszkam w okolicach Siemiatycz. Lubię długie spacery. Szukam ładnej, zgrabnej, kokieteryjnej i uczuciowej dziewczyny do lat 28, najlepiej z własnym samochodem. Chciałbym z tobą spędzić resztę lata, a może i dłużej. Pisz – nie zwlekaj. (8632)

Samotna, lat 71: Mieszkam na Mazurach. Posiadam własnościowe mieszkanie. Chętnie poznam pana na emeryturze lub rencie, bez nałogów, z poczuciem humoru. Mogę przyjąć Cię pod swój dach. Z zawodu jestem kucharką. Potrafię trafić przez żołądek do serca. Piękne jest życie, gdy żyć się umie, gdy jedno serce drugie rozumie. (8633)

Władek, lat 44: Jestem kawalerem na rencie inwalidzkiej. Mam 176 cm wzrostu, niebieskie oczy, bez nałogów. Mam wykształcenie zawodowe, wyznaję prawosławie. Poszukuję bratniej duszy, kobiety na dobre i na złe. Dziecko nie jest przeszkodą w nawiązaniu znajomości. Pisz, może nam się uda. (8634)

Jurek, lat 48: Jestem stanu wolnego, średniego wzrostu. Już od kilku lat jestem bardzo samotny. Chciałbym poznać Panią w stosownym wieku. Jeśli chcesz zmienić swoje życie – napisz. (8635)

Samotna: Mam dobre serce, nie mam nałogów. Posiadam mieszkanie i wszystko, co do życia potrzebne. Jeżeli poważnie myślisz o życiu, jesteś spokojnego charakteru i bez nałogów, masz więcej niż 70 lat – pisz, nie zwlekaj. Przerwijmy naszą samotność. (8636)

Samotna Podlasianka, lat 50: Jestem uczciwa, wyrozumiała, nie znoszę kłamstwa i obłudy. Jestem po rozwodzie. Palę papierosy. Mieszkam razem z osiemnastoletnią córką. Jestem wysoką szatynką. Nie szukam przelotnego romansu, lecz mężczyzny na dobre i na złe, w odpowiednim wieku. Czekam na listy. Numer telefonu ułatwi kontakt. (8637)

Mariusz: Jestem dwudziestopięcioletnim, zwariowanym Baranem. Mam blond włosy, niebieskie oczy i sportową sylwetkę. Pragnę poznać sympatyczne, równie zwariowane Panie w wieku 18-40 lat. Interesuje mnie wszystko co ciekawe, lecz największą słabością jesteście wy – kobiety. Odpowiem na każdy list. Nie zwlekajcie – piszcie. (8638)

Szymon: Mam 24 lata, niebieskie oczy, sportową sylwetkę. Interesuję się sportem i muzyką hip hop. Nie szukam przygód, lecz poważnie myślę o życiu. Chciałbym poznać Panią w wieku 18-27 lat, która tak jak ja, nadal szuka swojej drugiej połówki. Odpowiem na każdy list. Zdjęcie i numer telefonu ułatwi kontakt. (8639)

(sed)

Pszenicą w Bug

wędkarstwo
najzdrowszy z nałogów

Lipiec uznawany jest za miesiąc leszcza. Leszcz, ryba z gatunku karpiowatych, zdecydowanie wiedzie prym wśród lipcowych zwolenników machania wędką.

Rzeka płynie nie za szybko, choć i nie leniwie, nie swobodnie, choć przecież nie z trudem wielkim. Obmywa brzegi wysp zwanych tu i ówdzie Hakami.

Miejscowość Niemirów, tuż przy granicy na prawym brzegu Bugu. Niemal wszystkie atrakcyjniejsze miejscówki opalisadowane federami i drgającymi szczytówkami. Podążam łąkami z prądem. Przed leżącą po przeciwległym brzegu Gnojeńską Górą wędkarze z Bielska Podlaskiego kończą weekendowe biwakowanie i potrzebują pomocy. Przez nieuwagę zapomnieli wyłączyć stacyjkę i... padł akumulator. Biorę na hol, silnik zaskakuje. Do miłego zobaczenia.

Na wysokiej burcie, tuż na samym zakręcie, spore zgrupowanie namiotów i auta z białostocką rejestracją.

Leszcze i płocie w sadzach oraz nadzieja na sumy i brzany.

Na wysokości Sutna białostoczanki chwalą się, że mają dwie brzany złowione na makaron.

Wędruję z prądem. Na Kapuśniku, tuż przed Wajkowem samotny namiot i trochę opakowania po rybolu.

– Jurek jestem – przedstawia się rosły mężczyzna, szatyn, poruszający się chwiejnym krokiem. – Sum chyba wciągnął mi w nocy wędkę, bo nie mogę jej znaleźć.

Przypuszczenie jednak okazało się czasową niedyspozycją pamięciową, powodowaną upojną nocą, a zaginiony Jaxon leżał obok pustych szklanych opakowań.

Na wysokości zabudowań Wajkowa rzeka płynie dwoma korytami. Lewe zwane serpelickim jest szerokie, prawe bardziej wartkie o dnie kamienistym, przechodzą miejscowe „rusałki" nie mocząc stringów.

Naprzeciwko Dużego Haka postać dojrzałej kobiety machającej wędką.

– Przychodzę tu w lipcu regularnie o godzinie 18.00, by powdychać rzecznego powietrzą i nacieszyć się widokiem Bugu. To malownicza rzeka, rzeka mojej młodości i starości.

Grażyna Charko jest zwolenniczką łowienia płoci. Sprzęt lekki, dostosowany do głębokości.

Wystarczy, że przejdzie przez ogrody, i już jest nad prawą odnogą Bugu.

– Od najdawniejszych czasów, jak pamiętam, leszcze, płocie, jalce czy kleńczaki łowiono tu na pszenicę. Radzę też panu białego robaka zamienić na pszenicę.

Pani Grażyna nie kryje swojej daty urodzin i wyraża zgodę na wykonanie zdjęcia, jako że jest stałą Czytelniczką „Gazety Współczesnej".

Skąd pozyskuje białą pszenicę? Nie dopytywałem się. Oznajmiła, że parzy ją w termosie około trzech godzin.

Pszenicą nęci i zakłada na haczyk.

Przemiła wędkarka w kapelusiku, zamieszkała w Wajkowie ma już 79 lat i zamierza jeszcze długo łowić swoje bużańskie płocie. Nie lubi chwalić się, jakie to ryby jej zeszły z haka. Chętnie natomiast opowiada jak to ongiś, za dobrych dawnych czasów, poławiano podrywką, metodą mulenia kiełbie. Ale jakie to były kiełbie?!

Grażyna Charko

Bug nadal jest dla wędkarzy atrakcyjną rzeką, pomimo bardzo znikomego pogłowia kiełbi.

jeziora@wspolczesna.pl

MUZYKA

ZE SŁUCHU:

Britney na ślubie...

Britney Spears zamierza wyjść za mąż za tancerza Kevina Federlina. Ceremonia ma odbyć się 20 listopada w Beverly Hills Hotel, bowiem artystka uznała, że wystrój hotelu zapewni odpowiednio romantyczną atmosferę. Koszt wesela może wynieść około miliona funtów, z czego 100 tys. będą kosztować same białe tulipany, które zostaną sprowadzone z Amsterdamu.
Britney ponoć zapowiedziała, że nie zamierza na niczym oszczędzać. Chce, żeby była to wspaniała ceremonia, nie przypominająca jej poprzedniego ślubu w Las Vegas. Jej poprzednie małżeństwo zostało anulowane po 55 godzinach.
Biała suknia panny młodej ma być bardzo „tradycyjna". Britney będzie towarzyszyło pięć druhen, wśród których znajdzie się jej siostra i jedna z przyjaciółek ze szkoły. Artystka pilnie przegląda wszelkie pisma o ślubach w poszukiwaniu dodatkowych pomysłów. W planowaniu całości duży wkład ma jej mama.

...i w charytatywnym biznesie

Również jej mama urządziła jeden z pokoi w Onyx Hotel w Bostonie identycznie jak pokój Britney w jej rodzinnym domu w Kentwood (Luizjana). W minibarze znajdują się ulubione drinki i przekąski gwiazdy (m.in. Pepsi, sok pomarańczowy, Red Bull, cukierki Starburst, Chitos), można wysłuchać i obejrzeć ulubione płyty i filmy piosenkarki.
Noc w pokoju kosztuje 349 dolarów w sezonie oraz 259 dolarów poza sezonem. 10 proc. tej kwoty jest przekazywane przez hotel na konto Britney Spears Foundation, pomagającej chorym dzieciom i organizującej obozy artystyczne w stanie Luizjana.

Bush = Hitler?

Metalowa legenda zespół **BLACK SABBATH** rozpoczyna koncerty na „Ozzfest 2004" od utworu „War Pigs", podczas którego na ogromnym ekranie nad sceną pojawiają się zdjęcia, porównujące George`a Busha do Adolfa Hitlera i podpis: „To samo gówno, inny dupek". Pojawiają się również ujęcia bombardowanych miast i maszerujących hitlerowców, a także wizerunek Busha z nosem clowna i podpisem: „The White House Circus".

Jednak nie wszyscy muzycy, biorący udział w „Ozzfest 2004", mają podobne poglądy. Zakk Wylde z **BLACK LABEL SOCIETY** (jednocześnie gitarzysta w zespole wokalisty **BLACK SABBATH** – Ozzy`ego Osbourne`a) wygłosił tyradę, potępiającą terroryzm i zakończył ją słowami: „Ci sk...wiele rozbili samoloty o wieże WTC". **BLACK LABEL SOCIETY** zadedykowali też kilka piosenek amerykańskim żołnierzom, służącym w Iraku.

Jadowita Edytka

Edyta Górniak postanowiła rozstać się ze sceną. Ogłosiła to w tym tygodniu na swojej stronie internetowej, na której opublikowała dość histeryczny list, skierowany przede wszystkim do dziennikarzy: „Możecie świętować – wasz trud zniechęcenia mnie do życia publicznego nie poszedł na straty. Przekroczyliście już wszystkie granice, gubiąc po drodze człowieczeństwo (zupełnie dziś niemodne), wszelką godność i etykę zawodową. No i udało się!! Nie mam już wątpliwości, że nie odnajdę żadnej! przyjemności w wychodzeniu na scenę i rozdawaniu siebie innym!". Uchodząca za delikatną i eteryczną osóbkę artystka, która niedawno zasłynęła tym, że uderzyła łomżyńskiego fotoreportera, nie przebiera w słowach: „chcę, żebyście wiedzieli, pierdolone szczury, że macie na swoich rękach KREW", „Mam swoją godność i od tego momentu nie obchodzi mnie, czy się na nas zesracie, czy wyrzygacie". To oczywiście ciągle o dziennikarzach i do dziennikarzy, którym piosenkarka grozi, że „nie szkoda mi będzie pieniędzy na najlepszych w Polsce Prawników, tak więc ciąg dalszy nastąpi". Pod koniec listu nad wulgaryzmami górę bierze histeria: „dam wam jeszcze jeden prezent – nie mam już naturalnego mleka dla Naszego syna. Wasza nienawiść przebiła w końcu moją skórę. Brawo! Jesteście genialni!". Na koniec dostaje się też jednak fanom: „Żeby było jasne, ci którzy dali powody kupując te wszystkie szmatławce, utwierdzili redaktorków, że warto jest NISZCZYĆ." Jednocześnie Górniak odwołała konkurs dla młodych talentów, zapowiadając jednak, że wystąpi na zakontraktowanych koncertach.
Niżej podpisany, który w życiu nic złego o Edycie Górniak nie napisał, ale został zakwalifikowany do pier...lonych szczurów, obiecuje, że nigdy już NIC nie napisze o Edycie Górniak. Co na pewno sprawi jej dużą przyjemność.

opr. DJ Bęben

POLECA

PIOTR ROMANIUK (FORMACJA FRU):

Prince to ostatnia „deska ratunku" światowej muzyki komercyjnej. Cała pierwszoligowa śmietanka z moim faworytem na czele – Stingiem, zaczęła nadawać na bardzo odległych mi częstotliwościach! „Wisienką" na tym muzycznym, przesłodzonym torcie jest „Musicology `04". Jest to płyta, której obce są obowiązujące formy, czy ograniczenia. Nawet elektronika, bez której obecnie nie można już tworzyć, została genialnie schowana w dobrze przemyślanych aranżacjach. Prince na pewno zasługuje na miano światowej ikony pop-kultury. W latach 80-tych wydawał płyty, które biły rekordy popularności i idealnie definiowały nastrój tamtych czasów, i ponownie udowodnił, że Wielkim Artystą jest. Ten multi instrumentalista, wokalista, producent, kompozytor i zdobywca Oskara, nie powstrzymuje się od wiecznego eksperymentowania i szukania nowych brzmień – za każdym razem razem wychodzi to rewelacyjnie. Szczególnym sentymentem darzę „Musicology `04", ponieważ słychać na niej bardzo dużo Herbie Hancocka, co próbowało zrobić wielu, ale niewielu się udało. Prince na pewno należy do tej mniejszości! Biję pokłony i pozdrawiam ciepło wszystkich wielbicieli DOBREJ MUZY.

POWIEDZIAŁ:

Granie w zespole, w którym nie ma się nic do powiedzenia na temat muzyki, nie różni się od chałturzenia w tanc-budzie.

Steve Howe (YES)

Koleją na Woodstock

PKP – na okoliczność festiwalu „Przystanek Woodstock" – dodatkowo uruchomi 25 par pociągów. W dniach 27 lipca – 2 lipca „do", jak i „z" Kostrzynia nad Odrą będzie można dojechać pociągami osobowymi i pospiesznymi, kursującymi zgodnie z rozkładem jazdy oraz dodatkowo uruchamianymi.
W dodatkowych 25 pociągach obowiązuje taryfa jak w pociągach osobowych (oznaczonych kolorem czarnym). W pociągach tych będą honorowane ważne bilety na przejazd – wystawione zgodnie z posiadanymi uprawnieniami do ulgowych przejazdów lub przy zastosowaniu ulg, np.

- ✔ 15 proc. ulgi na przejazd powrotny przy jednoczesnym nabywaniu tego biletu z biletem na przejazd „tam",
- ✔ 50 proc. ulgi przy przejazdach zorganizowanych grup podróżnych (min. 10 osób),
- ✔ przejazdy rodzinne – wakacje „2004".

Pełny wykaz dodatkowych 25 pociągów, którymi można dojechać do Kostrzynia n. Odrą, jak również wykaz wszystkich pociągów, którymi 1 sierpnia można wyjechać z Kostrzynia n. Odrą znajduje się na stronie internetowej www.pr.pkp.pl w rubryce informacje rzecznika prasowego.

RECENZJA

COMA „Pierwsze wyjście z mroku"

Zic Zac/BMG Poland (4 $truny)

COMA to najbardziej spektakularny w ostatnim czasie rockowy debiut w naszym kraju. „Pierwsze wyjście z mroku" – i to w najlepszym stylu. Ciężkie, gitarowe granie zabarwione dramatyzmem, ekspresją i pełnymi emocji tekstami. Pochodzący z Łodzi zespół dał się poznać szerzej za sprawą piosenki „Leszek Żukowski". Utwór ten, jeszcze w wersji demo, przez 17 tygodni utrzymywał się na pierwszym miejscu listy przebojów Radia Łódź. I trudno się dziwić, bo ta kompozycja to podniosły song, elektryzujący przede wszystkim przez stopniowe budowanie napięcia, podniosłą melodię i dramatyzm części kulminacyjnej. Dodatkowo wrażenie potęguje pełen żalu śpiew Piotra Roguckiego. Trzeba przyznać, że to jeden z ciekawszych, silnych głosów, jakie pojawiły się na polskiej, bądź co bądź zdominowanej przez kobiety, scenie. Aż trudno sobie wyobrazić, że Rogucki trafił do rocka z krainy poezji śpiewanej. Ekspresyjnych kompozycji z pełnymi głębokich emocji tekstami jest znacznie więcej. W takim klimacie utrzymany jest wybrany na singiel utwór „Spadam", czy „Sto tysięcy jednakowych miast", przywołujący skojarzenia z **ALICE IN CHAINS**. Najbardziej zróżnicowaną propozycją na płycie jest utwór tytułowy, który – przy powoli budowanym nastroju – stopniowo napędza się, by przerodzić się w skomplikowane figury muzyczne, nie pozbawione jednak charakterystycznego dla zespołu dramatyzmu i nostalgii. W tym utworze zespół osiągnął apogeum zróżnicowania i budowania nastroju. Nie oznacza to, że **COMA** nie potrafi też zabrzmieć bardziej lirycznie, co doskonale słychać w przejmującej balladzie „Pasażer". Na płycie dzieje się naprawdę wiele i to bez gitarowych popisów. Tutaj ważne są ekspresja i energia. A jest ich tyle, że słuchanie płyty w całości z jednej strony wyczerpuje, z drugiej zaś trudno się od niej uwolnić.

Man

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Czesław Budzyński, Ambasada na Las Sierritas, Dom Wydawniczy Benkowski, Białystok 2004, s. 358 + 6..

Druga powieść byłego polskiego dyplomaty jest kontynuację wątku nikaraugańskiego w twórczości Czesława Budzyńskiego. Jej akcja rozgrywa się w okresie transformacji ustrojowej Nikaragui, w okresie zbrojnego sprzeciwu opozycji i ustąpienia sandinistów. Także Polska jest w przededniu zmian ustrojowych, co odbija się na działalności placówki i mocno komplikuje intrygi starych dyplomatów związanych ze służbami specjalnymi. Funkcjonowanie tej placówki jest zasadniczym elementem fabuły powieści. Odchodzi stary ambasador a jego prawa ręka radca Lampert niedwuznacznie przymierza się do przejęcia całej władzy, przynajmniej nieformalnie. W znacznej mierze udaje mu się to, jednak z kraju przyjeżdża główny bohater, będący porte parole autora, Rolański i musi dojść do nieuniknionego konfliktu. Autor rzuca nas w sieć intryg i ambicji personelu placówki.

Jednocześnie powieść jest wspaniałą panoramą tej niewielkiej i biednej bananowej republiki. Poznajemy życie jej mieszkańców, a na jego tle działalność kulturalną Polaków. Kilka razy na kartach książki pojawia się białostoczanin, kompozytor Panek (w powieści Paniewicz), wspominany przez autora z sympatią.

(ajs)

Souad, Spalona żywcem, Świat Książki, Warszawa 2004, s. 182

Autorka wspomnień miała siedemnaście lat i była zakochana, w jej jordańskiej wiosce miłość przedmałżeńska to synonim śmierci. Stała się „charmuta". Rodzina na wykonawcę wyroku wyznaczyła szwagra, ten polał ją benzyną i podpalił. Dokonał „zbrodni honorowej" więc śledztwo zaraz umorzono a dziewczynę przetransportowano do szpitala, by tam umarła. Jednak udało jej się opuścić Bliski Wschód i po latach zdecydowała się opowiedzieć światu o tym barbarzyństwie, pomimo strachu, gdyż wyrok wydany na nią przez rodzinę nie uległ przedawnieniu. jej relacja jest wstrząsającym świadectwem i wezwaniem do skruszenia zmowy milczenia wokół tego tabu. Na świecie odnotowuje się rocznie ponad pięć tysięcy podobnych przypadków a wielu zapewne nie ujawniono.

Wspomnienia Palestynki są także cennym zapisem obyczajowości wioski muzułmańskiej, gdzie kobieta, a już zwłaszcza niezamężna dziewczyna, pozbawiona jest wszelkich praw, na co dzień ulega przemocy i poniżeniom, jest maltretowana fizycznie i psychicznie. Najgorsze jest zaś, iż uważa to za normalne, ponieważ nie zna innej tradycji ani innego świata.

(ajs)

NAPISZ DO NAS: postrunach@wspolczesna.pl
ZADZWOŃ DO NAS: (0xxxx85)748-74-74

KRIS, SEMI

Relaks na weekend

Przez całe wakacje we wszystkich wydaniach magazynowych „GW" większa porcja krzyżówek panoramicznych!
Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody książkowe. Wśród osób, które nadeślą rozwiązanie wszystkich zadań dodatkowo rozlosujemy firmowe koszulki, czapeczki i kubeczki. Wśród wszystkich osób dodatkowo rozlosujemy wakacyjne upominki: piłki plażowe, materace dmuchane, skarbonki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem trzech zadań należy nakleić kupon z „3" a ze wszystkimi rozwiązaniami kupon z „5".
Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend".
Rozwiązania krzyżówek przesyłać można też za pośrednictwem SMS-u. Wystarczy na numer 7140 wpisać w treści: relaks (tu wpisać tylko pierwsze słowo hasła z każdej rozwiązanej krzyżówki), **np. relaks woda zabierz słowo.**
Koszt wysłania SMS-a to 1,22 zł (w tym VAT). SMS-y przyjmowane będą przez 7 dni od daty wydania „GW".
(sed)

KUPON NR 4/3 GAZETA współczesna

KUPON NR 4/5 GAZETA współczesna

jednostka częstotliwości; tytuł Napoleona; depresja; uliczny obserwator; region w zachodnich Pirenejach; krawiecka taśma; piesek z dobranocki; mundur polowy; szkolne przymierze; stolica Armenii; ukochany Psyche; 12 tuzinów; stolica Jemenu; owczarz; kropla dla laboranta; powab; odgłos pracy ciągnika; nieuk, ciemniak; polska ciężarówka; zbaczanie statku pod wpływem wiatru; muzyka Komedy; paśnik dla owiec; np. apartheid; sąsiad Iranu; wart pałaca; szacunek; miasto w Wielkopolskiem; megagram; rzecz niezwykła; "żona" maszkarona; moneta płacona Charonowi; ślepy przypadek; wymarły dront; kręci się w oku; duży, silny pies; zblizno-wacenie; etola lub boa; grecka litera; dawny lotnik; podołek; przebieg pracy zawodowej; gatunek liryki; oferma; opóźnienie; dawna utrzymanka; imię Lubaszenki; ojczyzna Odysa; część spodni; rejestr skrzypcowy; śmierć; każdy ma swój obyczaj; wilgoć padająca z nieba; syn Abrahama; chwyt komediowy; miasto olimpiady w 1964 r.; szata rektora; wyga; kuchenna maszyna; zagon zboża; synowica Cześnika; dopływ Wisły; toksyczna wydzielina

Litery z pól od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – myśl Mieczysława Michała Szargana.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

SPONSOREM WAKACYJNYCH UPOMINKÓW JEST FIRMA ZIBI

Największa sieć salonów z zegarkami i upominkami w Polsce.

Salon Firmowy Zibi
CH AUCHAN
ul. Produkcyjna 84
16-680 Białystok
tel. (085) 664-72-46

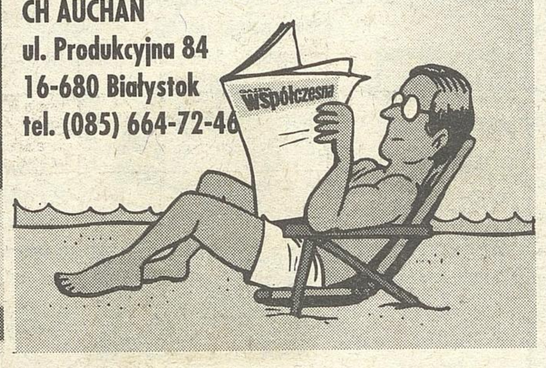

Rozwiązania, nagrody

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek panoramicznych z nr 2/3 i 2/5 nagrody otrzymują:
Ewa LUDKIEWICZ – Białystok – książka
Jadwiga ZAWISTOWSKA – Smolewo – książka
Kazimierz HECHAN – Lipsk – książka
Wojciech MOCZULAK – nagroda SMS – materac plażowy
Helena SZWARC – Hajnówka – czapeczka
Ewa TOMCZONEK – Białystok – kubek
Gratulujemy!
UWAGA! Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 23, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(cr)**

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

wyrabia klucze; pachnący kwiat; kraina z Budziszynem; dekoracyjny układ dziurek; draka, szopka; fikcja, fantazja; małpa wąskonosa; brutto minus tara; multum, mnóstwo; dojrzała komórka rozrodcza; żyłka w liściu; umartwianie się; gatunek wełny; strój dla szaleńca; mebel na palta; coś na później; mgła nad bagnem; pasiasty kamień; rzeka z utworu Miłosza; czar, wdzięk; pies gończy; staropolski herb szlachecki; posłaniec; operowa pieśń; bandera; sztuczne włókno; potwór, poczwara; lokal instytucji; posłaniec dawniej; wyspa koło Jawy; „gorące" miasto; zapalenie kopyta konia; 4047m²; jucha, posoka; Tino, fr. pieśniarz; dzielnica Warszawy; wokół felgi; gatunek trawy; rzeźbiony medalion; zbocze; miara drogich kamieni; sporządza preparaty; posiłek z deserem; przód pochodu; płonący kopiec; mizantrop; kanapa z wałkami; materiał siewny; wbita do paszportu; rodzaj wodospadu; bezrobotny włóczęga; opowiada ludowe legendy; kolor różowo-czerwony; warszawskie lodowisko; stawonóg w pancerzu; żar; owoc z czupryną; część podeszwy; darmowy egzemplarz; mały, okrągły pilniczek; jaskinia, pieczara; ląg; abszty-fikant; włókno z agawy; typ, kategoria; akwariowa ryba; imię Sokorskiej; paciorek z rafy; 1/5 kopy; stopień służbowy w wojsku; okropność; wartość akcji; miasto nad Sanem; drzewo-łazy; dragon, żołnierz konny; piękny koń; np. kaustyczna; imię Farrow, aktorki; skutek winy; cios; Północna z Pheniane-nem; pogoda; carski dekret; awantura; jaskrawo upierzona papuga; żył wśród zwierząt; głos Kiepury; wy-darzenie; wodny wyciąg z ziół; „obrączki" stróża prawa; słoń Nel; jedwabny wokół szyi; adnotacja; niski głos chłopięcy w chórze; pieśń żeglarzy

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – myśl Gilberta Cesbrona.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

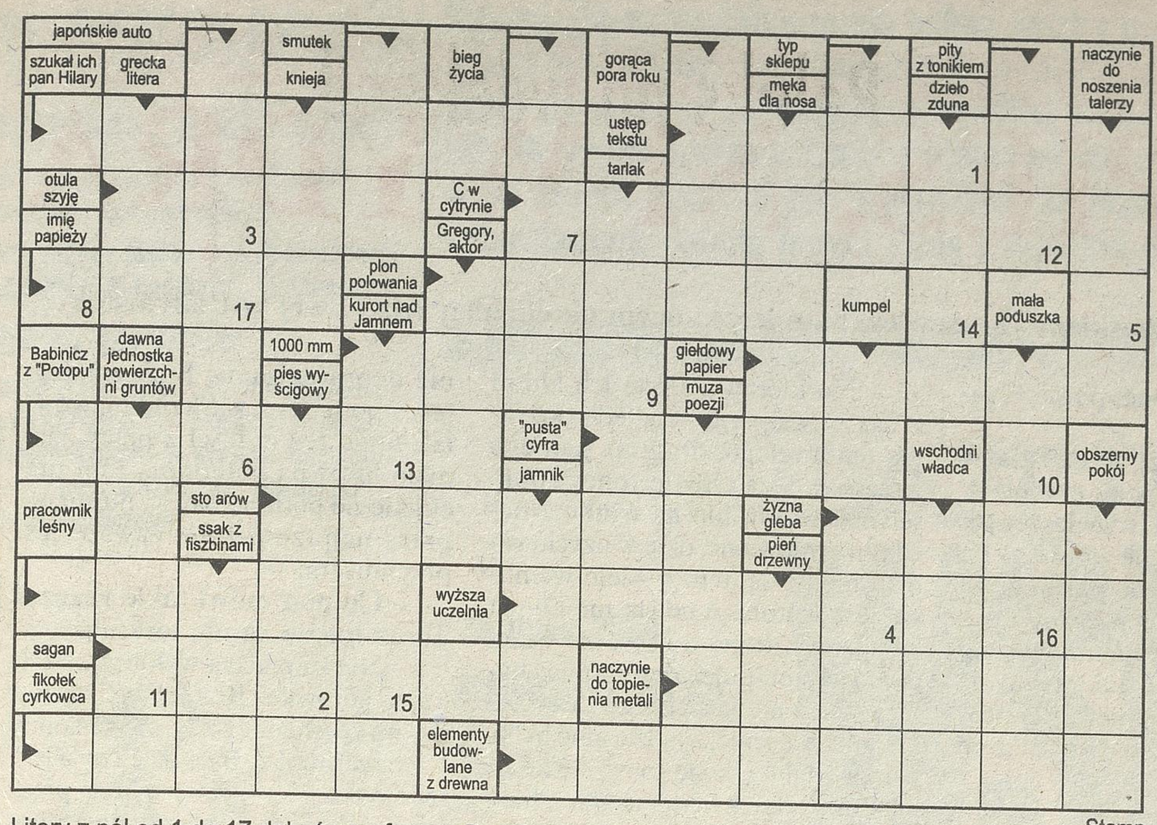

Litery z pól od 1 do 17 dokończą aforyzm Ramóna Gómeza de la Serny: **"Syfon – pistolet..."**

Stamp

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

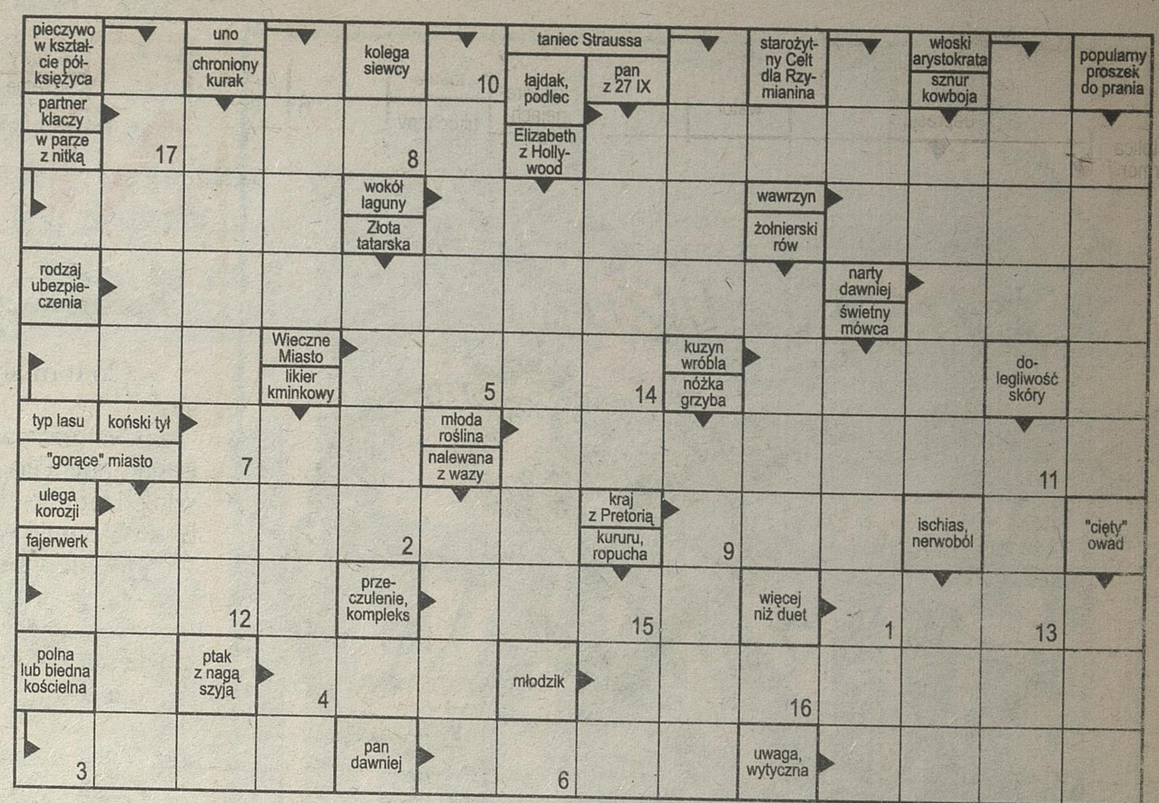

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17 dokończą przysłowie: **"Gdzie ukłonów wiele,..."**

Stamp

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

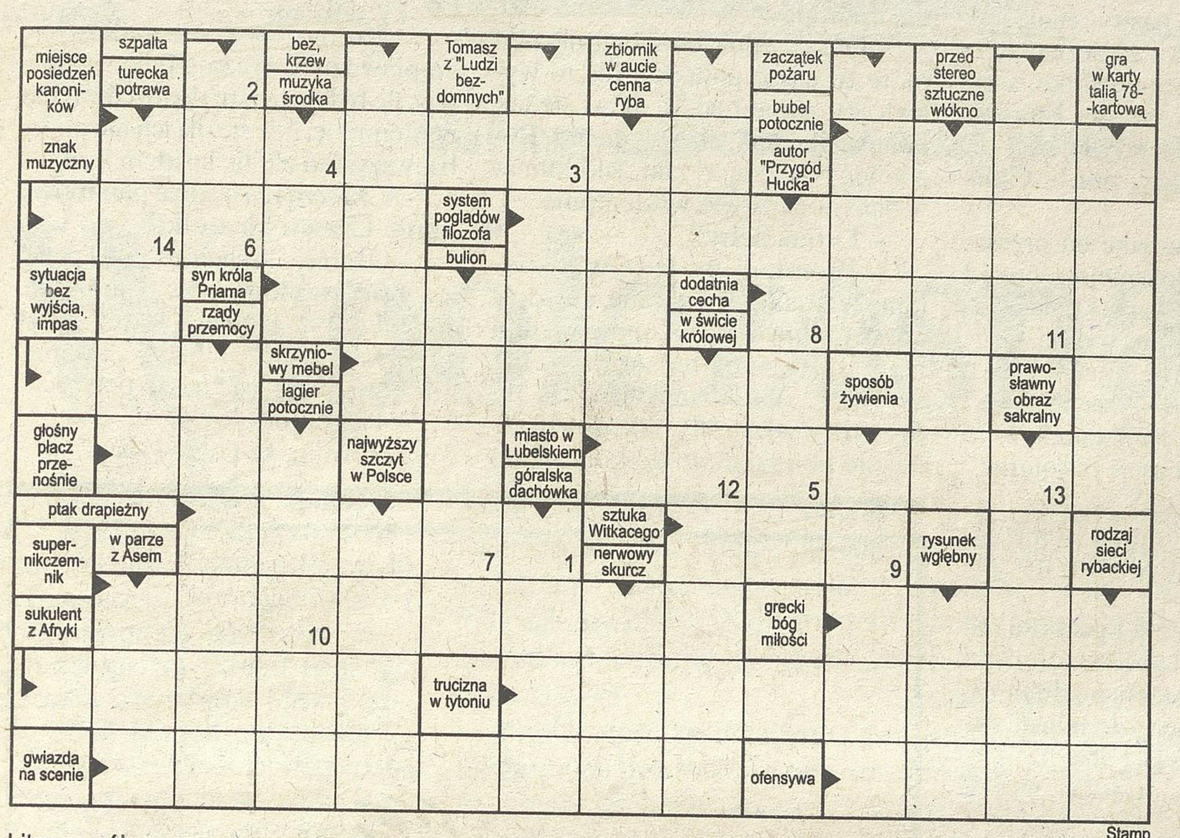

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 dokończą przysłowie: **Mądry wie, co mówi,..."**

Stamp

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

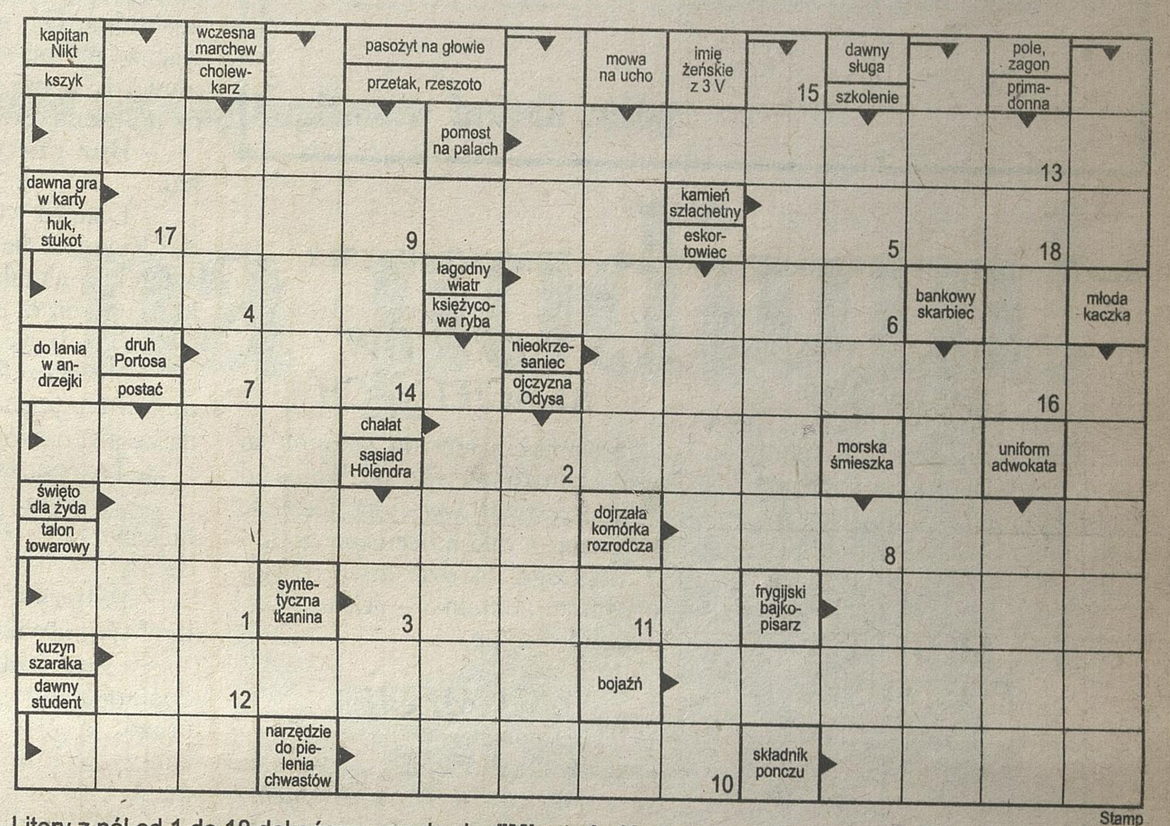

Litery z pól od 1 do 18 dokończą przysłowie: **"Miasta ludźmi stoją, ..."**

Stamp

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

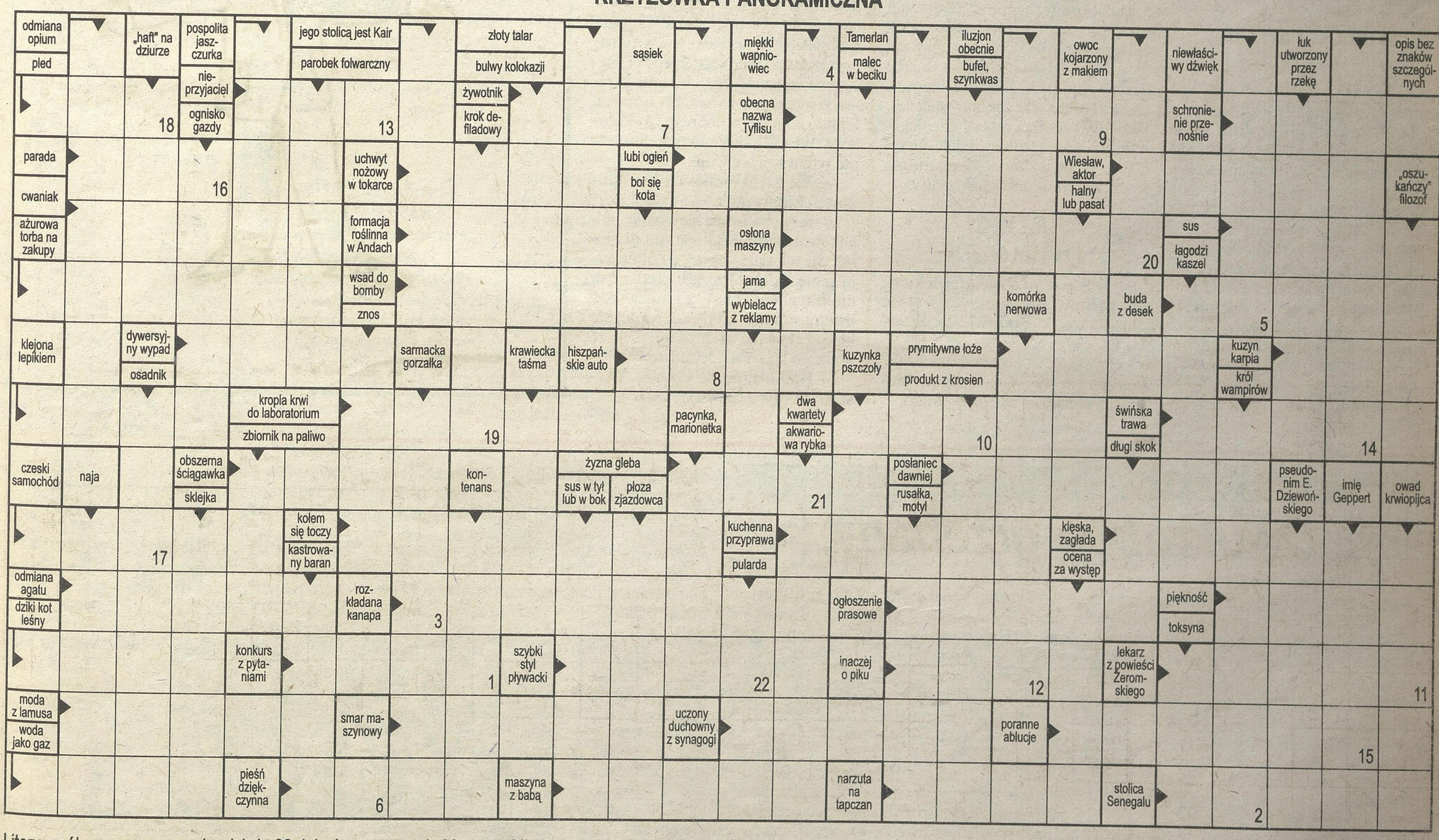

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 dokończą sentencję Margaret Mitchell: **„Na nieprzyjemne myśli..."**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

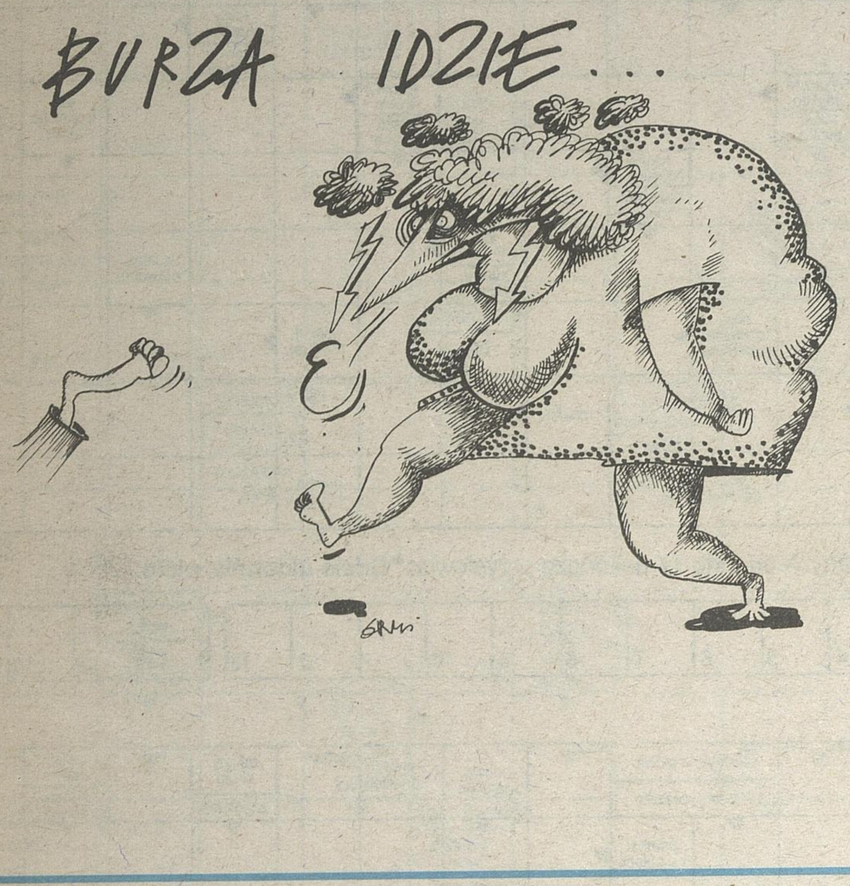

Rys. M. Gnyś-Wysocka

ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Kelnerów ze zdolnościami wokalnymi zatrudni luksusowy hotel – W repertuarze aria z Moniuszki, czy Pije Kuba do Jakuba?

MÓWIĄ POLITYCY

Nie dzielę ludzi na partyjnych kretynów i bezpartyjnych geniuszy – **Marek Belka, premier RP**.

W tym Sejmie nic do końca nie da się wyjaśnić – **Roman Giertych, lider LPR**.

Kibice przed telewizorem zawsze grają lepiej od zawodników na boisku – **Włodzimierz Cimoszewicz, szef MSZ**.

W GAZETACH PISZĄ

Jeśli ożeniłeś się pod patronatem medialnym TVN, rozwiedziesz się pod patronatem „Faktu". Tak mówi prawo Ibisza. Jego ślub był kilka lat temu transmitowany na żywo w telewizji, podobnie jak dziś lądowanie Spirita na Marsie. Z kolei o rozwodzie jako pierwszy doniósł „Fakt", obszernie informując o trudnych chwilach małżeństwa Ibiszów. Jeśli prawo Ibisza działa jednak i w drugą stronę, to zakontraktowany na wyłączność przez „Fakt" ślub aktorki Agnieszki Krukówny jest tylko początkiem opowieści, której koniec już negocjują w TVN – **„Polityka"**.

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Stosunek księży do zakonnic to relacja bardzo specyficzna. Wolną od erosa przestrzeń wypełnia poczucie dominacji, a zakonnicę „coś" rodzaju nijakiego, bardzo łatwo traktować instrumentalnie – **Aliną Merdas, zakonnica**.

NA MECIE

Jestem za Bushem, bo to dla mnie gość. Pokazał, że nie ma co zaczynać z Ameryką, bo polecą samoloty i będzie spokój. Tylko takie metody skutkują – **Andrzej Gołota, bokser**.

SZKLANYM OKIEM

Dzisiejsi prezenterzy, bo już nie mówi się „spiker", prezentują zupełnie inny typ roboty. Są tak wyluzowani, że ja osobiście odbieram to jako dezynwolturę. Coś, co mnie krępuje. Dzisiejsi prezenterzy zachowują się tak, jakby byli ze mną mocno zakolegowani, a ja sobie tego zwyczajnie nie życzę. Ja lubię dystans – **Eugeniusz Pach, dziennikarz telewizyjny**.

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Ja nie jestem złym człowiekiem, nie zasłużyłam na to, żeby mnie dietą katować – **Zofia Merle, aktorka**.

Zdarza się, że podchodzą do mnie, dopiero jak się napiją – **Agata Buzek, aktorka, o mężczyznach**.

CHORA SPRAWA

NI PIES, NI WYDRA

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Najprzeważniej, że sie latko w koncu pojawiło. Troszku one przyjszło póznowato, ale zawsze lepiej, jak by wogle miało sie nie źjawić.

– A nie za gorąco panu, aby?

– Jak jest lato, wtenczs musi być gorońco... znaczy poniektóre wcale wogle tak nie mysło. Taki dejmy na to jeden kumpel mój, niejaki Ziutek, nu to on uważa, że gorońce latko to jest u nas awenament.

– Słucham?

– Nu zdarzenie wyjontkowe znaczy. Bo przeważnie oni so, te latka, i mokre i zimne. – Te ostatnie dwa nas rozpuscili – mówi. – My już zapomieli jaka u nas norma, nu a ona najprzeważniej bardzo nazwyczajnie jest paskudna. Dla nas sie zaczeło zdawać, że my prawie już Afryko, a po prawdzie w naszej czensci Ełuropy raczej prendzej Anterktyda.

– Bez przesady, panie Czesiu.

– Dzie tu widzi jake on przesade? Żyjem w lichim miejscu popod zglendem na tak zwany klimat. Taki trochu on ni pies ni wydra...

– Niech pan nie narzeka.

– Nie narzekam, tylko mówie. I to powiem jeszcze na dodatek, że to nasze jest nieszczenscie obsolutne.

– To znaczy, co?

– A o czymż ja mówie? Klimat dla luckiego życia bardzo wielke ma znaczenie.

– Ameryki raczej pan nie odkrył tym stwierdzeniem.

– Najprzód niech posłucha, a dopieru pózniej bendzie mówił. Nu i tego... o czym to ja... aha, już. On, znaczysie klimat, straszny wpływ ma na człowieka.

– Niewątpliwie.

– Nie przerywa!.. Jak dopuśćmy w jakim kraju dzie gorońco, to tam ludzi so leniwe, nigdzie sie specjalnie nie spieszonce. Robić robio różne rzeczy, ale nie za szybko i tak samo nie za dużo. Znowuś w mrozach naród jest zacienty i nazwyczaj pracowity. Nie przypadkiem w Ełuropie dziś najlepiej majo Skandynawy. Znaczy różne tam Norwegi, Szwedy i Finczyki. Oni zapsztalajo od samego rania do wieczora, mało bawi ich rozrywka, lepiej czujo sie w robocie. A dopuśćmy Włochi czy Francuzy, obsolutnie wrencz przeciwnie.

– Ale i u Włochów, i Francuzów też dobrobyt.

– Tego obsolutnie nie naguje. Jednakowoż bardziej klimat ten dobrobyt dla ich daje, jak te, co mieszkajo same ludzi. Dzie jest ciepło tam urodzaj ziemi lepszy, a i ludzie bardziej z sobo so zgodliwe. Mniej sie kłóco i choć nie za dużo robio, nu to w sumie lepiej dla ich idzie.

– Bzdura, panie Czesiu. Włosi to kłótliwy naród...

– Nu kłótliwy, ale te ich kłótni to najczensciej so na niby. Jeden krzyknie na drugiego, drugi na jednego wrzasnie, a za chwile rency sobie scisno i razem ido na winko... nawiasowo mówionc, dzie w użyciu wino a nie wóda, tam o wiele wienksza jest kultura. A co jak nie klimat zrobił, że kartofel u nas a nie winogrono wystempuje? Żep winnicy byli na wsi, a nie kartofliska, zarez byłop w Polsce lepiej... ludzie inne bylip, bardziej take jak sie mówi lucke. A popatrzy tylko na tych naszych polityków. Zymby jeden na drugiego szczerzy, żadny do żadnego sie usmiechnońć nie usmiechnie, jeden by drugiego w łyżce wody topił...

– Jeśli o to chodzi, no to zgoda. Jednak...

– Oni sie z powietrza brać nie bioro, te tu nasze polityki. Toż to wykwit jest narodu jak to mówi sie tak zwany, take oni, jaki cały naród. Rozumie? Nu a naród taki, jaki klimat w danym panstwie wystempuje.

– U nas lichy?

– Prendzej by ja powiedziałem, że nijaki. Ani gorońc, ani zimnosć. Latem u nas najprzeważniej nie ma lata, zimo też tak samo nie ma zimy... jak już mówił, u nas ani pies ni wydra. My jak nawet za cóś sie i bierzem, to do konca tego nie doprowadzamy. Brak zimnego jest uporu dla nas Skandynawów i tak samo też radosci z pracy, jako majo ludzi na południu. Tam pracujonc sie potrafio bawić, nu a u nas praca najprzeważniej zawsze jest przymusem.

– Co pan mówi takie rzeczy! Teraz ludzie za nią tęsknią...

– Nie za praco a wyłoncznie tylko za gotówko. Bez jej żyć sie nie da, nu to chconcy czy nie chconcy trzeba zaiwaniać. Byle dzie i była jak, byle tylko jakeś groszy byli na przeżycie. Wszendzie straszna jest nijakosć, taka sama jak w klimacie u nas ona.

– Myślę, że ten pański wniosek idzie jednak trochę za daleko.

– Nu możliwe. Ale całkowicie on prawdziwy. Weźnie tylko i popatrzy, ile bylejakich utyskliwców u nas wystempuje. Nic sie dla ich nie podoba, wszystko zle na każdym kroku...

– Czasem nie o sobie pan mówi, panie Czesiu złociutki?

– O mnie?... o choroba... nu i prawda, że nie wykluczone, iż możliwe. Ja Polakiem z krwi i kosci, tutej mieszkam w tym klimacie... dobra. Idziem lepiej na te nasze polske...

– Bezalkoholowe?

– Pewnie, że i oczewiscie.

Rys. D. Grozdew

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Dwukrotnie grzebany

Na oddział neurologii Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach trafiło pewnego razu dwóch pacjentów: 70-letni były pedagog Ryszard Dawski i 55-letni rolnik z podsiedleckiej Błogoszczy, też Ryszard, tyle że Bysio. Nawet sobie nie pogadali, bo i ich stan był nieszczególny. Zmarli tego samego dnia i niemal o tej samej godzinie.

Następnie, po to co zostało po rolniku Ryszardzie Bysio, przyjechał właściciel firmy pogrzebowej i przewiózł nieboszczyka do domu rodzinnego w Błogoszczy.

Tutaj trumnę otwarto i wystawiono zwłoki na widok publiczny. Zeszła się cała rodzina, bliżsi i dalsi znajomi, jak to na pogrzebie. Wszyscy bardzo po zmarłym płakali i podchodzili, żeby ostatni raz popatrzeć na nieboszczyka przed zabiciem wieka trumny.

Tylko 6-letni synek wyruszającego w ostatnią drogę Ryszarda nie potrafił dostosować się do nastroju chwili i powiedział: „Mamo! Przecież to nie jest nasz tata!"

I za to dostał w ucho, żeby nie zakłócał powagi uroczystości. Ani rodzina, ani znajomi specjalnie nie zwracali uwagi na to, co szczeniak wygaduje. Niektórym co prawda, to co pozostało po Ryszardzie Bysio, wydawało się do niego trochę niepodobne, ale szybko wytłumaczyli sobie, że ludzie po śmierci się zmieniają.

To prawda, ale nie o trzydzieści centymetrów!!!

Tymczasem szykowano się również do pochówku Ryszarda Dawskiego, pedagoga z Siedlec. A że była to za życia osoba zasłużona dla oświaty i do tego działacz partyjny, pogrzeb zapowiadał się uroczyście. Miał być prezydent miasta i dodatkowo szef partii z Warszawy.

Zawiadomiono więc córkę Ryszarda Dawskiego, która od kilku lat mieszkała za granicą, żeby zgłosiła się po nieboszczyka. A córka, jako osoba zaradna, zaraz po przyjeździe obstalowała trumnę, bo znała wymiary ojca.

Pojechał łapiduch z trumną do kostnicy i powiada: „Dawać mi tu nieboszczyka Dawskiego!".

Owszem, wydali. I nawet udało się go ułożyć do trumny. Tyle że latał po tej trumnie, jak Żyd po pustym sklepie. Jakieś 30 cm przestrzeni życiowej wzdłuż miał za dużo, więc się suwał tam i z powrotem.

Zadzwonił więc grzebalnik do córki, czy aby na pewno zna wymiary szanownego tatusia, bo on, owszem, słyszał, że ludzie się po śmierci kurczą, ale nie o tyle.

Oczywiście, że znam, oznajmiła córka, z mego tatusia za życia był kawał chłopa.

Przeszukali całą kostnicę. Ale widać tego dnia nikt wystarczająco wysoki nie zszedł ze świata. Na wszystkich nieboszczyków trumna była za duża.

Przyjechała latorośl i widzi, że to, co jej chcą wcisnąć jako tatusia, jest nie dość, że o 30 cm niższe, to również zupełnie do niego niepodobne. Po prostu nie jest to tatuś.

Lekarze w szpitalu nabrali wody w usta, ale w kostnicy powiedzieli, że takie rzeczy się zdarzają i pewnie podmienili zwłoki na szczątki Ryszarda Bysio, który zmarł w tym samym dniu. Znaczy tatuś jest w Błogoszczy.

Rzeczywiście był. Tyle że już pogrzebany. Jak to się stało, że jedynie dziecko nie rozpoznało w nim swego ojca, nikt nie był w stanie wyjaśnić. Wieś milczała wstydliwie, a zapłakanej rodziny nie wypadało pytać. Dość, że przez cały czas opłakiwała zupełnie nieznanego nauczyciela. Trzeba było dokonać ekshumacji.

Wszystko zakończyło się szczęśliwie. Ryszard Dawski nawet nieźle na tym wyszedł. Miał w końcu dwa pogrzeby. Nie o każdym da się to samo powiedzieć. W pierwszym żegnała go cała wioska, w której za życia nawet nie był, w drugim władze miasta, orkiestra wojskowa i szef partii aż z samej stolicy.

(kk)